

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

www.sgh.waw.pl/gazeta/

numer 11/16 (332), listopad 2016



**# kierunek SGH
Zwierzenia naturysty
TTIP – za czy przeciw być?
Czarne łabędzie czyli bezsilność nauki**



**Pierwszy Światowy Zjazd Absolwentów
Wydziału Handlu Zagranicznego
SGPiS/SGH**



SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI

Donald Trump na kierunku menedżerskim	3
---------------------------------------	---

Z BIURA SAMORZĄDU STUDENTÓW

AKTUALNOŚCI

Nagrody, nominacje, wyróżnienia	6
Dziesianatowa jesień w SM	6
III Edycja Stypendium imienia Judyty i Bronisława Blass'ów	7
Będzie się działo	8

DYDAKTYKA I NAUKA

Proces Boloński – kierunek Azja	9
Program Erasmus+ – konkursy	11
Wydarzenia w ramach CEMS	12
Programy wymiany studenckiej	13
Program Erasmus + mobilność	14
Catch Your chance! Europejskie praktyki programu Erasmus+	15

Z ŻYCIA SZKOŁY

Pierwszy Światowy Zjazd Absolwentów Wydziału Handlu Zagranicznego	16
Efektywność i skuteczność w sektorze publicznym	17
Profesor Andrzej Blikle laureatem nagrody KNoP	18
Rozważania nad przyszłością zarządzania w świecie...	19
Profesor Piotr Płoszajski	20
Samozatrudnienie...	25
Innowacyjność i konkurencyjność...	28
Badania marketingowe...	29
Sekcja narciarska AZS SGH	31
Udział SGH w realizacji Projektu Erasmus Mundus Swap and Transfer	32
Bezbronny naturysta w objęciach circular economy	34
Jak uczyć zarządzania w XXI w.?	36
Dzień Otwarty, #kierunek SGH	37
Czy inwestować w TTIP?	39

Z ŻYCIA ABSOLWENTÓW

Pisarz natchniony	40
VARIA	
Donald Trump 45 prezydent USA...	42

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa budynek G, pokój 147, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Redaktor naczelna

dr Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

dr Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

Sekretarz redakcji

Anna Domalewska, e-mail: adomal@sg.h.waw.pl

Zdjęcia

Marcin Flis, Paweł Gołębiowski, Maciej Górski

Serwis internetowy

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

Skład

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Druk

Zakład Poligraficzny Tonobis

ISSN 1644-2237 Nakład 2000 egz.

Donald Trump na kierunku menedżerskim

Dzisiaj o polityce i ekonomii. Omijamy w Gazecie tematy polityczne z daleka, ale ostatnio tak wiele dzieje się, że nie sposób nie zahaczyć o nie, szczególnie, że wiążą się z naszą uczelnią oraz zawartością listopadowego numeru. Trump zasygnalizował w swojej kampanii stawianie murów: dosłownie na granicy z Meksykiem, w przenośni – w handlu. Biznesmen, który lepiej czy gorzej, ale przez wiele lat prowadził swój biznes ignoruje dorobek ekonomii, która jednoznacznie wskazuje na zalety wymiany handlowej. A jak to się ma do SGH? Otóż przeglądając niedawno ofertę programową SGH zainteresowaliśmy się ciekawym zestawem przedmiotów kierunkowych na kierunku menedżerskim. Jest w nim tylko jedna ekonomia: menedżerska. Trzydzieści godzin zajęć, 4,5 ECTS'ów i można zadeklarować, że absolwent: „zna ekonomiczne, ... uwarunkowania skutecznego pełnienia roli menedżera w organizacji”. KNoP przelamuje tym samym pewne tabu w SGH – tabu, jakim jest znaczenie ekonomii jako nauki. Brawo za odwagę. Tylko co dalej? Wyobraźmy sobie studenta tego kierunku, który ma licencjat zrobiony na politechnice lub jakimś kierunku humanistycznym. Jak on będzie przygotowany do egzaminu z ekonomii przy obronie magisterki, w jaki sposób zdobędzie wiedzę niezbędną do jego zdania?

Wróćmy do polityki, tym razem polskiej. Sygnalizowane są zmiany w finansowaniu szkół wyższych. Jeśli sprawdzą się dochodzące do nas wieści, to czeka nas mała rewolucja. Ministerstwo planuje powiązać finansowanie szkół wyższych z relatywnie niskim wskaźnikiem liczby studentów na jednego pracownika. Ten nowy ministerialny wskaźnik obecnie przekraczamy, czyli mamy za dużo studentów w stosunku do liczby wykładowców. Studenci są „nierównomiernie rozłożeni” po kolegiach, co skutkuje nierównomiernymi obciążeniami dydaktycznymi. Rektor Rocki wskazywał na konieczność (wynikającą z ustawy) przypisania kierunków do kolegiów. Powiżmy te fakty. Czekamy na szereg decyzji Senatu, które prawdopodobnie bardziej przeobrażą SGH niż niedoszła reforma rektora Szapiro. Trzeba będzie rozstrzygnąć np.: czy dążąc do

właściwego wskaźnika dla SGH dopuścimy różne wskaźniki dla kolegiów, czy też nie? Czy wraz z przydziałem kierunków nastąpi przydzielenie studentów (limitując nabory na kierunki), czy ten sam kierunek będzie mogło prowadzić kilka kolegiów, w jakiej skali kierunki będą posiłkowały się wykładowcami z innych kolegiów itd.?

Odpowiedź na ostatnie pytanie wskaże, ile będzie otwartości w relacjach między kolegiami, a ile protekcjonizmu. Identyfikacyjny dylemat stoi przed politykami w relacjach UE – USA. O nich pisze w tekście zatytułowanym *Czy inwestować w TTIP* Maria Dunin-Wąsowicz. Artykuł ten jest jednocześnie zaproszeniem na konferencję poświęconą TTIP. Rzadko we wstępniakach promujemy konkretne zaproszenia na wydarzenia w SGH, ale tym razem czynimy wyjątek. Tematyka konferencji i skład uczestników debaty o TTIP w pełni go uzasadnia.

A skoro o ekonomii tak wiele jest w tym wstępniaku, to nie sposób nie zasygnalizować artykułu Wojciecha Paprockiego pt. *Bezbronny naturysta w objęciach circular economy*. Autor przedstawia tzw. gospodarkę o obiegu zamkniętym. Wiele wątków tej koncepcji wpisuje się w ekonomię współdzielenia. To co w niej z pewnością ważne, to próba większego uwzględnienia wpływu rozwoju technologicznego na gospodarkę. Obniżając wiek emerytalny niektórzy politycy obozu władzy mówili o tym, że być może za 20–30 lat postępująca automatyzacja w istotny sposób ograniczy popyt na pracę ludzi. Tym samym wydłużanie czasu pracy nie ma sensu. Skutki? Dochód gwarantowany – to postulują ludzie nowych technologii jak Elon Musk. Jak w takim razie będzie wtedy wyglądał rynek? Skoro, jak pisze W. Paprocki, nadzór nad zużyciem opon będzie miał ich właściciel – nie mylić z kierowcą – i to on ma nas obciążać opłatami uwzględniającymi styl jazdy. Fikcja? Niekoniecznie, raczej szybko zbliżająca się rzeczywistość. Może więc założenia twórców kierunku menedżerskiego są słuszne, a może to czas na ekonomię robotów? Tematów do dyskusji wiele, artykułów w numerze także, zapraszamy do lektury i dyskusji.

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Autorem zdjęcia na okładce jest Marcin Flis.

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiustacji.

Listopad to bardzo ważny miesiąc dla całej studenckiej społeczności. Tradycyjnie to czas wyborów do Rady Samorządu Studentów SGH, Senatu SGH oraz rad kolegiów. Od 18 do 26 listopada studenci wybierają swoich przedstawicieli, którzy będą reprezentować ich interesy.

Ostatnia rada kończącej się kadencji 2015/2016 odbyło się 28 listopada. W trakcie posiedzenia zaprezentowane będzie podsumowanie całej działalności. W związku z tym chcielibyśmy przedstawić niektóre nasze tegoroczne dokonania.

Powołanie Biura Rzecznika Praw Studenta: powołano nowy organ, którego zadaniem jest wspieranie Rzecznika Praw Studenta SGH w jego działalności, czyli w pomaganiu studentom i w reprezentowaniu ich interesu przed władzami uczelni. W tym roku dużą popularnością cieszył się serwis Rzecznika Praw Studenta na portalu Facebook, który informował o najważniejszych kwestiach i terminach oraz pomagał pojedynczym studentom odpisując na dziesiątki wiadomości dziennie.

Nowa strona Samorządu Studentów SGH: po wielu miesiącach intensywnej pracy członków Komisji ds. IT powstała nowa, przejrzysta strona internetowa, na której studenci, kandydaci oraz organizacje mogą znaleźć najważniejsze dla nich

informacje, między innymi dotyczące uczelni, działalności samorządu i regulaminów. Zrezygnowaliśmy ze starej domeny eshieha.pl na rzecz nowej samorzadsgh.pl.

Studencki Think Tank: w związku z wyborami rektorskimi opracowany został trzeci raport Studenckiego Think Tanku, którego celem było zdefiniowanie oraz przedstawienie problemów, z którymi boryka się nasza uczelnia i opracowanie projektów rozwiązań. Poruszono w nim m.in. kwestie tutoringu, modułów oraz basicu. Jego pełna treść jest dostępna na naszej stronie internetowej.

Jeśli chodzi o działalność projektową, 26 listopada po raz pierwszy w Szkole Głównej Handlowej odbędzie się konferencja **TEDxSGH**, której celem jest promowanie idei wartych rozpowszechniania. Hasłem przewodnim konferencji jest „Find The Missing Link”. Prelegenci w swoich wystąpieniach będą opowiadać o rzeczach, których brakuje światu, postarają się znaleźć odpowiedzi na nurtujące pytania oraz przybliżą tematy, które pozornie nie są ze sobą związane, odkryją nowe zależności między nimi i związki przyczynowo-skutkowe.

Katarzyna Marcinkiewicz

AKTUALNOŚCI

Finansowanie NCN dla 12 projektów badawczych z SGH

Dwanaście projektów badawczych z SGH zostało zakwalifikowanych do finansowania w ramach konkursów Opus 11, Sonata 11 i Preludium 11 Narodowego Centrum Nauki.

OPUS 11:

- „Pamiętniki bezrobotnych. Doświadczenie bezrobocia i trajektorie wykluczenia z perspektywy polityki społecznej i socjologii” – kierownik **prof. dr hab. Piotr Błędowski**, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne, projekt w konsorcjum z Uniwersytetem im. Mikołaja Kopernika w Toruniu
- „Sprawiedliwość wynagradzania” – kierownik **prof. dr hab. Marta Grażyna Juchnowicz**, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie
- „Sprawność innowacyjna filii zagranicznej a jej pozycja w sieci przedsiębiorstwa międzynarodowego – perspektywa filii utworzonych w Polsce” – kierownik projektu **dr hab. Barbara Jankowska**, lider projektu: Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, koordynator ze strony SGH prof. Tomasz Gołębiowski, Kolegium Gospodarki Światowej
- „Ekonomiczna analiza procesów uczenia i dylematów społecznych” – kierownik **dr hab. Michał Piotr Ramsa**, Kolegium Analiz Ekonomicznych
- „Dynamika i czynniki luki innowacyjnej między Polską a Chinami – wymiar międzynarodowy i regionalny” – kierownik **dr hab. Arkadiusz Michał Kowalski**, Kolegium Gospodarki Światowej
- „Wzorce reprodukcji ludności w świetle teorii klas społecznych Pierre’a Bourdieu” – kierownik **dr Krzysztof Tymicki**, Kolegium Analiz Ekonomicznych
- „Kontroproduktywne organizacje” – jak i kiedy firmy niszczą wydajność swoich pracowników?” – kierownik **dr Dariusz Turek**, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie

SONATA 11:

- „Cykliczność zmian aktywności zawodowej ludności. Analiza efektów dodatkowych/zniechęconych pracowników” – kierownik **dr Ewa Galecka-Burdziak**, Kolegium Analiz Ekonomicznych
- „Zrozumiałość, przejrzystość i efektywność indywidualnych produktów emerytalnych” – kierownik **dr Joanna Rutecka**, Kolegium Analiz Ekonomicznych
- „Rola gospodarki chińskiej w gospodarce światowej i jej wpływ na rynki wschodzące – zastosowanie globalnego modelu VAR” – kierownik **dr Anna Sznajderska**, Kolegium Gospodarki Światowej

PRELUDIUM 11:

- „Efekty zewnętrzne generowane przez działalność muzeów zamkowych i pałacowych w Polsce” – kierownik **mgr Katarzyna Agnieszka Obląkowska-Kubiak**, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne
- „Sytuacja finansowa starszych wdów w Polsce i ich strategie gospodarowania wydatkami” – kierownik **mgr Sylwia Angelina Timoszuk**, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne

W jedenastej edycji konkursów OPUS, SONATA i PRELUDIUM współczynnik sukcesu wniosków złożonych przez zespoły naukowców, w skład których wchodził naukowcy z SGH, wyniósł 37,5% (ogólny wskaźnik sukcesu w tych konkursach to 28%).

Więcej na stronie NCN [<https://www.ncn.gov.pl/aktualnosci/2016-11-14-opus11-sonata11-preludium11-polonez2-wyniki>].

Pula środków w konkursie OPUS 12, do którego aktualnie trwa nabór jest o 25% wyższa niż w poprzednim konkursie.

Podwójny dyplom z ZHAW School of Management and Law

24 października w SGH przebywali przedstawiciele uczelni partnerskiej SGH ze Szwajcarii – ZHAW School of Management and Law. Spotkanie związane było z podpisaniem umowy o ustanowieniu i uruchomieniu nowego Magisterskiego Programu Podwójnego Dyplomu na kierunku Global Business, Finance and Governance w języku angielskim w SGH oraz International Business w ZHAW.

Delegacja ZHAW w składzie:

- prof. André Haelg – dziekan ZHAW School of Management and Law
- Michael Farley – Head International Development and Projects, IEMBA Program Director

spotkała się z prof. dr. hab. Jackiem Prokopem, prorektorem ds. współpracy z zagranicą. W spotkaniu uczestniczyli również: prof. dr hab. Ewa Baranowska-Prokop (opiekun kierunku Global Business, Finance and Governance), dr Izabela Bergel (pełnomocnik rektora ds. programów podwójnego dyplomu),



dr Adam Karbowski (prodziekan Studium Magisterskiego), mgr Małgorzata Chromy (CPM) oraz Urszula Szczecińska (DSM).

W ramach wizyty odbyła się również sesja informacyjna dla studentów anglojęzycznego programu Global Business,

Finance and Governance, którą poprowadzili wspólnie prof. André Haelg, Michael Farley, dr Izabela Bergel i mgr Małgorzata Chromy.

Więcej na temat podpisania umowy na stronie 10.

SGH wspiera Polonię

26 października rektor SGH prof. Marek Rocki podpisał porozumienie z Fundacją Dzieło Nowego Tysiąclecia, na mocy którego Szkoła Główna Handlowa w Warszawie przyjmie na studia podyplomowe dwie osoby o polskich korzeniach, mieszkające w Ameryce Łacińskiej.

Polonijni studenci otrzymają od Fundacji stypendium.



Porozumienie SGH i ACCA

24 października rektor SGH prof. Marek Rocki i prezes zarządu ACCA Helen Brand podpisali porozumienie, które ułatwi współpracę obu instytucji na rzecz rozwoju zawodów związanych z finansami i rachunkowością w Polsce.

Współpraca obejmie wspólne warsztaty, badania i konferencje, promocję skutecznego doradztwa zawodowego, nagród i stypendiów, kwalifikacji ACCA oraz studiów oferowanych przez SGH.

ACCA (the Association of Chartered Certified Accountants) jest uznaną i rozwijającą się międzynarodową organizacją zrzeszającą specjalistów z zakresu finansów, rachunkowości i zarządzania.

SGH oferuje anglojęzyczne studia magisterskie Finance and Accounting with ACCA Qualification [<http://oferta.sgh.waw.pl/en/master/fa/Strony/default.aspx>].



NOMINACJE, NAGRODY, WYRÓŻNIENIA

Order Palm Akademickich dla prof. Małgorzaty Molędy-Zdziech

Order został przyznany dekretem premiera Republiki Francuskiej za zasługi prof. M. Molędy-Zdziech dla kultury francuskiej – w tym za wzmacnianie więzów uniwersyteckich pomiędzy Francją i Polską.

Palmy akademickie, Order Palm Akademickich (fr. L'Ordre des Palmes Académiques) jest najstarszym cywilnym francuskim odznaczeniem.

Złoto dla Chóru SGH

22 i 23 października Chór SGH brał udział w I Międzynarodowym Konkursie Chóralnym Cantu Gaudeamus w Białymstoku, z którego wrócił z dwiema nagrodami. Chór mieszany – drugie miejsce i złoty dyplom w kategorii „chóry mieszane, dorośli”; chór żeński – pierwsze miejsce ex aequo z chórem żeńskim Uniwersytetu Wileńskiego, „Virgo” w kategorii chóry o głosach równych, złoty dyplom i złota nagroda, a chór męski w tej samej kategorii zdobył złoty dyplom.

Michał Bernardelli trzykrotnym mistrzem świata weteranów

Dr Michał Bernardelli na 22. Mistrzostwach Świata Weteranów w Lekkiej Atletyce zdobył trzy złote medale.

Zawody odbywały się od 26 października do 6 listopada w Perth w Australii. Michał Bernardelli wziął udział w trzech konkurencjach w grupie wiekowej do 40 lat. Wygrał bieg przełajowy na 8 km z czasem 25:46.90. Nie dał szans rywalom na jego koronnym dystansie 5 km (wygrana z czasem 15:13.53). Trzecie złoto zdobył na dystansie 10 km z czasem 31:53.43.

Dr Michał Bernardelli jest prezesem AZS SGH, kierownikiem Centrum Wychowania Fizycznego i Sportu SGH i adiunktem w Instytucie Ekonometrii KAE SGH.

Więcej informacji [http://www.pzla.pl/index.php?a=1&kat_id=4&_id=11220].



Dziekanatowa jesień w Studium Magisterskim

Na dworze szaro, buro, wietrznie i depresyjnie. Dobrze, że szarość jesiennych dni nie przenika murów SGH i dzięki temu w środku panuje wigor i gorąca atmosfera tak typowa dla życia akademickiego.

Poprzednie doniesienia z naszych dziekanatowych poczytań kończyły się słowami zawierającymi nutę nadziei, że kolejny miesiąc będzie może mniej intensywny od poprzedniego. Jakże optymistycznie wybrzmiały te słowa w kontekście tego, co robimy dziś i zamierzamy zrobić przez kolejne tygodnie. Rzeczywiście charakter dominujących działań zmienił się w porównaniu z październikiem diametralnie. Kolejki studentów oczekujących na rozmowę z dziekanem podczas dyżuru nieco stopniały, ale ich sytuacja jest wraz z upływem czasu coraz bardziej skomplikowana. W wielu rozpatrywanych przypadkach czas nie działa na ich korzyść. Niezależnie od sprawy z poprzedniej sesji owocują skreśleniem z listy studentów.

Równolegle, wraz z uprawomocnieniem się tych decyzji, wykładowcy – będący promotorami prac skreślonych osób – dostają powiadomienia, że ich podopieczny przestał być studentem SGH. Sytuacja ta nie jest nieodwracalna, gdyż regulamin studiów przewiduje procedurę wznowienia studiów. Wymaga to jednak podjęcia określonych działań przez byłego studenta.

Kolejną sprawą, nad którą spędzamy coraz więcej czasu, zarówno podczas regularnych kolegiów dziekańskich, jak również indywidualnie, jest opracowanie nowego regulaminu studiów. Nie dlatego, że obecne zasady studiowania są złe lub że zawierają błędy. Chodzi o to, że nasze życie akademickie jest procesem, który postępuje bardzo szybko, że pojawiają się zupełnie nowe wątki, które przewidzieć było bardzo trudno, a które zaczynają kreować naszą rzeczywistość. Dlatego też bardzo dobrze się stało, że nowe władze rektorskie zainicjowały te prace. Ich celem jest nie tylko wyeliminowanie przepisów, które w obecnej formie się nie sprawdziły, ale przede wszystkim wprowadzenie nowych

regulacji dotyczących spraw, które jak do tej pory nie znalazły w regulaminie swojego odzwierciedlenia. Mamy nadzieję, że m.in. dzięki temu, że we władzach dziekańskich są zupełnie nowe osoby, które mają świeże spojrzenie na kwestie budzące największej emocji (np. sprawy związane z zaliczaniem, dodatkowymi terminami, poprawkami, ocenami), a których opinie i pomysły bardzo przypadły do gustu całemu kolegium dziekańskiemu, (choć może są, jak na obecne czasy, „zbyt rewolucyjne”), zgodnie z zasadą „kropla dąży skałę”, powoli dojdziemy do wytyczonego celu. Na razie, z racji stopnia zaawansowania prac, nie piszę o szczegółach tych rozwiązań, z pewnością pojawią się one w trakcie rozwoju dyskusji i postępu prac nad nowymi regulacjami.

Ostatnią kwestią, na którą chciałabym zwrócić uwagę, jest sprawa obron prac magisterskich. Bieżące tygodnie to czas wzmożonej aktywności na tym polu. Ze wstępnych szacunków wynika, że tylko w listopadzie wypuścimy w świat ok. 400 nowych magistrów! Każda obrona pracy poprzedzona jest wieloetapowymi przygotowaniem, wśród których jest m.in. rozliczenie studenta i przygotowanie recenzji pracy. Brak zintegrowanego systemu informatycznego utrudnia sprawne zarządzanie tym procesem, a zwłaszcza wyznaczanie terminu obron w takim czasie, który nie koliduje z innymi aktywnościami wykładowców. Jedno, co próbujemy zrobić, to opracowywanie harmonogramu obron z wyprzedzeniem nawet do 4 tygodni. Dzięki temu wykładowcy mogą nam sygnalizować wszelkie kolizje terminów, a my możemy zmienić wstępny układ harmonogramu na długo przed upływem 14 dni, kiedy to student zostanie ostatecznie powiadomiony o terminie egzaminu. Dlatego zachęcam, by z odpowiednim wyprzedzeniem zaglądać do wstępnego harmonogramu obron i sprawdzać poszczególne terminy.

Renata Pajewska-Kwaśny

Konkurs JM Rektora SGH: INSPIRUJĄCY KAMPUS

JM Rektor SGH ogłasza konkurs na krótki reportaż, którego celem jest przedstawienie inspirującego kampusu innej uczelni z sugestią przeniesienia ciekawych i funkcjonalnych rozwiązań do rozbudowywanego kampusu SGH. W konkursie mogą wziąć udział studenci i doktoranci SGH, zarówno polscy jak i zza granicy.

Reportaż musi zawierać 5–10 własnych zdjęć oraz do 6000 znaków autorskiego tekstu, który ma opisywać zdjęcia i przekonywać – dlaczego dane rozwiązanie funkcjonalno-użytkowe czy architektoniczne miałyby pojawić się na kampusie SGH.

Najciekawsze reportaże będą publikowane sukcesywnie – od listopada 2016 r. do czerwca 2017 r. – w Gazecie SGH.

Należy je dostarczać na adres gazeta@sgh.waw.pl. Powinny być podpisane imieniem i nazwiskiem, pod którym będą publikowane. Do tekstu należy dołączyć oświadczenie, że jest się autorem zdjęć i zgodę na ich bezpłatną publikację. Redakcja ma prawo do wyboru zdjęć i adjustacji tekstu.

Pula nagród to 5.000 złotych do dowolnego podziału przez jury konkursu, z tym, że I nagroda nie może być niższa niż 2000,- zł. Przewidywany termin rozstrzygnięcia konkursu: do 30.09.2017 r.

Regulamin Konkursu dostępny jest na stronie Gazety pod adresem: [www.sgh.waw.pl/gazeta].

III Edycja Stypendium imienia Judyty i Bronisława Blass'ów

dla najlepszego studenta kierunku finanse i rachunkowość w roku akademickim 2016/2017
Profesor Bronisław Blass (1909–1990)

Profesor Bronisław Blass był związany z naszą uczelnią od pierwszych lat powojennych aż do 1968 roku. Deportowany na Syberię przez Rosjan, po zakończeniu wojny zwolniony z gwałtu wraca do Polski. W 1949 roku zakłada Katedrę Finansów w Szkole Głównej Planowania i Statystyki, którą kieruje do chwili przymusowej emigracji z Polski w 1968 roku. W 1964 roku zostaje profesorem zwyczajnym nauk ekonomicznych w naszej uczelni – wówczas SGPiS. Powołuje i przez lata redaguje miesięcznik „Finanse”, który był i jest bardzo ważną platformą wypowiedzi dla środowiska ekonomistów i finansistów w Polsce. Pracuje także poza uczelnią; w latach 1958–1968 kolejno w Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, jako dyrektor generalny Ministerstwa Finansów, i wiceprezes NBP. W 1968 roku na skutek nagonki antysemitki wyjeżdża wraz z rodziną z Polski, osiada w Niemieckiej Republice Federalnej, gdzie zostaje profesorem w Welt-Wirtschafts-Archiv w Hamburgu i pracuje tam aż do przejścia na emeryturę w 1981 roku. Następnie wyjeżdża do USA, gdzie do końca życia mieszka i pracuje w firmie rodzinnej.

Profesor Bronisław Blass był bardzo twórczym ekonomistą – jest autorem lub współautorem kilkudziesięciu książek, publikacji naukowych, materiałów dydaktycznych z finansów, kredytu, teorii pieniądza, polityki pieniężnej.

Zona Profesora, Judyta Blass, po wojnie pracowała na Uniwersytecie Warszawskim, a następnie w Pagaracie, gdzie zajmowała się tłumaczeniami z języków obcych na polski, aktywnie promowała muzykę polską za granicą i zagranicznych artystów w Polsce. Wyjechała razem z mężem w 1968 roku do Republiki Federalnej Niemiec, a później do USA.

Stypendium naukowe i procedura wyboru beneficjentów

Spadkobiercy państwa J. i B. Blass'ów postanowili uczcić pamięć swoich rodziców poprzez ufundowanie stypendium dla najlepszego studenta finansów i rachunkowości naszej uczelni. Zgodnie z wolą darczyńców, stypendium im. Judyty i Bronisława Blass'ów w wysokości 10 000\$ jest przeznaczone dla najlepszego studenta dziennego studium licencjackiego kierunku finanse i rachunkowość, który spełni następujące warunki

- uzyska najwyższą średnią ocen z zadeklarowanych i zaliczonych przedmiotów po drugim roku dziennych studiów licencjackich na kierunku finanse i rachunkowość,
- zda wszystkie przewidziane planem studiów egzaminy za pierwszym podejściem,
- wszystkie oceny końcowe z realizowanych przedmiotów, które otrzyma do końca drugiego roku studiów, mieszczą się w przedziale 4,0–5,0.

Dziekana Studium Licencjackiego dokona wstępnego wyboru osób spełniających powyższe kryteria i przekaże je Kapitułe Stypendium – nie jest zatem niezbędne żadne formalne zgłoszenie ze strony potencjalnych beneficjentów. Kapituła Stypendium rozstrzygnie ostatecznie, która z wybranych przez Dziekana osób spełnia kryteria darczyńcy. Nazwisko wybranej osoby zostanie ogłoszone przez Dziekana Studium Licencjackiego

Od strony formalnej i organizacyjnej funduszem stypendialnym zarządza Fundacja Rozwoju Edukacji Menedżerskiej SGH, która dokłada starań, by nagroda trafiła w ręce najlepszego, spełniającego kryteria konkursowe kandydata.

Studenci SGH z kierunku finanse i rachunkowość, którzy zostali dotychczas nagrodzeni Stypendium im Judyty i Bronisława Blassów

Kapituła Stypendium przyznała stypendium w wysokości 10000\$ dotychczas następującym studentkom kierunku finanse i rachunkowość SGH, wskazanym przez Dziekana Studium Licencjackiego:

- w roku akademickim 2014/2015 – **Ewa Monika Michalak**, średnia ocen 4,90
- w roku akademickim 2015/2016 – **Anna Lewicka**, średnia ocen 4,88

21 lipca 2016 roku Rektor SGH wręczył stypendium Ewie Michalak oraz 28 sierpnia 2016 roku Annie Lewickiej.

Zachęcamy więc wszystkich studentów stacjonarnych kierunku finanse i rachunkowość do podjęcia trudu studiowania, aby zaowocował nagrodą w formie stypendium in Judyty i Bronisława Blassów. Mamy nadzieję, że prestiż i wysokość nagrody stanie się dla państwa dodatkowym bodźcem do intensywnych starań!

Bartosz Witkowski, dziekan Studium Licencjackiego
Bogdan Radomski, prezes zarządu Fundacji Rozwoju Edukacji Menedżerskiej SGH

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

1 grudnia

Koncert Chóru SGH

1 grudnia 2016 w auli głównej odbędzie się koncert Chóru SGH. O godz. 19:30 chórzyci po raz pierwszy bez okazji zaprezentują się widowni uczelnianej – studentom, pracownikom, kadry akademickiej oraz władzom uczelni. Ostatni koncert chóralny w SGH miał miejsce w 2013 roku i był zorganizowany dla uczczenia 20-lecia istnienia zespołu. Bardzo tajemnicza kampania promocyjna #1gru dobiegła już końca i chórzyci ujawnili swoje nieciekawe zamiary. Zaproszeni są wszyscy, wstęp jest wolny, a repertuar bardzo zróżnicowany. Będzie można usłyszeć kompozycje bardzo klasyczne, a także dużo współczesnych aranżacji, nawet muzyki rozrywkowej. Jest to wspaniała okazja, by miło spędzić czwartkowy wieczór. Więcej informacji na [facebook.com/chorsgh].

1 grudnia

10-lecie

Kwartalnika Nauk o Przedsiębiorstwie

1 grudnia 2016 r. w czytelni gmachu biblioteki SGH o godzinie 18:00 odbędzie się uroczystość z okazji Jubileuszu 10-lecia Kwartalnika Nauk o Przedsiębiorstwie.

Czasopismo istnieje nieprzerwanie od 2006 roku. Dotychczas wydano drukiem oraz w wersji internetowej 40 numerów Kwartalnika. Redaktorem naczelnym od początku wydawania Kwartalnika był prof. Andrzej Herman. Obecnie jest nim prof. Roman Sobiecki.

5–10 grudnia

Tydzień uśmiechu

Tydzień Uśmiechu to akcja charytatywna organizowana przez Niezależne Zrzeszenie Studentów. Jej celem jest zebranie pieniędzy, które w tym roku przeznaczone będą na wsparcie Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia. Zebrane fundusze pozwolą na zakup zabawek, prezentów, a także artykułów niezbędnych do działania hospicjum.

W tym roku odbędzie się już XV edycja akcji. W dniach 5–10 grudnia przeprowadzony będzie kiermasz podarunków otrzymanych od przedsiębiorstw oraz organizacji o wielkich sercach. Studenci za połowę ceny rynkowej będą mogli zakupić między innymi: bilety do kin, teatrów, karnety na paintball, książki, płyty, kursy językowe, tańca czy też nawet nauki jazdy, a tym samym mogą sprawić miłołajkowy prezent nie tylko sobie lub bliskim, ale przede wszystkim dzieciakom, których uśmiech jest najlepszym prezentem na nadchodzące święta.

Oprócz kiermaszu odbędą się w tych dniach również biletowe spotkania ze sławnymi ludźmi.

Wszystkich zainteresowanych, o sercach pełnych dobroci, serdecznie zapraszamy do dołożenia „cegiełki” do naszej akcji i tym samym do wywołania uśmiechu na twarzach dzieci.

7 grudnia

Międzynarodowa Debata ISM

Forum Ruchu Europejskiego (FRE) oraz Instytutu Studiów Międzynarodowych Kolegium Społeczno-Ekonomicznego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie zapraszają do udziału w międzynarodowej debacie pt. „Towards a new logic of the EU-US relations: analysing the strategic importance of the TTIP”

Konferencja posłuży wymianie opinii ekspertów z USA oraz UE na temat strategicznych aspektów TTIP oraz ocenie możliwości zawarcia porozumienia ze względu na omawiane uwarunkowania. Partnerami konferencji są Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, Ambasada USA w Polsce oraz Fundacja Adenauera w Warszawie.

Spotkanie odbędzie się 7 grudnia 2016 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, al. Niepodległości 162, budynek G (główny), aula VII, p. III. w godz. 11.00–14.30.

12 grudnia

Warsztaty dla kandydatów na studia doktoranckie

Celem warsztatów jest zainteresowanie potencjalnych kandydatów programem studiów doktoranckich oraz wyjaśnienie sformułowanych wobec nich oczekiwań. Omówiona także będzie problematyka poruszana w ramach trzech dyscyplin nauk ekonomicznych: ekonomii, nauk o zarządzaniu i finansów. Uczestnicy spotkania dowiedzą się również, co kryje się pod pojęciem „opis zamierzeń badawczych” (to jest najtrudniejszy element procedury rekrutacyjnej).

Udział w warsztatach jest bezpłatny.

Organizator: Kolegium Gospodarki Światowej

Miejsce wydarzenia: budynek C, aula II, godz. 17:00–19:30

Link do wydarzenia: [<http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KGS/oferta/Strony/Warsztaty-dla-kandydatow-na-studia-doktoranckie.aspx>].

13–16 grudnia

XXII edycja Wampiriady SGH już za chwilę

W dniach 13–16

grudnia w murach Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie odbędzie się Wampiriada SGH, czyli studenckie honorowe



krwiodawstwo. Jest to coroczny projekt realizowany przez

NZS SGH przy współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. Podczas wydarzenia chętni mogą oddać krew w krwiobusie znajdującym się na uczelnianym parkingu. Dla każdego krwiodawcy przygotowane są upominki ufundowane przez partnerów projektu. Oprócz tego wszyscy zainteresowani będą mogli wziąć udział w konkursach związanych z krwiodawstwem. W budynku G będzie czekać nasza ekipa projektowa przy wampiriadowym stoisku, gdzie każdy będzie się mógł dowiedzieć więcej o przeciwskazaniach przy oddawaniu krwi, a także o samym projekcie.

Głównym celem Wampiriady jest rozpowszechnienie idei krwiodawstwa wśród studentów oraz wszystkich innych mieszkańców Warszawy. Zależy nam też na zaangażowaniu tych ludzi, którzy nie mogą oddać krwi, ale wspierają przyświecające nam idee. Chcemy promować dobroczynność i zdrowy tryb życia, zaznaczając fakt, że krew jest bezcennym darem, który praktycznie każdy może ofiarować drugiemu człowiekowi.

Pomysł zorganizowania Wampiriady powstał w 2000 r. w Krakowie, gdzie został po raz pierwszy zrealizowany przez Przemysława Miłonia na Politechnice Krakowskiej. Od tamtej pory akcja stała się niebywale popularna. Aktualnie odbywa się cyklicznie – zazwyczaj dwa razy w roku we wszystkich większych ośrodkach akademickich w Polsce.

Proces Boloński – kierunek Azja

Od kilku lat Komisja Europejska inicjuje i rozwija programy edukacyjne skierowane ku krajom Azji Centralnej i zakaukaskim – głównie byłym republikom radzieckim: Kirgistanowi, Turkmenistanowi, Tadżykistanowi, Kazachstanowi, Azerbejdżanowi, Armenii czy Gruzji. Niektóre z nich są sygnatariuszami Deklaracji Bolońskiej i wdrażają u siebie narzędzia Procesu Bolońskiego – warto przypomnieć, że ostatnia konferencja ministrów Procesu odbyła się w Erywaniu. Wszystkie te kraje deklarują wolę dostosowania struktury swoich systemów edukacji do struktury rekomendowanej przez Proces Boloński oraz Parlament Europejski i Radę. Dotyczy to m.in. wdrożenia krajowych ram kwalifikacji, kompatybilnych z Europejską Ramą Kwalifikacji. Temu celowi służy m.in. program „EU – Central Asia Education Platform” (CAEP), w którym uczestniczy polskie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a z jego rekomendacji, jako ekspert boloński – także autorka niniejszej relacji. Celem programu CAEP jest otwarcie europejskiej edukacji dla słuchaczy z tych krajów oraz pomoc krajom azjatyckim we wdrażaniu Procesu Bolońskiego.

Jednym z elementów Procesu Bolońskiego są ramy kwalifikacji. Nad ramami pracuje się nie tylko w Europie, ale na całym świecie. Według danych Cedefop w 160 krajach świata ramy są wdrożone lub trwają prace nad nimi. Okazały się tak cennym i skutecznym narzędziem organizacji i porównywania systemów edukacji, ułatwiającym przepływ studentów, programów i innych zasobów, że trudno sobie wyobrazić system bez tego regulatora. Planowane w Procesie Bolońskim automatyczne uznawanie kwalifikacji nadawanych w szkolnictwie wyższym w krajach, które mają poprawnie wdrożone ramy kwalifikacji oraz systemy zapewniania jakości, zapewne wydarzy się w przeciągu kilku lat. Być może pomoże ono w uwolnieniu się od bilateralnych umów, które Polska ma z np. Białorusią czy Słowacją, dotyczących uznawania dyplomów i stopni naukowych. W krajach tych ram kwalifikacji dotąd nie udało się wprowadzić w życie, nie mówiąc o zapewnianiu jakości, zaś powszechnie znane są szkody, jakie obecny system pozyskiwania i/lub uznawania stopni naukowych w tych krajach czyni w polskim szkolnictwie wyższym.

W ramach programu CAEP uczestniczyłam w kilku spotkaniach z władzami edukacyjnymi oraz nauczycielami z krajów azjatyckich. Odbywa się to z reguły przy okazji konferencji promujących Proces Boloński i pomagających krajom – gospodarzom w projektowaniu i wdrażaniu jego elementów, głównie poprzez przekazywanie doświadczeń krajów europejskich.

Ostatnia taka konferencja odbyła się w dniach 25–26 października w Katmandu w Nepalu. Zatytułowana była „Higher-education cooperation between the European Union and Nepal” i poświęcona głównie doświadczeniom uczelni nepalskich w nawiązywaniu kontaktów międzynarodowych. Ze strony europejskiej swoje doświadczenia we współpracy z Nepalem i innymi krajami Azji prezentowała Łotwa, Niemcy, Austria, Francja, Finlandia i Polska (UW). Zakres tej współpracy jest niemały, dotyczy to zarówno otwierania filii uczelni europejskich w Nepalu, jak i przyjmowania nepalskich studentów w uczelniach rodzimych. W sumie kilka tysięcy studentów nepalskich kształci się co roku w placówkach europejskich. Mój referat dotyczył możliwości użycia ram kwalifikacji jako narzędzia wspierającego wymianę. Nepalskie ministerstwo edukacji jest



bardzo zaangażowane w ich wdrożenie i podjęło współpracę z ekspertami zagranicznymi przy jej projektowaniu i wdrażaniu.

Konferencja poprzedzona była minitargami edukacyjnymi, wystawą ofert uczelni europejskich. Zaoferowano mi stoisko do pokazania oferty SGH. Zatem uzyskawszy zgodę władz naszej uczelni oraz zaopatrzwszy się w materiały promocyjne reprezentowałam Szkołę na całodziennym dyżurze na wystawie. Przyszło w sumie kilkaset osób; materiały promocyjne SGH, choć przydźwigałam ich w walizce całkiem sporo, zniknęły w ciągu kilku pierwszych godzin. Dominowali studenci, którzy chcieliby w Europie kontynuować edukację na poziomie magisterskim i doktorskim. Ich interesowały, co naturalne, głównie sprawy finansowe: możliwość uzyskania stypendium, możliwość łączenia studiowania z pracą zarobkową, szanse na znalezienie pracy w Polsce i UE – zarówno w trakcie studiów, jak i po nich oraz koszt samych studiów. Jeśli idzie o meritum, to zważywszy na problemy Nepalu interesowały ich głównie kierunki techniczne, zwłaszcza energetyka oraz zanieczyszczenie i ochrona środowiska. Drugą grupą osób byli pośrednicy edukacyjni, reprezentanci firm, które organizują Nepalczykom studiowanie za granicą. Ich pytania dotyczyły właściwie jednej sprawy – czy uczelnia, którą reprezentuję jest państwowa i czy zechce współpracować z pośrednikami. Pytali również o polskie uczelnie prywatne. Niewątpliwie Polska jest dla Nepalczyków atrakcyjna edukacyjnie ze względu na koszt studiów – niższy niż w tych krajach UE, gdzie edukacja jest płatna oraz stosunkowo niski koszt utrzymania.

Ważne jest też międzynarodowe uznawanie naszych dyplomów, które dodatkowo niebawem będą opatrzone numerem poziomu ram kwalifikacji krajowych i europejskich – rozpoznawanym na całym świecie.

I żeby nie było wątpliwości – SGH nie zapłaciła za mój udział w konferencji i wystawie ani grosza – wszystkie koszty pokrywali organizatorzy.

*Ewa Chmielecka,
Zakład Polityki Edukacyjnej i Naukowej, IGS, KES
(tytuł redakcji)*

OFERTA MPPD dla studentów kierunku Global Business, Finance and Governance

W minionym roku akademickim zakończyliśmy wspólnie prowadzone ze szwajcarską uczelnią prace w zakresie opracowania nowego Magisterskiego Programu Podwójnego Dyplomu (MPPD). W związku z podpisaniem umowy o wspólnym oferowaniu MPPD z ZHAW School of Management and Law (Szwajcaria), 24 października 2016 roku odwiedzili SGH przedstawiciele tej uczelni – prof. André Haelg – dziekan ZHAW School of Management and Law oraz Michael Farley, kierujący Biurem Międzynarodowego Rozwoju i Projektów tej uczelni, i razem programem International Business.

Spotkanie – mające na celu sfinalizowanie umowy i wypromowanie nowego MPPD – odbyło się na zaproszenie prorektora do spraw współpracy z zagranicą prof. dr. hab. Jacka Prokopa. W oficjalnym spotkaniu w sali senatu SGH z delegacją ZHAW wzięli udział ze strony SGH: prof. dr. hab. Ewa Baranowska-Prokop, opiekun kierunku Global Business, Finance and Governance, dr Izabela Bergel, pełnomocnik rektora ds. programów podwójnego dyplomu, dr Adam Karbowski, prodziekan Studium Magisterskiego, mgr Małgorzata Chromy z CPM oraz mgr Urszula Szczecińska z DSM. W tym samym dniu odbyło się spotkanie ze studentami kierunku Global Business, Finance and Governance, dla których został przygotowany ten MPPD. W trakcie spotkania nasi goście zaprezentowali studentom kierunku GBFiG szwajcarską uczelnię oraz nowy MPPD.

Przed rozpoczęciem realizacji nowego MPPD warto zaprezentować szwajcarską uczelnię i tę wspólną – ZHAW i SGH – ofertę. Jak stwierdza dziekan prof. André Haelg we wszystkich działaniach w ZHAW kierujemy się przesłaniem „Building Competence. Crossing Borders”. ZHAW jest jedną z wiodących uczelni biznesowych w Szwajcarii, kształcąca ponad 12000 studentów. Jest to jedna z największych uczelni w niemieckojęzycznej Szwajcarii, prowadząca nauczanie na poziomie licencjackim (4 programy z 8 specjalizacjami) oraz magisterskim (6 programów z 8 specjalizacjami). ZHAW ma też bo-

gatą ofertę kształcenia dla pracujących: EMBA– Executive MBA, Master of Advanced Studies (13 MAS), Diploma of Advanced Studies (9 DAS) oraz ponad 60 propozycji kursów kończących się Certificate of Advanced Studies (CAS). Oferta ZHAW realizowana jest w 8 szkołach zlokalizowanych w trzech kampusach: w Zurychu, Winterthur (największym kampusie, w którym jest zlokalizowana School of Management and Law – SML) i Wädenswil. Jedną z ośmiu szkół w ZHAW jest School of Management and Law. ZHAW SML w 2015 roku uzyskała – jako pierwsza szkoła biznesowa w Szwajcarii – akredytację The Association to the Advance Collegiate Schools of Business (AACSB). Zaledwie 5 procent szkół biznesu na świecie zostało wyróżnionych tym prestiżowym potwierdzeniem osiągnięcia wysokich standardów kształcenia. W ramach realizowanej współpracy międzynarodowej SME legitymuje się 154 partnerami w 47 krajach. Warto też podkreślić, że szkoła posiada mocne związki z praktyką poprzez partnerstwo z licznymi korporacjami szwajcarskimi i zagranicznymi, co jest podstawą znaczącego zaangażowania przemysłu w nauczanie i w efekcie przygotowania kadry menedżerskiej o wysokim potencjale dla międzynarodowych firm w globalnej gospodarce. W ofercie tej szkoły są między innymi programy magisterskie realizowane całkowicie w języku angielskim, jak Banking & Finance oraz International Business.

Właśnie na podstawie programu **International Business w ZHAW i anglojęzycznego kierunku Global Business, Finance and Governance w SGH opracowany został plan studiów nowego MPPD**. Realizując ten MPPD student SGH uzyska w jednym toku studiów – obok dyplomu SGH kierunku Global Business, Finance and Governance – szwajcarski dyplom Master of Science in International Business ZFH. Jest to program trwający 4 semestry, w podziale na dwa semestry realizowane w SGH oraz dwa semestry w ZHAW. Wszyscy studenci w tym programie będą pisać i bronić prace magisterskie w SGH,



przy czym recenzentami będzie kadra nauczająca z ZHAW. Poziom wymiany został ustalony w umowie o MPPD na 5 studentów z każdej uczelni. Studenci ponoszą opłaty za studia tylko w macierzystych uczelniach. Warto zaznaczyć, że uczelnia partnerska ZHAW zaofiaruje studentom przyjeżdżającym w ramach Swiss-European Mobility Programme (SEMP) stypendia w kwocie od 360 do 420 CHF (franków szwajcarskich). Ze względu na wysokie koszty życia w Szwajcarii taka pomoc materialna będzie istotnym wsparciem na pokrycie kosztów utrzymania w czasie dwusemestralnego pobytu w Winterthur.

Z satysfakcją zapraszamy więc studentów nowego anglojęzycznego kierunku GBFiG, dla których uruchamiamy tę ofertę, do zainteresowania się możliwością uzyskania dyplomu ZHAW i aplikowania do programu. Kwalifikacja do tego nowego programu została ogłoszona na stronie programów MPPD [www.sgh.waw.pl/ddp], gdzie znaleźć można pełną informację o wymogach i dokumentach które należy przygotować. **Nabór aplikacji na ten MPPD trwa do 6 grudnia !!!**

Izabela Bergel – pełnomocnik rektora ds. programów podwójnego dyplomu

Program Erasmus+ – konkursy na 2017 r.

Komisja Europejska opublikowała harmonogram naboru wniosków w ramach programu Erasmus+ na rok 2017. Szczegółowe informacje nt. programu dostępne są na stronie: [http://eacea.ec.europa.eu/erasmus-plus_en].

Osoby zainteresowane przygotowaniem projektów proszone są o kontakt z Centrum Programów Międzynarodowych (projekty mobilnościowe typu Wspólne Studia Magisterskie Erasmus Mundus) lub Działem Obsługi Projektów (Akcja 2, Akcja 3 i Jean Monnet).

AKCJA 1: MOBILNOŚĆ EDUKACYJNA OSÓB

1. **Mobilność osób w dziedzinie kształcenia i szkolenia** obejmuje następujące działania w sektorze Szkolnictwa Wyższego:

- a. Mobilność studentów (na studia i praktyki) i pracowników (w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych w celach szkoleniowych) – współpraca z krajami programu. Wniosek na realizację działań składa CPM; termin: 2 lutego 2017 r.
- b. Mobilność studentów (na studia) i pracowników uczelni (w celu prowadzenia zajęć dydaktycznych w celach szkoleniowych) – współpraca z krajami partnerskimi. Wniosek na realizację działań składa CPM; termin: 2 lutego 2017 r.
- c. Wspólne studia magisterskie (Joint Master Degrees) – udział studentów w innowacyjnych programach wspólnych studiów drugiego stopnia z możliwością uzyskania stypendium na pokrycie kosztów kształcenia i utrzymania podczas pobytu w innym kraju europejskim. Działanie zarządzane jest centralnie przez Komisję Europejską. Wnioski o dofinansowanie składają instytucje koordynujące projekt do Agencji Wykonawczej działającej w imieniu Komisji Europejskiej. Studenci ubiegają się o przyjęcie na te studia zgodnie z warunkami określonymi przez grupę uczelni je prowadzących. Termin złożenia wniosku: 18 lutego 2017 r.

2. **Mobilność osób w dziedzinie młodzieży** obejmuje następujące działania:

- a. Wymiany młodzieżowe to spotkanie co najmniej dwóch grup rówieśników z dwóch różnych krajów. Projekty mogą być poświęcone dowolnemu tematowi, najważniejszym celem jest zdobywanie doświadczeń poza murami szkoły czy uczelni. W międzynarodowej wymianie może uczestniczyć młodzież w wieku 13–30 lat z co najmniej dwóch państw, z których przynajmniej jedno jest krajem biorącym udział w programie. Minimalna liczba uczestników projektu wynosi 16 osób, maksymalna – 60. Wymiana może trwać od 5 do 21 dni, nie licząc czasu podróży. Czas trwania projektu: od 3 do 24 miesięcy. Terminy składania wniosków: 2 lutego, 26 kwietnia i 4 października 2017 r.
- b. Wydarzenia na dużą skalę w ramach wolontariatu europejskiego – wolontariat europejski może być świetnym wstępem do kariery zawodowej, oderwaniem od codzienności, sposobem na spełnienie swoich ambicji lub idealną odpowiedzią na potrzebę uczynienia czegoś bezinteresownie dla innych za granicą. Nie trzeba mieć specjalnych kwalifikacji – wystarczy chęć do działania.

Wolontariuszem może zostać osoba w wieku 17–30 lat. Wolontariat w innym kraju może trwać od 2 do 12 miesięcy. Termin składania wniosków: 5 kwietnia 2017 r.

AKCJA 2: WSPÓŁPRACA NA RZECZ INNOWACJI I WYMIANY DOBRZYCH PRAKTYK

W ramach tej Akcji 2, instytucje działające w sferze szkolnictwa wyższego mogą współpracować, realizując wspólnie międzynarodowe projekty, takie jak:

- a. Partnerstwa strategiczne (Strategic Partnerships), których celem jest wdrażanie i upowszechnianie innowacyjnych rozwiązań w szkołach wyższych w krajach programu; efektem projektów powinna być modernizacja oferty dydaktycznej, jej lepsze dostosowanie do potrzeb społeczeństwa i gospodarki oraz podniesienie jakości kształcenia. Termin składania wniosków: 29 marca 2017 r.
 - b. Sojusze na rzecz wiedzy (Knowledge Alliances) – projekty prowadzone przez szkoły wyższe we współpracy z przedsiębiorstwami, mające na celu propagowanie innowacji, przedsiębiorczości, kreatywności, zwiększanie szans na zatrudnienie, wymianę wiedzy oraz wspieranie nauczania i uczenia się multidyscyplinarnego (są to tzw. projekty centralne, zarządzane przez Agencję Wykonawczą ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego (EACEA) w Brukseli). Termin składania wniosków: 28 lutego 2017 r.
 - c. Projekty typu „Budowanie potencjału w szkolnictwie wyższym” (Capacity Building in Higher education), w ramach których wspiera się współpracę z krajami partnerskimi z innych regionów świata; projekty wspierają procesy modernizacji i umiędzynarodowienia organizacji/instytucji oraz systemów szkolnictwa wyższego (są to tzw. projekty centralne, zarządzane przez Agencję Wykonawczą ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego (EACEA) w Brukseli). Termin składania wniosków: 9 lutego 2017 r.
- Pozostałe działania w ramach Akcji 2 Erasmus+:
- Partnerstwa strategiczne w dziedzinie młodzieży – terminy składania wniosków: 2 lutego, 26 kwietnia i 4 października 2017 r.
 - Budowanie potencjału w dziedzinie młodzieży – termin składania wniosków: 8 marca 2017 r.

AKCJA 3: WSPARCIE W REFORMOWANIU POLITYK

- Spotkanie młodych ludzi z osobami odpowiedzialnymi za wyznaczanie kierunków polityki w dziedzinach związanych z młodzieżą – terminy składania wniosków: 2 lutego, 26 kwietnia i 4 października 2017 r.

DZIAŁANIA „JEAN MONNET”

Celem działań „Jean Monnet” jest wspieranie wysokiej jakości w nauczaniu i badaniach w obszarze studiów dotyczących UE, prowadzonych na całym świecie. Działania te mają również sprzyjać promowaniu dialogu między światem akademickim a decydentami, w szczególności w celu zapewnienia wsparcia dla zarządzania politykami UE.

Studia dotyczące UE obejmują naukę o całej Europie, ze szczególnym uwzględnieniem procesu integracji europejskiej w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym, kwestie aktywnego

obywatelstwa, roli UE w zglobalizowanym świecie, zwiększania wiedzy na temat Unii oraz wsparcia dla dialogu między ludźmi i kulturami.

Główne obszary tematyczne Jean Monnet dotyczą wymiaru UE m.in. w ramach studiów regionalnych (porównawczych – europejskich), strategii komunikacji i informacji, ekonomii, historii, dialogu międzykulturowego, stosunków międzynarodowych i dyplomacji, prawa, polityki i administracji, studiów interdyscyplinarnych. Inne obszary tematyczne (takie jak socjologia, filozofia, religia, geografia, literatura, sztuka,

nauki ścisłe, itd.) mogą również stanowić jeden z obszarów tematycznych Jean Monnet, jeżeli obejmują elementy nauczania, badań lub refleksji na temat UE oraz przyczyniają się do dodania europejskiego wymiaru do programów nauczania.

Termin składania wniosków na projekty w ramach Jean Monnet: 23 lutego 2017 r.

Więcej informacji nt. działań w programie Erasmus+ można znaleźć na stronie Narodowej Agencji Programu Erasmus+: [www.erasmusplus.org.pl].

Opracowanie: Małgorzata Chromy (CPM)

Wydarzenia w ramach CEMS z aktywnym uczestnictwem SGH

Dla aliansu CEMS jesień jest bardzo aktywnym okresem. Dużo się dzieje w różnych aspektach współpracy, począwszy od aktywności studenckiej, poprzez realizację programu CEMS MIM, po promocję tego programu, wymieniając tylko główne obszary.

Pierwszym wydarzeniem tej jesieni były wirtualne targi edukacyjne Global Business Schools E-fair 2016, zorganizowane po raz czwarty przez CEMS dla uczelni partnerskich. Odbyły się one 26 października 2016 r. Wzięło w nich udział 16 uczelni z aliansu CEMS. Była to świetna możliwość zaprezentowania uczelni kandydatom do programu CEMS MIM, a w szczególności przedstawienia naszej oferty studiów w języku angielskim. Formuła targów idzie z duchem czasu i odpowiada potrzebom przyszłych studentów działających w dużym stopniu wirtualnie.

Z kolei w Wiedniu, w dniach 10–12 listopada 2016, miały miejsce dwa ważne spotkania w ramach CEMS. Jedno spotkanie, organizowane cyklicznie w listopadzie, było dla menedżerów ds. relacji korporacyjnych CEMS, drugie – zorganizowane po raz pierwszy – dla przedstawicieli uczelni związanych z obszarem zarządzania kontaktami z absolwentami. W powyższych spotkaniach z ramienia SGH uczestniczyli: prof. dr hab. Hanna Godlewska-Majkowska (prorektor SGH ds. współpracy z otoczeniem), dr hab. Mirosław Jarosiński, prof. SGH (dyrektor akademicki CEMS w SGH) i mgr Aneta Szydłowska (menedżer ds. relacji korporacyjnych CEMS w SGH). Spotkania miały w dużej mierze charakter warsztatów z dużym naciskiem na aspekt praktyczny i wymianę wiedzy między uczestnikami. Było też wiele okazji do nieformalnych rozmów i zapoznania się z doświadczeniami innych uczelni w obszarze współpracy z partnerami korporacyjnymi i alumunami.

Ze względu na specyfikę CEMS, który jest aliansem 30 uczelni i około 70 firm międzynarodowych, zostało zorganizowane spotkanie typu *speed networking*. Była to wspaniała możliwość nawiązania bezpośrednich kontaktów między przedstawicielami partnerów korporacyjnych a uczelniami. SGH cieszyła się dużym zainteresowaniem, omówiliśmy możliwości współpracy i wymieniliśmy się kontaktami z takimi firmami jak: Microsoft, Procter & Gamble, Hilti, Kerry Group plc, Whirlpool, Unicredit, Novo Nordisk. Rozmowy z częścią tych firm były na tyle obiecujące, że już zostały podjęte pierwsze kroki w realizacji wspólnych przedsięwzięć. W kolejnym dniu spotkaliśmy się z kolejnymi firmami m.in. Google, Coloplast, Reckitt Benck-



ser, BCG i Deloitte. Spotkania z przedstawicielami Procter & Gamble, BCG i Deloitte służyły omówieniu dotychczasowej współpracy i możliwości jej poszerzenia.

Jednym z ciekawszych wydarzeń powiązanych ze spotkaniami w ramach CEMS były targi Career Forum w Wiedniu dedykowane studentom CEMS. Na targach prezentowali się partnerzy korporacyjni CEMS, dodatkowo studenci mieli okazję uczestniczyć w prezentacjach tych firm, ale co wyróżnia te targi spośród innych to fakt, że w trakcie targów studenci uczestniczyli w rozmowach kwalifikacyjnych (obowiązywała na nie wcześniejsza rejestracja) oraz w warsztatach rozwijających umiejętności miękkie. W targach uczestniczyło około 1000 studentów z całego świata, w tym znacząca grupa – ok. 40 osób, z Polski. Zainteresowanie firm i studentów było ogromne. Dla studentów często był to pierwszy krok do zdobycia pracy czy wręcz otrzymania konkretnej oferty. Dla firm – okazja na pozyskanie bardzo dobrych kandydatów do pracy. Warto tu zaznaczyć, że partnerzy korporacyjni bardzo wysoko oceniają wiedzę i umiejętności studentów CEMS z SGH.

*Hanna Godlewska-Majkowska,
prorektor ds. współpracy z otoczeniem
Mirosław Jarosiński, dyrektor akademicki CEMS w SGH
Aneta Szydłowska,
menedżer ds. relacji korporacyjnych CEMS w SGH*

Programy wymiany studenckiej – czy warto w nich uczestniczyć?

Mimo że świat staje się coraz mniej przewidywalny, zainteresowanie studentów SGH udziałem w programach wymiany międzynarodowej, koordynowanych przez Centrum Programów Międzynarodowych, zauważalnie wzrosło w ciągu ostatnich dwóch lat. W kwalifikacjach głównej i dodatkowej na rok akademicki 2016/2017 wzięło udział 950 studentów!

Również przyszli studenci są zainteresowani wymianą. W trakcie październikowych dni otwartych stoisko CPM cieszyło się dużym powodzeniem – z rozmów z kandydatami na studia wynikało, że możliwość wyjazdu w trakcie studiów na wymianę do renomowanej uczelni zagranicznej ma dla nich ogromne znaczenie. Często jest to jeden z istotnych czynników, który biorą pod uwagę wybierając przyszłą uczelnię. Obecnie SGH umożliwia studentom wyjazdy na każdy kontynent (oprócz Antarktydy ☺), mamy około 270 umów z uniwersytetami i szkołami biznesu w ponad 60 krajach na całym świecie i co roku są podpisywane umowy z nowymi uczelniami.

W CPM codziennie pojawiają studenci zainteresowani wyjazdem na wymianę. Dysponujemy tak dużą liczbą miejsc w naszych uczelniach partnerskich, że praktycznie każdy, kto spełnia minimalne wymagania kwalifikacyjne, ma szansę na wyjazd. Studenci są świadomi, że uczestnictwo w programach wymiany to ogromna szansa na podniesienie kompetencji zawodowych i językowych, poprawa perspektywy zatrudnienia i aktywne włączenie się do życia społecznego. Dla wielu osób to nie tylko możliwość studiowania w innym środowisku, ale też szansa na zapoznanie się z lokalną kulturą i tradycją oraz na poznanie ludzi z całego świata.

Nabliższa kwalifikacja na programy wymiany zostanie przeprowadzona w styczniu 2017 i umożliwi wyjazd w roku akademickim 2017/2018. W procesie rekrutacji bierzemy pod uwagę trzy kryteria – znajomość języka, średnią ocen bądź punkty za egzamin kwalifikacyjny na studia i działalność w organizacjach studenckich. W razie pytań zapraszamy do kontaktu z CPM.

Jeśli ktoś nadal zastanawia się, czy warto aplikować – oto opinie studentów, którzy już zrealizowali wymianę:

Wyjazd na wymianę studencką z programu Erasmus+ całkowicie odmienił moje życie. Mój ostatni semestr studiów magisterskich zrealizowałam w Bergen w Norwegii, gdzie mieszkam i pracuję do dnia dzisiejszego. Poza doświadczeniem akademickim oraz gronem znajomych z całego świata, wymiana wzbogaciła mnie również o pewność, że tylko działając w aktywnym środowisku międzynarodowym osiągnę satysfakcję z pracy zawodowej. Dzięki zaangażowaniu kadry zarówno ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie jak i Norwegian School of Economics, samorealizacja w pracy w finansach i księgowości znalazła się na wyciągnięcie ręki. Ilona, wyjazd do Norwegian School of Economics and Business Administration NHH.

Wyjazd na wymianę nauczył mnie patrzeć na życie z innej strony. Ciepła atmosfera otwartości sprzyjała wyzbyciu się uprzedzeń, obaw i własnych kompleksów. Różnorodni ludzie dodali mi wiary w siebie i odwagi, rozpalili ciekawość świata

i nauczyli, jak konstruktywną siłą jest w życiu radość. Karolina, wyjazd do Varna University of Economics.

Erasmus jest przygodą życia, którą ciężko jest dokładnie przedstawić w kilku zdaniach. Niemniej jednak uczy wiele i zapewnia wspomnienia do końca życia.

Swojego półrocznego erasmusa spędziłam w Lizbonie studiując na uczelni ISCTE oraz mieszkając w uczelnianym akademiku razem z wieloma innymi studentami z całego świata, warto dodać, że akademik był XVII-wiecznym klasztorem i wyglądał niesamowicie! Podczas programu Erasmus miałam okazję poznać kulturę danego kraju, zwiedzić miasto i kraj, nauczyć się języka, poznać inny system szkolnictwa, a przede wszystkim poznać ludzi z całego świata. Dokładnie dzięki tym wszystkim przyjaciółom z różnych krajów wyjazd ten zaliczam do jednego z najlepszych okresów w życiu. Nie od dziś wiadomo, że ludzie w różnych krajach mają różne przyzwyczajenia i różnie postrzegają świat, jednak przeżycie kilku miesięcy z grupą obcokrajowców uczy niesamowicie wiele. Cały czas mam kontakt z najbliższymi mi przyjaciółmi i mam nadzieję spotkać ich wszystkich w bliskiej przyszłości (wiadomo jednak, że odległości trochę utrudniają)...

Wbrew wszelkim mitom, nauki też było trochę, a obecność na zajęciach obowiązkowa. Studiowanie na zagranicznej uczelni dało mi wiedzę związaną z moim kierunkiem i w znacznym stopniu podniosło moją znajomość języka angielskiego. Co więcej, w Portugalii podejście jest bardziej praktyczne, gdyż na prawie każdych zajęciach był co najmniej jeden projekt do zrobienia – według mnie niesamowita sprawa.

Ten kilkumiesięczny program nauczył mnie pewności siebie, otwartości na innych ludzi oraz dał ogromny zastrzyk optymizmu. Polecam, polecam, polecam! Będąc tam czasami zastanawiałam się czy to jest realne życie, czy za chwilę ktoś mnie z tego pięknego snu wybudzi – zdecydowanie brak słów żeby opisać to uczucie ☺. Sabina, wyjazd do ISCTE – Instituto Universitario de Lisboa.

Erasmus z całą pewnością jest niezapomnianym przeżyciem dla każdego studenta. Pokazuje, że nie ma barier, którym nie da się nie poddać. I oprócz całej stereotypowej otoczki, pozwala także na poznanie samego siebie, nauczenie się funkcjonowania w nowym środowisku, nawiązywania kontaktów i współpracy mimo różnic językowych i kulturowych, a nawet tak prozaicznej rzeczy jak załatwianie „papierologii”. Nie wspominając już o tym, że dzięki temu wyjazdowi tworzą się fantastyczne przyjaźnie, które istnieją pomimo odległości liczącej niekiedy tysiące kilometrów i nie ma nic cenniejszego ponad te relacje międzyludzkie.

Jest to też bardzo dobry sprawdzian dla samego siebie, pozwala na poznanie swojego prawdziwego „ja” oraz prze wartościowanie otaczającego nas świata. Nic, tylko jechać! Wiktoria, wyjazd do Bilkent University.

Więcej przydatnych informacji można znaleźć w raportach studentów publikowanych na stronie CPM.

*Agata Kowalik i Nadiya Skyba
Centrum Programów Międzynarodowych*

Program Erasmus + mobilność – w ocenie studentów i pracowników SGH

SGH rozpoczęła realizację trzeciego projektu Erasmus + KA103 obejmującego wyjazdy studentów do uczelni i instytucji Unii Europejskiej – w celu zrealizowania części studiów (SMS) lub w celu zrealizowania praktyki (SMP) oraz pracowników – w celach szkoleniowych (STT) lub w celu przeprowadzenia zajęć dydaktycznych (STA). Jednocześnie uzyskaliśmy wyniki z raportu końcowego z realizacji mobilności w projekcie KA103 realizowanym w latach 2014–2016, które pokrótce przedstawiamy poniżej. Warto pamiętać, że uzyskane odpowiedzi są wypadkową raportów cząstkowych złożonych on-line w systemie sprawozdań zarządzanym przez Komisję Europejską przez wszystkich studentów i pracowników uczestniczących w programie i dotyczą 384 wyjazdów na studia, 39 na praktyki oraz 20 na szkolenia (w tym 9 pracowników akademickich) i 23 celem przeprowadzenia zajęć dydaktycznych.

Zacznijmy od odpowiedzi na pytanie o ogólną satysfakcję uczestników programu. Wynika z niej, że 95,98% studentów SGH oraz 100% pracowników SGH to osoby zadowolone ze swoich doświadczeń uzyskanych podczas mobilności. W odniesieniu do studentów i pracowników zagranicznych, którzy w omawianym okresie przyjechali na studia lub z wykładami do SGH, wyniki układają się odpowiednio na poziomie 96,33% i 100% (na podstawie raportów 300 studentów i 8 pracowników akademickich, którzy je złożyli).

Studenci SGH zapytani o to, czy pobyt za granicą rozszerzył ich wiedzę, dostarczył nowych umiejętności i wpłynął na ich postrzeganie siebie i otoczenia, w zdecydowanej większości odpowiedzieli twierdząco, jedynie ok. 6% nie stwierdziło przyrostu kompetencji, a 9% nie miało na ten temat zdania. Pokazując konkretne obszary przyrostu kompetencji studenci wskazywali przede wszystkim na wzrost: umiejętności dostosowania się i działania w nowych sytuacjach (SMS – 92,97%, SMP – 94,87%); dostrzeżenia wartości innych kultur (SMS – 90,63%, SMP – 92,31%); zdolności do współpracy z ludźmi z innych środowisk i kultur (SMS – 90,1%, SMP – 92,31%); zrozumienia, jak niezależnie zdobywać wiedzę i zaplanować swoją naukę (SMS – 73,18%, SMP – 94,87%); umiejętności lepszego planowania i organizowania zadań i działań (SMS – 73,44%, SMP – 92,31%); umiejętności pracy w zespole (SMS – 83,07%, SMP – 82,05%) oraz umiejętności rozwiązywania problemów (SMS – 78,13%, SMP – 87,18%).

Studenci podkreślali także wzrost pewności siebie i przekonania o własnych zdolnościach (SMS – 89,32%, SMP – 92,31%), większą ciekawość i otwartość na nowe wyzwania (SMS – 87,24%, SMP – 92,31%) oraz zwiększenie świadomości swoich mocnych i słabych stron (SMS – 83,85%, SMP – 87,18%). Ponad 75% ogółu studentów i pracowników biorących udział w mobilności stwierdziło, że wzrosła ich tolerancja na wartości i zachowania prezentowane przez inne osoby.

A jak ocenili swoją mobilność w programie Erasmus pracownicy SGH? Pytani o jej wpływ na ich rozwój osobisty i zawodowy wskazali na wzrost zadowolenia z pracy (STA – 100%, STT – 80%); wzmocnienie i rozszerzenie sieci kontaktów zawodowych oraz budowę nowych kontaktów (STA – 100%, STT – 95%); wzrost społecznych, językowych i kul-

turowych kompetencji (STA – 91,3%, STT – 80%); uczenie się poprzez dobre przykłady zaobserwowane za granicą (STA – 86,96%, STT – 95%); eksperymentowanie i rozwijanie nowych technik nauczania i sposobów uczenia się (wskazało na ten element 82,61% pracowników naukowych) oraz uzyskanie umiejętności praktycznych, istotnych dla ich obecnej pracy i profesjonalnego rozwoju (STA – 60,87%, STT – 85%). Na pytania o nawiązanie kontaktów z uczestnikami miejscowego rynku pracy pozytywnie odpowiedziało niespełna 10% ankietowanych. Z kolei odpowiedź na pytanie o zadowolenie z poziomu uznania zrealizowanego okresu mobilności w momencie składania raportu wyniosła dla wyjazdów STA – 60,87%, a dla STT – 55%.

Ciekawa informacja, której dostarczył nam raport dotyczyła udziału kobiet i mężczyzn w projekcie. Kobiety w SGH okazały się bardziej aktywne zarówno wśród studentów, jak i pracowników. W wyjazdach studenckich ogółem uczestniczyło 269 kobiet i 154 mężczyzn, w wyjazdach pracowniczych – 32 kobiety i 11 mężczyzn. W tym ostatnim przypadku różnica jest prawie trzykrotna.

Mamy nadzieję, że przedstawione wyniki raportu zachęcą studentów i pracowników do jeszcze szerszego udziału w programie Erasmus+. Możemy jedynie dodać, że w chwili obecnej praktycznie każdy student i pracownik spełniający minimalne wymogi programu może z niego skorzystać. Jednocześnie zachęcamy byłych i przyszłych uczestników programu Erasmus+ do rozpowszechniania wiedzy o swoich zagranicznych doświadczeniach poprzez pisanie wyczerpujących raportów oraz artykułów do „Gazety SGH”, które przekonają do udziału w programie tych, którzy jeszcze nie mieli okazji z niego korzystać, pomagając im wybrać właściwe dla nich instytucje i dobrze przygotować się do wyjazdów.

O ile bardzo wyczerpujące raporty studentów są już normą i można się z nimi zapoznać poprzez stronę Centrum Programów Międzynarodowych, gdzie są umieszczane w zakładce *Wymiana międzynarodowa, studenci wyjeżdżający*, to wiedza na temat wyjazdów pracowników celem przeprowadzenia zajęć dydaktycznych lub w celach szkoleniowych jest nadal niewystarczająca. Aby zmienić tę niekorzystną sytuację, a także ze względu na wymóg rozpowszechniania wyników projektu stawiany przez Komisję Europejską i Narodową Agencję Programu Erasmus+, do Regulaminów wyjazdów STA i STT na lata akademickie 2016/18 został wprowadzony istotny zapis. Poczynając od bieżącego roku akademickiego, uczestnicy wyjazdów STT są zobowiązani do zaprezentowania informacji na temat szkolenia, wniosków i planów zastosowania pozyskanej wiedzy pozostałym pracownikom SGH na otwartych spotkaniach, które będą organizowane przez CPM. Informacje o terminach spotkań będą ogłaszane w aktualnościach na stronie CPM oraz w Newsletterze SGH. Uczestnicy wyjazdów STA są zobligowani do napisania artykułu do „Gazety SGH” dotyczącego ich pobytu na uczelni partnerskiej lub przygotowania i przeprowadzenia prezentacji na jednym ze spotkań, o których mowa wyżej.

Przedstawione dane zdają się jednoznacznie wskazywać na potrzebę dalszego rozwoju programów mobilnościowych

w SGH. Na przełomie grudnia i stycznia br. CPM będzie przygotowywało kolejny projekt KA103, a oprócz niego projekt KA107 dotyczący mobilności z krajami partnerskimi, tj. spoza UE i krajów stowarzyszonych. Będzie to trzeci tego typu projekt. W pierwszym, którego realizacja zaczęła się w roku 2015, stypendia przyznane były głównie dla studentów przyjeżdżających z uczelni partnerskich i wyjeżdżających oraz na wyjazdy STT i STA dla pracowników przyjeżdżających. Trzeba zaznaczyć, że skala mobilności w projektach KA107 jest nieporównanie mniejsza niż w projektach KA103, ze względu na ograniczone środki, jakimi dysponuje Narodowa Agencja Programu.

W tym roku akademickim rozpoczęliśmy realizację projektu, o który wnioskowaliśmy w lutym br. Liczba mobilności pozostała na tym samym poziomie, co w zeszłym roku z tym, że większość obecnie przyznanych SGH mobilności skierowa-

na jest do studentów i pracowników przyjeżdżających do nas z uczelni partnerskich (sumarycznie 76 mobilności) oraz do wyjeżdżających pracowników SGH (39 mobilności STA i STT na ogólną liczbę 48 mobilności). W odniesieniu do studentów, stypendia przyznane są osobom, które uzyskały najwyższą liczbę punktów w postępowaniu kwalifikującym do programów wymiany SGH w danym kraju, o ile wybrana przez studenta uczelnia partnerska przystąpiła do programu. Wymiana dotyczy zarówno krajów uprzemysłowionych, jak i krajów takich jak Białoruś, Ukraina, Armenia, Gruzja, Bośnia–Hercegowina, Egipt czy Liban.

Więcej informacji na temat programu Erasmus + znajdziecie Państwo na stronie Centrum Programów Międzynarodowych w zakładce *Erasmus+*.

Elżbieta Fonberg-Stokłuska
Centrum Programów Międzynarodowych

Catch Your chance! Europejskie praktyki programu Erasmus+

Program Erasmus+ daje studentom niepowtarzalną szansę na zastosowanie wiedzy zdobytej na studiach w praktyce i kształtowanie umiejętności niezbędnych w przyszłej karierze zawodowej. Praktyki można realizować w krajach uczestniczących w programie Erasmus+KA103.

Stáže zrealizowane w zagranicznych firmach znacznie ułatwiają studentom dostosowanie się do unijnego rynku pracy. Międzynarodowe doświadczenie zawodowe to duży atut przy poszukiwaniu zatrudnienia. Bardzo często firmy, w których student realizował praktyki, są zainteresowane dalszą współpracą.

Na stronie CPM można zapoznać się z raportami studentów, którzy zdecydowali się na realizację praktyk z dofinansowaniem Erasmus+. W raportach jest wiele praktycznych rad dotyczących chociażby życia w konkretnym mieście i opinie na temat miejsc praktyk. Wiele osób podczas stażu po raz pierwszy ma do czynienia z pracą zawodową – uczą się pracy w grupie, muszą samodzielnie realizować zadania, zdobywają bezcenne doświadczenie i znajomości.

Praktyki programu Erasmus+ skierowane są do studentów, którzy ukończyli pierwszy rok studiów licencjackich, pierwszy semestr studiów magisterskich, do doktorantów, a nawet do absolwentów (szczegóły na stronie [www.cpm](http://www.cpm.sgh.edu.pl)).

Nie narzucamy „profilu” firmy, w której można realizować praktyki – mogą być to zagraniczne firmy/przedsiębiorstwa,

placówki naukowo-badawcze, organizacje non-profit i inne instytucje (biblioteki, muzea). Nie można jednak odbyć praktyk w instytucjach unijnych i tych związanych z zarządzaniem unijnymi programami oraz w polskich placówkach dyplomatycznych.

Ważne jest, aby praktyki były związane z kierunkiem studiów. Jednym z wymogów jest oczywiście potwierdzona formalnie znajomość języka obcego, w którym będzie odbywała się praktyka (minimalny poziom B2).

Dokładne informacje i wymagania wobec studentów wyszczególnione są na stronach CPM. Osoby, które spełnią formalne wymogi i zakwalifikują się na praktyki w ramach programu Erasmus+ otrzymują stypendium na dofinansowanie kosztów związanych z pobytem za granicą. Zapewniane przez praktykodawcę świadczenia (np. wynagrodzenie, zakwaterowanie itp) nie wykluczają stypendium programu Erasmus.

Zapraszam na stronę CPM [http://administracja.sgh.waw.pl/pl/cpm/wymiana_miedzynarodowa/wyjezdzejacy/praktyki_praca/] do zapoznania się z wymogami stawianymi kandydatom do stypendium/ praktyk programu Erasmus+ lub do wizyty w CPM – Agata Kowalik (budynek A, pokój 17; tel (22) 564 98 44; mail: akowalik@sgh.waw.pl)

Wykorzystajcie szansę na zdobycie bezcennego doświadczenia!

„Ustawa 2.0”: konsultacje z Senatem SGH

21 listopada w SGH odbyło się spotkanie konsultacyjne Senatu uczelni z przedstawicielami jednego z trzech zespołów opracowujących założenia do nowej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*. W panelu z senatorami udział wzięli prof. Marek Kwiek (lider zespołu Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu) i prof. Jakub Brdulak z Instytutu Kapitału Ludzkiego SGH (członek zespołu). To było pierwsze spotkanie konsultacyjne po opublikowaniu propozycji założeń zespołu.

Projekt założeń do nowej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* i aktów towarzyszących powstały w wyniku pracy zespołu pod kierownictwem prof. M. Kwieka [<http://ustawa20.amu.edu.pl/>].

Informacje o zespołach na stronie MNiSW [<http://www.nauka.gov.pl/aktualnosc-ministerstwo/ustawa-2-0-zespoły-rozporozczynają-prace.html>].

Pierwszy Światowy Zjazd Absolwentów Wydziału Handlu Zagranicznego SGPiS/SGH

Żeby być w zgodzie z prawdą historyczną należałoby dodać, że przed SGPiS powinna być jeszcze SGSZ (Szkoła Główna Służby Zagranicznej), bowiem to tam, na ul. Wawelskiej, powstał Wydział Handlu Zagranicznego, który przeniósł się do SGPiS w aleję Niepodległości w 1954 roku. Aż trudno uwierzyć, ale na obecny Zjazd przybyło kilkunastu absolwentów z tamtych lat, którzy – jak łatwo policzyć – nie mogą mieć mniej niż po 85 lat. Obok nich obecni byli przedstawiciele wszystkich pokoleń absolwentów, czasami z odległych krajów.

Spotkanie miało sentymentalny, ale też uroczysty charakter, w jaki wprowadziło nas odśpiewanie przez Zespół Pieśni i Tańca SGH hymnu *Gaudeamus (Radujemy się)*. Witając przybyłych, prezydent Korporacji Leszek Hajkowski stwierdził, że Jubileusz 25-lecia Korporacji stanowi okazję do podsumowania dokonań i wspomnienia pięknych chwil przeżywanych wspólnie, a jednocześnie do spojżenia w przyszłość i nakreślenia nowych inicjatyw, które pozwolą przyciągnąć kolejne pokolenia absolwentów, już nie Wydziału Handlu Zagranicznego, który nie istnieje od 20 lat, zainteresowanych współpracą z SGH i międzynarodową wymianą gospodarczą.

JM Rektor prof. Marek Rocki pogratulował nam pięknego Jubileuszu i podkreślił, że wśród głównych celów, jakie mu przyświecają, jest wspieranie integracji absolwentów SGH i zachęcanie ich do współpracy z uczelnią. O dniu dzisiejszym następcy Wydziału – Kolegium Gospodarki Światowej – mówiła dziekan KGŚ, prof. Marzena Weresa. Historię 110-letniej uczelni i jej budynków przedstawiła dr Barbara Trzczińska.

Szczególnie wzruszające były wspomnienia nestora Wydziału, profesora Całusa, który jest związany z nim „od zawsze”, a więc od przeszło 60 lat. *Nie założyłem własnej rodziny – powiedział Profesor – i Wy jesteście moją rodziną*. Jego wystąpienie zostało przyjęte niemiłkłą owacją. Jest w tym coś z prawdy, ponieważ profesor Całus spędził z każdym studentem naszego Wydziału co najmniej pół godziny, bo tyle trwał u niego najkrótszy egzamin, a sam przepytывał wszystkich z międzynarodowego prawa prywatnego. Nie stawał dwój, tylko zapraszał na kolejne spotkanie. W ten sposób poświęcony przez niego czas podwajał się.

Ciekawym pomysłem było zorganizowanie panelu dyskusyjnego „Handel Zagraniczny dzisiaj: wyzwania i szanse dla polskich przedsiębiorców”, który prowadził dziennikarz „Rzeczpospolitej”. Czterech doświadczonych managerów po wydziale HZ: Andrzej Szostak, Andrzej Różycki, Irek Sitarski i Marek Felbur wraz z red. Marcinem Piaseckim z „Rzeczpospolitej” i dyrektorem Tomaszem Salomonem z Ministerstwa Rozwoju zastanawiało się nad tym, jaka jest dzisiaj rola handlu zagranicznego i osób zajmujących się tą dziedziną. Temat ten zasługuje na odrębne omówienie, ale ogólny wniosek jest taki: chociaż świat pędzi do przodu, chociaż zaszły wielkie zmiany, umiejętności zdobyte w czasie studiów na naszym Wydziale są nadal użyteczne i poszukiwane.

Wieczorna Gala była kulminacyjnym punktem obchodów Jubileuszu. Uczestniczyło w niej ponad 400 osób – zaproszonych gości z władzami rektorskimi SGH, absolwentów Wydziału i członków Korporacji. Zgromadzonych powitali prowadzący uroczystość Ewa Dolińska i Krzysztof Strzałkowski. Część oficjalną rozpoczęła emisja filmu przygotowanego specjalnie na 25-lecie – przybliżającego Korporację, jej dokonania i plany na przyszłość. Na-

stępnie Leszek Hajkowski przypomniał historię Stowarzyszenia i jej pierwszego prezydenta i patrona – Bogusława Sosnowskiego. Wskazał na konieczność otwarcia się Stowarzyszenia na absolwentów uczelni niezwiązanych z Wydziałem – zainteresowanych współpracą z SGH i międzynarodową wymianą gospodarczą. Rektor Marek Rocki nawiązał do czasów, gdy Wydział HZ był wizytówką uczelni, kształcą liderów polskiej gospodarki.

Z okazji 25-lecia Korporacji HZ wybite zostały specjalne okolicznościowe medale. Wręczono je zasłużonym emerytowanym profesorom Wydziału: Eufemii Teichmann, Andrzejowi Całusowi, Wojciechowi Morawieckiemu i Klemensowi Białeckiemu; kolejnym rektorom: prof. Markowi Rockiemu, prof. Tomaszowi Szapiro i prof. Adamowi Budnikowskiemu. Otrzymali je także żona i syn Bogusława Sosnowskiego, oraz małżonka Józefa Oleksego. Obydwaj zmarli koledzy bardzo dużo znaczyli dla stowarzyszenia i w ten sposób pragnęliśmy uczcić ich pamięć.

Tradycją spotkań rocznicowych Korporacji jest wręczenie złotych znaczków osobom związanym z Wydziałem, będącym ambasadorem Stowarzyszenia, wspierającym je w jego codziennej działalności. Z okazji 25-lecia wręczone zostały cztery złote znaczki. Otrzymali je Małgorzata O’Shaughnessy, Lucyna Kwiatek, Krzysztof Kalicki i Andrzej Kratiuk.

Kolejnym punktem programu było wręczenie nagród laureatom konkursu „Pomysł na Biznes” organizowanego przez SGH Professionals, nową inicjatywę absolwentów HZ i młodszego pokolenia absolwentów SGH „bezwydziałowych” z okazji 110 rocznicy powstania uczelni i XI Zjazdu Absolwentów. Na scenę zostali zaproszeni pomysłodawcy SGH Professionals, Leszek Hajkowski, Kuba Karliński i Zbigniew Wiśniewski, którzy opowiedzieli o konkursie, w którym udział wzięło 12 nowych przedsiębiorców gospodarczych, uruchomionych przez osoby związane z SGH.

Trzy start-up’y nagrodzone w ramach konkursu (SiDLY, Press Accreditations, Location Based Services) odebrały pamiątkowe dyplomy oraz „czek” o wartości 150 tysięcy złotych, do wykorzystania na promocję inicjatywy i laureatów w mediach partnerskich – Grupie Wirtualna Polska i „Rzeczpospolitej”. Uczestnicy obejrzeli też film prezentujący zwycięskie pomysły.

Po zakończeniu części oficjalnej zaczęła się część rozrywkowa. Wprowadził do niej występ Elektryczne Gitary Trio z Kubą Sienkiewiczem i nieśmiertelnymi przebojami. Aula Spadochronowa znów zabrzmiała muzyką. Po Elektrycznych Gitarach scenę we władanie przejął zespół Tango, zapraszając uczestników do tańców, które trwały do białego rana. Wszyscy doskonale się bawili przy dźwiękach polskich i zagranicznych przebojów.

Partnerem Gali był PKO Bank Polski, VISA, Spectra Development, „Wyborowa”, serwująca ciekawe drinki, Philips oświetlający pięknie Aulę Spadochronową, mbank Hipoteczny, Deutsche Bank, Alior Bank, Cushman&Wakefield, Media Markt, oraz firma Kręglicczy, prowadzona przez absolwenta SGH Marcina Kręglickiego, znanego warszawskiego restauratora.

Wieczór minął bardzo szybko – nie możemy się doczekać kolejnej rocznicy Korporacji HZ. Oby znów świętowana była w gmachu Alma Mater.

Maciej Tekielski i Zbigniew Wiśniewski

Informacja o Konferencji Naukowej

Efektywność i skuteczność w sektorze publicznym

28 października 2016 r., w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, odbyła się Konferencja Naukowa nt. „Efektywność i skuteczność w sektorze publicznym”.

Konferencja została zorganizowana przez Zakład Zarządzania Innowacjami (ZZI), w Instytucie Przedsiębiorstwa (IP) Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie (KNoP), głównie dla absolwentów Podyplomowych studiów Audyt Wewnętrzny i Kontrola Zarządcza w Jednostkach Sektora Finansów Publicznych. Studia te cieszą się dużym zainteresowaniem, prawie 700 osób otrzymało już dyplom ich ukończenia. Obecnie trwają zajęcia na edycji XX i XXI; kierownikiem wszystkich edycji studiów, również obecnych, jest dr Anna Kłopotek.

Celem konferencji była wymiana poglądów z zakresu zarządzania w sektorze publicznym, kontroli zarządczej i audytu wewnętrznego w jednostkach sektora finansów publicznych oraz koordynacji działań instytucji publicznych, umożliwiających odpowiedzialny rozwój naszego kraju.

Zarządzanie publiczne w coraz większym zakresie wykorzystuje metody zarządzania stosowane w sektorze prywatnym, jednakże aby zapewnić skuteczność i efektywność, konieczne jest uwzględnienie specyfiki sektora publicznego. Ważne jest, aby do dyskusji na ten temat zachęcić przedstawicieli jednostek sektora finansów publicznych, co zostało osiągnięte poprzez patronat Ministra Rozwoju. Była to okazja do przedstawienia nowych, ważnych programów i strategii opracowywanych i wdrażanych przez Ministerstwo Rozwoju. Ministerstwo Rozwoju reprezentował Sekretarz Stanu dr Jerzy Kwieciński – wygłosił referat nt.: *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju a efektywność i skuteczność w sektorze publicznym*.

Konferencja uzyskała również patronat rektora SGH prof. Marka Rocięgo. Władze dziekańskie Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie reprezentował dr hab. Roman Sobiecki, prof. SGH, dziekan KNoP, przewodniczący Rady Naukowej Konferencji,



który dokonał uroczystego otwarcia konferencji. Dziekan Sobiecki omówił istotę współpracy pomiędzy sektorem publicznym, a sektorem prywatnym oraz wskazał na konieczność jej podejmowania w warunkach gospodarki polskiej. W następnej kolejności wystąpił prof. dr hab. Jan Klimek, dyrektor Instytutu Przedsiębiorstwa KNoP. J. Klimek zwrócił uwagę na wzrost znaczenia firm rodzinnych w gospodarce polskiej oraz na podejmowane przez nie inicjatywy współpracy z instytucjami otoczenia społeczno-gospodarczego.

Referaty wygłaszane były przez praktyków mających duże doświadczenie w pracy w sektorze publicznym:

- Dariusz Daniluk *Czy audyt wewnętrzny może skutecznie wspomóc wdrożenie koncepcji kontroli zarządczej w sektorze publicznym*
- dr Bartosz Grucza *Czy można być efektywnym i skutecznym w sektorze publicznym?*
- Mirosław Stasik *Efektywność w sektorze publicznym czy jest ktoś zainteresowany?*
- Lech Witecki *Zarządzanie publiczne – skuteczność i efektywność*
- Krzysztof Siwek *Czy sektor publiczny jest silnym ogniwem w innowacyjnych przedsięwzięciach triple helix. w poszukiwaniu zdolności do realizowania interesu publicznego*

- Arkadiusz Pieniący *Efektywność kosztowa prowadzenia audytu wewnętrznego*
- Jacek Szwarz *Efektywność i skuteczność w sektorze publicznym w praktyce – mini case study wdrożenia organizacji typu SSC („shared service”)*
- Krzysztof Grochowski *Narzędzia efektywnego zarządzania*
- Piotr Welenc *Mierniki efektywności a kluczowe wskaźniki ryzyka. Jak budować mierniki w jednostkach sektora finansów publicznych w oparciu o system zarządzania ryzykiem*
- Konrad Knedler *Realne zarządzanie ryzykiem w administracji – w poszukiwaniu Św. Graala*
- Dr Anna Kłopotek *Zarządzanie ryzykiem a kontrola zarządcza*

Moderatorami poszczególnych sesji były prof. Krystyna Poznańska i dr Anna Kłopotek, która rozpoczynając przedstawiła prelegentów, historię studiów podyplomowych Audyt Wewnętrzny i Kontrola Zarządcza w Jednostkach Sektora Finansów Publicznych oraz cel i zakres konferencji.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem, uczestniczyło w niej ponad 70 osób, zarówno absolwentów studiów, jak i zaproszonych gości z sektora publicznego.

Anna Kłopotek

Profesor Andrzej Blikle laureatem nagrody Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie

W zabytkowych wnętrzach Pałacu Chodkiewiczów w Warszawie 18 października 2016 r. odbyła się Gala z okazji wręczenia nagrody Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie za najlepszą pracę naukową z zakresu nauk o przedsiębiorstwie. Tegorocznym laureatem, decyzją Kapituły Konkursu, został prof. dr hab. Andrzej Jacek Blikle za książkę *Doktryna jakości – rzecz o skutecznym zarządzaniu*.

Nagroda Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie za najlepszą pracę naukową z zakresu nauk o przedsiębiorstwie przyznawana jest od roku 2007. Kapituła konkursu przyznaje nagrodę za indywidualną pracę naukową, wnoszącą do dorobku nauk ekonomicznych zarówno nową wiedzę o charakterze teoretycznym, jak i istotne, nowe wartości praktyczne.

Gospodarz wieczoru prof. Roman Sobiecki – dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie – przywitał licznie zgromadzonych gości, a następnie wręczył prof. Andrzejowi Jackowi Bliklemu nagrodę, którą tradycyjnie już jest pióro wieczne. Z kolei grawerowany, pamiątkowy dyplom przekazała na ręce laureata przewodnicząca kapituły konkursu prof. Elżbieta Mączyńska-Ziemacka. Uzasadniając wybór Kapituły, prof. Elżbieta Mączyńska-Ziemacka podkreśliła oryginalność sformułowanych przez autora książki reguł i zasad rządzących przedsiębiorstwem, znakomicie wpisujących się w nowoczesną wizję nauk o zarządzaniu. Książka, którą napisał i która została wydana w 2014 r. jest wynikiem jego wieloletnich doświadczeń oraz na bieżąco spisywanych spostrzeżeń. Odbierając nagrodę prof. Andrzej Blikle nie krył swojej wielkiej radości. Dziękując kapitule za wybór podkreślił, że ta nagroda ma dla niego ogromne znaczenie i że w kolejnym wydaniu książki nie omieszka wspomnieć o tym szczególnym wyróżnieniu.

Uroczystość wręczenia prof. A. Bliklemu nagrody zgromadziła ponad 100 osób. Wśród uczestników gali znaleźli się między innymi przedstawiciele władz Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, na czele z Jego Magnificencją Rektorem prof. Markiem Rockim oraz przedstawiciele innych, zaprzyjaźnionych ośrodków akademickich – prof. Juliusz Engelhardt – dziekan Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. Jarosław Gołębiwski – dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW oraz prof. Janusz Zawila-Niedźwiecki – dziekan Wydziału Zarządzania Politechniki Warszawskiej. Nie zabrakło również reprezentantów biznesu. Na galę przybyli: prezes Agencji Rozwoju Przemysłu – Marcin Chłudziński, wiceprezes Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych – Paweł Dziekoński oraz prof. Monika Stanny – dyrektor Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN. Szczególnie miło było zobaczyć wśród przybyłych gości profesorów-seniorów związanych z Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie.

Niespodzianką dla uczestników Gali było losowanie książki, za którą profesor Andrzej Blikle został nagrodzony. *Doktryna jakości – rzecz o skutecznym zarządzaniu* znalazła się w rękach 9 szczęśliwych uczestników gali, którzy otrzymali książki z imienną dedykacją z rąk samego laureata. Na zakończenie wieczoru galę uświetnił koncert zespołu Tomasz Bielski Jazz Orchestra, który wykonał aranżacje znanych amerykańskich jazzowych standardów.

Więcej informacji: [www.sgh.waw.pl/knop].

Patrycja Skoczek



O konkursie:

W kapitule zasiadają przedstawiciele wiodących ośrodków akademickich reprezentujących nauki ekonomiczne i przedstawiciele praktyki gospodarczej. W tym roku, wśród członków kapituły obok profesorów z SGH: prof. Jana Klimka (Instytut Przedsiębiorstwa), prof. Cezarego Suszyńskiego (Instytut Zarządzania), prof. Romana Sobieckiego – dziekana Kolegium i nieżyjącego już prof. Andrzeja Hermana znaleźli się prof. Ryszard Borowiecki – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, prof. Marian Gorynia – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, prof. Leszek Kiełtyka – prezes zarządu Głównego Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, prof. Adam Noga – Akademia Leona Koźmińskiego, prof. Bogdan Nogalski – przewodniczący Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN, prof. Jan Pyka – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, prof. Krzysztof Jajuga – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu i przedstawiciel praktyki gospodarczej – Krzysztof Domarecki, przewodniczący Rady Nadzorczej Selena FM S.A. Na czele kapituły konkursu ponownie stanęła prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska-Ziemacka, nauczyciel akademicki SGH i prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

O laureacie:

Prof. Andrzej Jacek Blikle jest profesorem zwyczajnym w Instytucie Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk. Uczestniczy w pracach Europejskiej Akademii Nauk (Academia Europaea), jest członkiem rady nadzorczej firmy „A. Blikle Sp. z o.o.” (w latach 1990–2010 prezes zarządu), zarządu stowarzyszenia Inicjatywa Firm Rodzinnych (prezes w latach 2008–2016), honorowym i byłym prezesem Polskiego Towarzystwa Informatycznego i członkiem Komitetu Mazowieckiej Nagrody Jakości. Jest honorowym prezesem Centrum im. Adama Smitha, członkiem rady fundacji FOR (Fundacja Obywatelskiego Rozwoju) i Rady Języka Polskiego przy prezydium PAN.

Rozważania nad przyszłością zarządzania w świecie czarnych łabędzi

27 października w SGH odbyła się konferencja pt. „Przyszłość zarządzania. CSR w nowej gospodarce. Jubileusz prof. dr. hab. Piotra Płoszajskiego”. Konferencja została zorganizowana przez Katedrę Teorii Zarządzania. Zgromadziła liczne grono naukowców i praktyków z całej Polski, będąc okazją do wymiany poglądów na temat rozwoju nauk o organizacji i zarządzaniu w świetle wyzwań stawianych przed nimi przez współczesny świat. Motywem przewodnim konferencji była społeczna odpowiedzialność biznesu, która od lat koncentruje zainteresowania naukowe pracowników Katedry Teorii Zarządzania i jej kierownika prof. Piotra Płoszajskiego. Przy Katedrze od marca br. działa Centrum Badań nad Odpowiedzialnym Biznesem. Konferencja była okazją także do świętowania jubileuszu pracy naukowej prof. Piotra Płoszajskiego.

Konferencję w imieniu organizatorów otworzyła prof. Urszula Ornarowicz. Następnie głos zabrał, witając uczestników w imieniu SGH, JM Rektor prof. Marek Rocki. W kolejnym wystąpieniu sylwetkę jubilata prof. Piotra Płoszajskiego przypomniał dziekan Kolegium Zarządzania i Finansów prof. Ryszard Bartkowiak.

Pierwsza sesja panelowa konferencji poświęcona była przyszłości nauki o organizacji i zarządzaniu w świetle zmian we współczesnym otoczeniu biznesowym. Prowadził ją prof. Piotr Płoszajski, a uczestnikami byli profesorowie z Kolegium Zarządzania i Finansów – Maria Romanowska, Janusz Ostaszewski i Michał Trocki oraz reprezentujący Akademię Leona Koźmińskiego i Uniwersytet Warszawski prof. Krzysztof Obłój. Znamienny był sam tytuł sesji: „Zarządzanie w czasach, gdy czarne łabędzie nadlatują stadami”. Prof. Płoszajski nawiązał w ten sposób do słynnej książki Nassima Taleba *The Black Swan: The Impact of Highly Improbable* i zawartej w niej tezy o pojawiających się coraz częściej nieprzewidywalnych zdarzeniach wywierających olbrzymi wpływ na rzeczywistość. Prof. Płoszajski postawił tezę, że w świecie hiper-usieciowanej globalizacji, w którym pojawiają się nieustannie nowe, przenikające się wzajemnie rewolucyjne technologie, związane z tym przełomy, wszechobecne są innowacyjne modele biznesowe, nauka jest bezsilna predykcyjnie. I stąd pojawiło się pytanie: czy nauka zarządzania potrzebuje dziś nowych pytań, teorii, narzędzi. Uczestnicy panelu w większości ostrożnie odnieśli się do konieczności poszukiwania radykalnie nowych teorii. Wskazywali oni natomiast na konieczność bardziej interdyscyplinarnego podejścia do badań współczesnych zjawisk ekonomicznych. Zdaniem panelistów pytania, jakie stają przed współczesnymi organizacjami są podobne jak przed laty, ale do udzielania na nie odpowiedzi konieczne wydaje się mieszanie narzędzi badawczych z różnych obszarów wiedzy, a nie zamykanie się w zbyt specjalistycznych „gettach”. Paneliści mówili także o badaniach marzeń, które chcieliby przeprowadzić, gdyby nie istniały żadne ograniczenia w ich realizacji.

Druga sesja panelowa konferencji dotyczyła przyszłości społecznej odpowiedzialności biznesu. Prowadziła ją prof. Grażyna Aniszewska-Banaś z Katedry Teorii Zarządzania, a gośćmi sesji byli prof. Maria Aluchna (KTZ SGH, kierownik

Centrum Badań nad Odpowiedzialnym Biznesem), prof. Bolesław Rok z Akademii Leona Koźmińskiego, Mirella Panek-Owsiańska, prezeska Forum Odpowiedzialnego Rozwoju oraz Paweł Oksanowicz, dziennikarz MUZO.fm, prowadzący program BIZON. Sesję otworzył referat prof. Marii Aluchny prezentujący wyniki prowadzonych w Katedrze Teorii Zarządzania od 5 lat badań na temat społecznej odpowiedzialności biznesu w nowej gospodarce. Prof. Aluchna zaprezentowała także najważniejsze wnioski opisane w 6 publikacjach będących wynikiem tych badań (4 już się ukazały, 2 są w druku). Ogólnym wnioskiem podsumowującym tę prezentację była teza o ciągłym rozwoju, ewolucji pojęcia społecznej odpowiedzialności biznesu. Koncepcja ta stała się także, zdaniem prof. Aluchny, nowym paradygmatem w biznesie. Następnie prof. Grażyna Aniszewska poprowadziła panel kierując dyskusję na kwestie związane z przewidywaną dalszą ewolucją koncepcji CSR w Polsce i na świecie. Paneliści byli dość zgodni, że przyszłość społecznej odpowiedzialności biznesu wiąże się z jej jeszcze głębszym zespoleniem ze strategią organizacji.

Trzecią sesję panelową poprowadził jubilat prof. Piotr Płoszajski. Gośćmi sesji tym razem byli wyłącznie praktycy, przedstawiciele biznesu, a jednocześnie byli studenci prof. Płoszajskiego: Magdalena Dzięguć, szefowa Google for Work (PL CZ SK), Tomasz Rudolf, prezes firmy D-Raft oraz Marta Wielondek, prezes Roche Diabetes Care Poland. Panel poświęcony był przyszłości biznesu. W dyskusji poruszano kwestie dotyczące nowych modeli biznesowych, analizowano przykłady firm odnoszących spektakularne sukcesy właśnie dzięki wykorzystaniu tych modeli, podkreślano wpływ nowych technologii na zarządzanie, na pojawianie się nowych produktów i usług, analizowano role, jakie w nowych organizacjach powinni pełnić liderzy. Ważnym obszarem dyskusji były też kwestie związane z odpowiedzialnością współczesnego biznesu za otoczenie, w którym biznes ten funkcjonuje.

Ostatnia sesja panelowa dotyczyła edukacji dla przyszłego zarządzania. Prowadził ją prof. Rafał Mrówka z Katedry Teorii Zarządzania, kierownik programu MBA-SGH. Uczestnikami panelu byli prof. Grzegorz Bełz z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, dr Mikołaj Pindelski (KTZ SGH i członek komitetu sterującego Principles for Responsible Management Education CEE Chapter) oraz prof. Piotr Wachowiak, prorektor SGH ds. nauki i zarządzania. Dyskusja koncentrowała się na wyzwaniach, jakie zmiany we współczesnym otoczeniu wywierają na edukację menedżerską. Poruszano kwestie współpracy szkół biznesu z przedsiębiorstwami przy tworzeniu programów edukacyjnych, kwestie związane z koniecznością kształcenia przywódców i rolę szkół biznesu w kreowaniu odpowiedzialnego przywództwa, wpływ nowych technologii na przyszłość edukacji menedżerskiej.

Konferencję zamknęli prof. Urszula Ornarowicz oraz prof. Piotr Płoszajski. Poruszone w jej trakcie zagadnienia były przedmiotem dalszych długich dyskusji kuluarowych.

Rafał Mrówka, Katedra Teorii Zarządzania

Profesor Piotr Płoszajski

Sylwetka Jubilata

Profesor Piotr Płoszajski jest kierownikiem Katedry Teorii Zarządzania w Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, wykładowcą na studiach licencjackich, magisterskich, w tym w programie CEMS, doktoranckich, podyplomowych oraz MBA. Jest też Visiting Professor'em na University of Management and Economics w Wiedniu, International School of Management w Dortmundzie, w Kiev-Mohyla Business School w Kijowie, Business School we Lwowie, oraz Adjunct Professor'em in International Business Studies w Carlson School of Management, University of Minnesota w USA.

Lista dokonań i osiągnięć profesora Płoszajskiego jest więcej niż imponująca. Ukończył Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny na Uniwersytecie Łódzkim (1967–1971) i zarządzanie w ramach International Teachers Program i stypendium Fundacji Forda w Harvard Business School (1972–1973). Jest absolwentem studiów doktoranckich w Zakładzie Prakseologii PAN (1971–1974), a także Visiting Scholar w słynnej Grupie d/s Studiów Organizacyjnych prof. Edgara Schein'a na Massachusetts Institute of Technology, Sloan School of Management, w ramach stypendium American Council of Learned Societies (ACLS) (1980–1981). Profesor był stypendystą także między innymi w: The British Academy, EHESS (Wyższej Szkole Nauk Społecznych) i CNRS w Paryżu, The Swiss Foundation, Japan Society for the Promotion of Science, DAAD (Niemcy), Japońskiego Towarzystwa Wspierania Nauki na pobyt badawczy w uniwersytetach japońskich, oraz stazystą Chińskiej i Wietnamskiej Akademii Nauk Społecznych.

Od 1974 pracownik naukowy, a następnie latach 1987–1991 dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. W latach 1993–1998 był dyrektorem generalnym Polskiej Akademii Nauk. Pełnił też wiele funkcji doradczych, w tym między innymi był członkiem Rady d/s Doradztwa Organizacyjnego TNOiK (1981–1989), doradcą wicepremiera oraz doradcą naukowym Prezydenta Warszawy (1988–1989), doradcą Ministra-Szefa Urzędu Rady Ministrów (1993–1995), przewodniczącym Komisji d/s Reformy Administracji Rządowej, podległym Ministrowi-Szefowi Urzędu Rady Ministrów (1995–1996), członkiem Rady Integracji Europejskiej przy Prezesie Rady Ministrów (1997), członkiem Głównej Komisji Egzaminacyjnej Służby Cywilnej oraz współautorem Ustawy o Służbie Cywilnej (1997–1998).

Od roku 1994 kieruje Katedrą Teorii Zarządzania, a także jest założycielem Polsko-Japońskiego Centrum Zarządzania SGH oraz Centrum Badań nad Odpowiedzialnym Biznesem KTZ SGH. W latach 1996–2010 był dyrektorem akademickim Programu CEMS MIM i członkiem władz tej organizacji, a w latach 1994–2010 współprzewodniczącym Rady Programowej Warsaw Executive MBA, programu prowadzonego wspólnie z Carlson School of Management w Stanach Zjednoczonych. Był też prorektorem SGH ds. współpracy z zagranicą.

Profesor Piotr Płoszajski jest cenionym badaczem zachowań i funkcjonowania złożonych systemów organizacyjnych. Wnikliwością swoich obserwacji i niezmienną determinacją w poszukiwaniu teorii zarządzania i odpowiedzi na pytania o mechanizmy działania współczesnych przedsiębiorstw zyskał uznanie nie tylko w środowisku akademickim, ale także wśród praktyków biznesu. Profesor Płoszajski jest autorem ponad 200 publikacji, w tym kilku książek w języku angielskim. Jedną z nich, *Escape from Socialism*

została opublikowana w Stanach Zjednoczonych. Obecnie jego zainteresowania badawcze koncentrują się na problematyce Nowej Ekonomii, zarządzania sieciowego i wpływie technologii na strategię i modele biznesowe organizacji. Był także inicjatorem pionierskich badań innowacyjności przedsiębiorstw, zarządzania wiedzą, a także międzynarodowych badań tzw. *tacit knowledge*. Od kilku lat kieruje serią badań analizujących znaczenie i rozwój społecznej odpowiedzialności biznesu.

Profesor Piotr Płoszajski jest wybitnym dydaktykiem docenianym przez rzeszę studentów pragnących zrozumieć współczesne organizacje i metody zarządzania nimi. Chętnych na prowadzone przez niego przedmioty zawsze zgłasza się znacznie więcej niż jest dostępnych miejsc, a jego zajęcia osiągają najwyższe oceny. Jego autorskie przedmioty z firmami (P&G, L'Oreal, McKinsey) stworzyły nowy format edukacyjny w SGH, który zaczyna być replikowany w partnerskich uczelniach zagranicznych. Zajęcia z Profesorem ciekawia, uczą samodzielnego myślenia i krytycznej analizy, motywują do dalszych studiów i na długo pozostają w pamięci. Wielu studentów i słuchaczy przez całe lata po zakończonych zajęciach utrzymuje z Profesorem kontakt, a jego nazwisko stało się marką, znakiem rozpoznawczym innowacyjnego, dynamicznego, aktualnego i praktycznego podejścia do uczenia zarządzania. Wypromował 12 doktorów.

Profesora Płoszajskiego w wyjątkowy sposób wyróżnia wybitna umiejętność budowania powiązań między środowiskiem uczelnianym, a praktyką biznesu, przez co nadaje on nauce o zarządzaniu innowatorskiego i dynamicznego spojrzenia tłumacząc, jak pojawiające się wyzwania oddziałują na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Jako błyskotliwy mówca potrafi inspirować i intrygować doświadczonych menedżerów, wskazując na współczesne wyzwania dla przedsiębiorstw. Pracował dla większości globalnych i krajowych korporacji w Polsce. Jego zaangażowanie w wiele projektów badawczych, eksperckich i doradczych przyczynia się do budowania współpracy i transferu wiedzy między praktyką, a nauką. Jest m.in. członkiem Rady Doradczej CIONET, największego światowego stowarzyszenia korporacyjnych szefów IT. Profesor był, jak do tej pory, wykładowcą i speakerem na ponad stu uniwersytetach i w centrach badawczych w Europie Zachodniej i Wschodniej, w USA, Japonii, Indiach, Nowej Zelandii i Południowej Afryce. Jest członkiem Rady Nadzorczej Banku Tokyo-Mitsubishi Polska, InterCars S.A. i Rady Doradczej ErgoHestia S.A.

Taki krótki opis nie oddaje dokonań, pasji ani charakteru Jubilata. Profesor Płoszajski jest również inspirującym przełożonym, subtelnie łączącym opiekę merytoryczną z mniej formalnym wsparciem i pomocą w życiowych rozterkach. Pomimo ogromnej zawodowej aktywności oraz rozległej współpracy z naukowcami, menedżerami i politykami z najwyższymi szczeblami Profesor Płoszajski jest osobą bezpośrednią, szczerą, z dużym poczuciem humoru i dystansem do siebie. Zawsze znajdzie czas na rozmowę i poradę. Z okazji Jubileuszu 70-lecia chcielibyśmy wyrazić wdzięczność za możliwość pracy i rozwoju pod tak inspirującym intelektualnie i mądrym życiowo przywództwem.

Szefie, dziękujemy bardzo i prosimy o więcej! Panie Profesorze, najszczerze gratulacje i najlepsze życzenia!!!
Zespół Pracowników Katedry Teorii Zarządzania KZiF SGH





Innowacyjność i konkurencyjność międzynarodowa – nowe wyzwania dla przedsiębiorstw i państwa



Prof. Andrzej Blikle laureatem nagrody Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie



Dziekan KNoP prof. Roman Sobiecki wręcza nagrodę



Pamiątkowy dyplom



Laureat nagrody z żoną Małgorzatą, obok prof. Marek Rocki, rektor SGH



Wystąpienie prof. R. Sobieckiego, dziekana KNoP



Prof. Elżbieta Mączyńska-Ziemacka, przewodnicząca Kapituły Konkursu



Prof. A. Blikle, prof. E. Mączyńska-Ziemacka, prof. R. Sobiecki



Prof. Andrzej Blikle, prof. Piotr Wachowiak, prorektor ds. nauki i zarządzania



Wystąpienie prof. Andrzeja Bliklego

I konferencja samozatrudnionych i freelancerów

Samozatrudnienie – wybór przedsiębiorczych?



Otwarcie Konferencji: prof. dr hab. Roman Sobiecki – dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, prof. Andrzej Blikle



Od prawej: prof. dr hab. Roman Sobiecki – dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie, prof. Andrzej Blikle



Od lewej: dr Łukasz Arendt, prof. dr hab. Roman Sobiecki, prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska-Ziemacka, prof. dr hab. Rafał Drozdowski, dr Małgorzata Skrzek-Lubasińska



Od lewej: dr Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel, Michał Knap, Adam Abramowicz, prof. dr hab. Jerzy W. Pietrewicz, dr Małgorzata Starczewska-Krzysztozek, Maciej Kowalczyk



Od lewej: dr Małgorzata Krasnodębska-Tomkiel, Michał Knap, Adam Abramowicz, prof. dr hab. Jerzy W. Pietrewicz, dr Małgorzata Starczewska-Krzysztozek, Maciej Kowalczyk



Od lewej: dr Agnieszka Klucznik-Toro, Agnieszka Markiewicz, Sławomir Stańczuk, Arkadiusz Ragiec, Grzegorz Wolff, dr Małgorzata Skrzek-Lubasińska



Prof. Andrzej Blikle



Adam Abramowicz



Dr Agnieszka Klucznik-Toro

I konferencja samozatrudnionych i freelancerów

Samozatrudnienie – wybór przedsiębiorczych?

20 października 2016 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyła się I konferencja samozatrudnionych i freelancerów nt. „Samozatrudnienie – wybór przedsiębiorczych?”. Konferencję zorganizował Instytut Rynków i Konkurencji Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH we współpracy ze Stowarzyszeniem Samozatrudnieni. Wzięli w niej udział przedstawiciele wielu ośrodków akademickich, administracji publicznej, organizacji wspierania biznesu, oraz samozatrudnieni i freelancerzy – osoby prowadzące działalność gospodarczą i pracujący na podstawie innych form prawnych.

Konferencję otworzył dr hab. Roman Sobiecki, prof. SGH – dziekan Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie i dyrektor Instytutu Rynków i Konkurencji. Podkreślił, że samozatrudnienie powinno być rozpatrywane jako pierwotna forma pracy. Nie sposób prowadzić jej analizy bez powrotu do pytań o to, dlaczego człowiek pracuje, jakie są jego motywy pracy. Stwierdził, że motywy te można podzielić na ekonomiczne, społeczne i psychologiczne. Dlatego też analizy samozatrudnienia powinny być interdyscyplinarne – by uchwycić całe spektrum problemów z nim związanych.

Wykład inauguracyjny pt. *Paradygmat turkusowej samoorganizacji zespołów zadaniowych* wygłosił prof. dr hab. Andrzej Blikle, matematyk, informatyk i znany przedsiębiorca – członek zarządu Inicjatywy Firm Rodzinnych. Przedstawił perspektywy i możliwości innej organizacji pracy: zgodnej z systemem wartości pracującego, uwalniającej jego kreatywność i potrzebę samorozwoju. Taka praca tworzy sens życia i pomaga w budowaniu poczucia własnej godności. Jest oparta na zaufaniu, empatii i współpracy. Tworzy tzw. turkusową samoorganizację, przedstawioną po raz pierwszy przez Laloux'a w książce „Pracować inaczej”. Aby osiągnąć taki stan należy odwrócić tradycyjne myślenie: dobrego życia nie zapewnią sukces i pieniądze, to sukces i pieniądze będą wynikiem dobrego życia. Praca musi być oparta o następujące zasady: (1) robisz to co potrafisz, i (2) to co jest potrzebne oraz (3) jesteś za to odpowiedzialny. Wykład prof. A. Bliklego wywołał żywe zainteresowanie i dyskusję uczestników konferencji. Opisane w nim zasady dotyczyły głównie większych organizacji, jednak równie dobrze mogą być one stosowane przez samozatrudnionych i freelancerów – jako forma samoorganizacji swojej pracy.

Konferencja podzielona została na trzy panele. Każdy z paneli miał inny charakter i poruszał inne problemy związane z samozatrudnieniem. W każdej z części na początku wystąpienia przedstawiali zaproszeni goście. Następnie po każdym panelu zapraszano uczestników konferencji do zadawania pytań panelistom oraz do wyrażania własnych opinii na przedstawiane tematy.

Pierwszy panel był prowadzony przez prof. Romana Sobieckiego. Uczestniczyli w nim: prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska-Ziemacka z Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, prof. dr hab. Rafał Drozdowski – z Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, dr Łukasz Arendt z Katedry Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Łódzkiego, dyrektor Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych i dr Małgorzata Skrzek-Lubasińska z Instytutu Rynków i Konkurencji Kolegium Nauk o Przed-

siębiorstwie SGH, prezes Stowarzyszenia Samozatrudnieni. W tej części podjęto dyskusję nad następującymi problemami:

1. Na świecie obserwuje się rosnącą liczbę samozatrudnionych/freelancerów. Z czego wynika taki trend? Czy jest to grupa homogeniczna? Jakie są motywacje osób decydujących się na prowadzenie własnej działalności gospodarczej?
2. Czy mniejsza liczba samozatrudnionych oznacza wzrost efektywności działania gospodarki?
3. Czy gospodarka może istnieć bez samozatrudnionych? A może istnieje optymalny odsetek samozatrudnienia w gospodarce?
4. Czy osoba prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą to pracownik czy przedsiębiorca? Czy to, do jakiej grupy samozatrudnieni zostaną przypisani, ma jakiegokolwiek znaczenie praktyczne?
5. Czy samozatrudnieni mogą być innowacyjni?

Na początku dr M. Skrzek-Lubasińska przedstawiła podstawowe informacje o samozatrudnieniu w Polsce. Stwierdziła, że mimo iż termin „samozatrudnienie” jest dość powszechnie używany, to brak jest jego precyzyjnej definicji. Do grupy tej zaliczane są osoby prowadzące działalność gospodarczą, ale też rolnicy, rzemieślnicy, wykonujący wolne zawody (także na podstawie umów cywilnoprawnych jak umowa o dzieło czy umowa zlecenia), menadżerowie na kontraktach menadżerskich, a nawet pomagający członkowie rodzin. Ze względu na różne definicje i różny zakres danych trudno jest prowadzić analizy i badania samozatrudnienia w Polsce. Niewątpliwie jednak liczba samozatrudnionych w Polsce systematycznie rośnie. Na koniec 2015 roku jednoosobową działalność gospodarczą prowadziło 1 409 tys. osób, z czego dla 433 tys. była to działalność dodatkowa, poza głównym miejscem pracy. Od roku 2008 liczba samozatrudnionych wzrosła o 29%, najbardziej w branżach związanych z informatyką i komunikacją, działalnością profesjonalną, naukową, administracją oraz obsługą rynku nieruchomości. Jest to już znacząca część polskiego rynku pracy, tymczasem wizerunek samozatrudnionych jest dość negatywny. Grupa ta utożsamiana jest głównie z tzw. samozatrudnieniem fałszywym – osobami, które założyły firmę z konieczności, przymuszone do tego przez swoich pracodawców, w celu zmniejszenia obciążeń podatkowych.

Prof. E. Mączyńska-Ziemacka stwierdziła, że Rada Unii Europejskiej zaleciła Polsce zmniejszenie segmentacji rynku pracy i ograniczenie liczby pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych. Jednak nie wiadomo, jaka jest rzeczywista liczba samozatrudnienia pozornego. Wydaje się, że ze względu na rewolucję cyfrową, zmianę paradygmatu gospodarki i stratyfikacji społecznej – liczba samozatrudnionych będzie dynamicznie rosła. Tradycyjne miejsca pracy (etaty) są zastępowane miejscami pracy elastycznymi. I wynika to nie ze złej woli pracodawców, ale ze zmian gospodarczych i technologicznych. Zacieśnia się granica między właścicielem kapitału i pracownikiem, między producentem i konsumentem. Dlatego neoklasyczne teorie ekonomiczne w coraz mniejszym stopniu tłumaczą rzeczywistość. Następuje obecnie czas zderzenia się dwóch cywilizacji: industrialnej i postindustrialnej. Instytucje i definicje stworzone na potrzeby cywilizacji industrialnej nie przystają do potrzeb cywilizacji cyfrowej.

Prof. R. Sobiecki podkreślił, że choć wydaje się, iż firmy samozatrudnionych są mniej wydajne niż firmy duże, to jednak istnienie samozatrudnienia jest korzystne dla gospodarki, zwłaszcza z punktu widzenia interdyscyplinarnego. Prof. R. Drozdowski podał trzy przyczyny wzrostu liczby samozatrudnionych. Przede wszystkim jest to rozwój organizacji sieciowych. (za A. Appaduraim w gospodarce istnieją dwa typy organizacji: szkieletowe, czyli hierarchiczne oraz komórkowe, czyli organizacje sieci). Sieciowość w gospodarce sprzyja samozatrudnieniu. Także rozwój gospodarki współdzielenia (sharing economy) i powstawanie różnych modeli biznesowych opartych na współdzieleniu z natury swojej powoduje wzrost liczby samozatrudnionych. Kolejną przyczyną jest „projektyzacja” życia. Coraz więcej aktywności ludzkich – gospodarczych, ale też naukowych, kulturalnych, społecznych jest zamykanych w ramy projektu, ze specyficznymi regułami ich realizacji i rozliczania. Są one głównie realizowane przez freelancerów. Pojawiają się już głosy o narodzeniu się nowego społeczeństwa „project society”. Prof. R. Drozdowski stwierdził, że należy zauważać dobre i złe strony wspomnianych zjawisk, m.in. fakt, że wraz z rozwojem samozatrudnienia rośnie skala niepewności i coraz większa liczba osób kreatywnych pracuje jako prekariat. Złożone i różnorodne przyczyny podejmowania samozatrudnienia sprawiają, że ta zbiorowość jest bardzo zróżnicowana i trudno będzie znaleźć obszary łączące tę grupę, jako kategorię społeczną.

Samozatrudnienie zwiększa efektywność gospodarki. Jest sposobem na prywatyzację ryzyka. Jednocześnie wymusza innowacyjność, którą prof. R. Drozdowski nazwał innowacyjnością obronną, wymuszoną. Innowacyjność jest wymuszana zarówno przez konkurencję, jak i przez otoczenie instytucjonalne. Na rynku mogą pozostać tylko firmy najbardziej innowacyjne. Jednak ta innowacyjność jest specyficzna.

Samozatrudnienie jest przykładem indywidualizmu w nowoczesnej gospodarce. Socjologia przeciwstawia indywidualizm kolektywizmowi i uznaje go za postawę prorozwojową. Istnieje bardzo ciekawy problem badawczy dotyczący przyczyn indywidualizmu Polaków: zachodzi obawa, że jest to postawa wymuszona brakiem zaufania. Samozatrudnienie, indywidualizm i innowacyjność Polaków może wynikać z diagnozy społecznej – z deficytu zaufania do skuteczności i efektywności łańcuchów kooperacyjnych.

Dr Ł. Arendt omówił problem samozatrudnienia w kontekście rynku pracy. Według niego dotychczasowe paradygmaty związane z rynkiem pracy w coraz mniejszym stopniu opisują ten rynek. Następuje transformacja paradygmatu, wraz z transformacją gospodarki z industrialnej w postindustrialną. Zmienia się struktura zatrudnienia, jednocześnie analiza rynku pracy w dalszym ciągu dotyczy struktury industrialnej. Nieuwzględniany jest np. tzw. V sektor – pracy w ramach gospodarstwa domowego, często nieodpłatnej, związanej z zaspokajaniem potrzeb małych społeczności lokalnych, ale też z pracą związaną z hobby. Taka praca także wpisuje się w nurt samozatrudnienia, a będzie miała jeszcze większe znaczenie wraz z rozwojem gospodarki współdzielenia. I tu nasuwa się pytanie o efektywność takiej pracy. Wszelkie badania pokazują dodatnią korelację wydajności pracy i wielkości firmy. Ale wskaźniki wydajności pracy oparte są jedynie o mierniki ekonomiczne (wielkość produkcji i sprzedaży). Należy jednak uwzględnić też inne wskaźniki, nawet jeśli są trudno mierzalne: np. poziom satysfakcji z pracy. Z punktu widzenia rynku pracy jakość pracy też jest kategorią istotną. Niekoniecznie

punktem odniesienia analiz powinien być potencjał wzrostu i maksymalizacji zysku. Należy zwrócić uwagę też na inne cele firm, związane np. z wartościami. Podobnie jest ze wskaźnikami dotyczącymi poziomu innowacyjności. W statystykach innowacyjność firmy mierzy się głównie poziomem nakładów finansowych na badania i rozwój. Literatura światowa i polskie badania odnotowują dodatnią korelację pomiędzy wielkością firmy i poziomem innowacyjności. Jednak ten obraz jest zafałszowany, nie odnotowuje wszystkich działań firm małych, w tym jednoosobowych, związanych z badaniami i wprowadzeniem nowych produktów: część nakładów na inwestycje nie jest wykazywana ze względów podatkowych. Nie uwzględnia się także (gdyż nie jest to wycenione) poświęconego czasu na wprowadzenie innowacji.

Panel pierwszy wywołał żywą dyskusję wśród uczestników konferencji. Dr Małgorzata Starczewska-Krzysztożek – główna ekonomistka Konfederacji Lewiatan analizowała, czy osoba samozatrudniona jest przedsiębiorcą. Uznała, że obecnie za główne atrybuty przedsiębiorcy uznaje się: pomysł na firmę, ryzyko, kapitał i zatrudnienie. Jednak te atrybuty tracą na znaczeniu. Obecnie można wykorzystać pomysł innej firmy (np. przez franchising), nie trzeba mieć kapitału, można dla zbudowania firmy korzystać np. z crowdfundingu, nie trzeba zatrudniać ludzi, można z nimi współpracować. Także ryzyko prowadzenia działalności jest niższe niż kiedyś (gdy nie buduje się wielkiej struktury i nie zatrudnia pracowników). Pozostaje więc otwarte pytanie – kto jest przedsiębiorcą? Dr Agnieszka Klucznik-Toro z Międzynarodowego Centrum Przedsiębiorczości zastanawiała się, jaki jest wpływ środków unijnych na rozwój przedsiębiorczości w Polsce. Henryk Pietraszkiewicz z FM BANKPBP zauważył, że zjawisko samozatrudnienia w Polsce nie jest niczym nowym. W poprzednim ustroju można było odnotować znaczącą liczbę samozatrudnionych: w rolnictwie indywidualnym i w rzemiośle. W okresie transformacji indywidualna przedsiębiorczość była silnikiem, który ukształtował strukturę polskiej gospodarki. Powstaje pytanie, czy obecnie przedsiębiorczość indywidualna i samozatrudnienie nie są postrzegane jako „druga liga gospodarce” przez elity i regulatorów polskiej gospodarki? I co może być zrobione, by docenić wysiłki najmniejszych firm na rzecz wprowadzania innowacji i docenić znaczenie firm najmniejszych w polskiej gospodarce? Prof. Jerzy Pietrewicz z SGH polemicznie stwierdził, że z dotychczasowej dyskusji wynika, iż gospodarka oparta na samozatrudnieniu byłaby gospodarką dynamicznie się rozwijającą, kreatywną i innowacyjną. Ale można postawić szereg pytań: czy rzeczywiście drobne innowacje wprowadzane przez samozatrudnionych przekładają się na wielkie innowacje, które decydują o rozwoju gospodarczym? Innowacje wymagają nie tylko wolnego czasu i kreatywności, ale też odpowiedniego środowiska i infrastruktury. Tego samozatrudnionym brakuje. Czy samozatrudnieni mają zdolność do samorozwoju? Czy ich ograniczone możliwości kontaktów z innymi: z zespołami, instytucjami, nie stanowią bariery rozwoju? Czy samozatrudnienie w końcu nie jest prywatyzowaniem ryzyka – pozostawieniem pracujących w ten sposób bez zdobyczy socjalnych pracowników? Dlatego zdaniem prof. J. Pietrewicza samozatrudnienie ma swoje ograniczenia, które sprawiają, że nie jest to ścieżka, którą należy forsować i na której należy oprzeć budowanie konkurencyjności polskiej gospodarki.

Podsumowując, prof. R. Sobiecki stwierdził, że nie ma możliwości analizowania samozatrudnienia bez wzięcia pod uwagę całej gospodarki i jej innych sektorów. Samozatrud-

nienie wspiera gospodarkę, pomaga wykorzystać jej rezerwy, w tym głównie rezerwy kapitału ludzkiego. Wydaje się być naturalnym elementem krajobrazu gospodarczego nowej, post-industrialnej rzeczywistości i trudno sobie wyobrazić obecnie tendencje do ograniczenia samozatrudnienia w gospodarce. Jednak należy brać pod uwagę ambiwalentny i złożony charakter wielu zjawisk, które dotyczą samozatrudnienia – zarówno w badaniach naukowych, jak i praktyce gospodarczej.

W drugim panelu, prowadzonym przez prof. dr hab. Jerzego Pietrewicza, kierownika Zakładu Analizy Rynków Instytutu Rynków i Konkurencji Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, głos oddano samozatrudnionym oraz osobom, które w praktyczny sposób wpływają na warunki prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. W panelu udział wzięli: dr Małgorzata Starczewska-Krzysztozek – z Konfederacji Lewiatan, Adam Abramowicz – poseł na Sejm RP i członek Parlamentarnego Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego, dr Małgorzata Krasno-dębska-Tomkiel, radca prawny i partner w Hansberry Tomkiel, b. prezes w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK), Michał Knap – właściciel KNAP Consultants oraz Maciej Kowalczyk – freelancer – informatyk. Dyskutowano o warunkach prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce na tle Europy. Poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

1. Obecnie samozatrudnieni z Polski przenoszą działalność gospodarczą na Słowację lub do Wielkiej Brytanii. Jak ocenić to zjawisko? Czy warto się starać, by to Słowacy i Brytyjczycy przynosili firmy do Polski?

2. OECD w swoich rekomendacjach dla Polski poleciła ograniczenie preferencji podatkowych i powiązanie składek na ubezpieczenie społeczne osób samozatrudnionych z faktycznymi zarobkami. Jak ocenić te rekomendacje? Czy samozatrudnieni są w Polsce opodatkowani zbyt nisko, czy jednak zbyt wysoko? Czy składki na ubezpieczenie społeczne należy samozatrudnionym podwyższyć, czy obniżyć? Jakie będą skutki społeczne i ekonomiczne zmiany kosztów działania samozatrudnionych?

3. Jakie są największe bariery związane z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej? Jakie zmiany w prawie i funkcjonujących systemach należałoby przeprowadzić, aby ułatwić samozatrudnionym prowadzenie działalności gospodarczej?

Dr Małgorzata Starczewska-Krzysztozek potwierdziła, że w Polsce brakuje badań i danych statystycznych dotyczących samozatrudnienia. Jest jednak wiele obszarów, gdzie w ramach samozatrudnienia Polacy bardzo dobrze radzą sobie z międzynarodową konkurencją. Można wymienić tu transport, działalność naukową, informatyczną czy design przemysłowy. Warunkiem powodzenia jest sieciowanie samozatrudnionych. Samozatrudnienie jest w dużej mierze wynikiem wzrostu efektywności działania większych firm. Wiele obszarów działalności wypychanych jest poza firmę – na zasadzie outsourcingu. Widać to w strukturze kosztów wielkich firm, w których co kwartał zwiększa się udział usług obcych w całości kosztów. Dr M. Starczewska-Krzysztozek doceniła udział samozatrudnionych w tworzeniu innowacji. Stwierdziła, że nawet wielkie innowacje na etapie pomysłu powstają w start-upach – gdzie kilku samozatrudnionych pracuje wspólnie nad jednym pomysłem. Często dopiero potem są przejmowani przez wielkie korporacje, gdzie projekt jest dopracowywany i komercjalizowany.

Na Konferencji podjęty został jeszcze jeden temat związany z samozatrudnieniem. Poziom samozatrudnienia zależy od

regulacji istniejących w danym kraju. Zwrócili na to uwagę dr M. Starczewska-Krzysztozek i prof. J. Pietrewicz. To od ram prawnych zależy, jaką formę przybierze praca na własny rachunek. Może się okazać, że zmiany prawne, zmiany dotyczące uregulowań podatków (np. wprowadzenie planowanego jednolitego podatku) spowodują zmiany w sposobie pracy w Polsce i znaczną zmianę liczbę samozatrudnionych. Postawiono przy tym pytanie – czy samozatrudnienie powinno być regulowane na zasadach ogólnych, czy też zasadne byłoby stworzenie oddzielnego aktu prawnego regulującego sposób działania tej grupy – swoisty „Self-employment Act”? Poseł A. Abramowicz stwierdził, że obecnie identyczne regulacje dotyczą firm każdej wielkości. Mikro firmy muszą sprostać tym samym wymaganiom co wielkie korporacje. Samozatrudnieni są przy tym często dyskryminowani i nie mogą korzystać z niektórych praw. Według posła A. Abramowicza regulacje w Polsce wymagają radykalnych zmian. Wkrótce procedowana będzie nowa ustawa o małej działalności gospodarczej. Zniesiona zostanie ryczałtowa składka na ubezpieczenie społeczne, która według posła jest zabójcą miejsc pracy w Polsce. Szczegóły regulacji nie są jeszcze znane, gdyż ciągle trwają prace nad projektem ustawy. Państwo powinno dążyć do sytuacji, kiedy składki na ubezpieczenie społeczne i podatki nie stanowią bariery w prowadzeniu działalności gospodarczej. Poseł stwierdził też, że w jego Zespole trwają prace nad inną propozycją podatkową – by w działalności gospodarczej płacić ryczałtowy podatek od przychodu, a nie od dochodu. To uwolniłoby przedsiębiorców od konieczności szukania kosztów i od biurokratycznej konieczności ich dokumentowania. Kwestie podatkowe wywołały żywe zainteresowanie i dyskusję wśród uczestników Konferencji.

W dalszej części panelu wystąpiła dr Małgorzata Krasno-dębska-Tomkiel. Przedstawiła ona praktyki, które mogą być stosowane przez podmioty gospodarcze, i które ograniczają konkurencję i przez to utrudniają prowadzenie działalności gospodarczej, szczególnie firmom małym i samozatrudnionym. Do praktyk, z którymi najczęściej stykają się samozatrudnieni należą: ustalenie cen zakupu lub sprzedaży albo innych warunków transakcji, ograniczenie lub kontrolowanie produkcji, rynków, rozwoju technicznego lub inwestycji, podział rynków lub źródeł zaopatrzenia, stosowanie wobec partnerów handlowych nierównych warunków umów, uzależnianie zawarcia kontraktów od przyjęcia przez partnerów zobowiązań dodatkowych, które ze względu na swój charakter nie mają związku z przedmiotem tych kontraktów. Podmiot poszkodowany może zwrócić się do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, jednak warunkiem interwencji Urzędu jest szerszy wymiar naruszenia (tzw. naruszenie interesu publicznego). W praktyce najmniejsi przedsiębiorcy często są poszkodowani przez zmonopolizowane rynki (np. dystrybucyjne, dot. Internetu) oraz nadużycia dominacji. Kwestią otwartą jest, czy powinno się w sposób szerszy objąć ochroną najmniejszych przedsiębiorców, w sposób porównywalny do ochrony konsumentów.

Następnie głos zabrali przedsiębiorcy. Przedstawili praktyczne problemy prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce. Michał Knap – współwłaściciel firmy KNAP Consultants – zwrócił uwagę na problem wizerunku samozatrudnionych w świadomości społecznej (jako osób lawirujących na granicy prawa), a także wśród samych samozatrudnionych – często jako pracy tzw. II kategorii. Problemem jest też niezrozumienie specyfiki samozatrudnienia wśród urzędników. Dla urzędnika nieobecność właściciela w siedzibie firmy jest unikaniem

kontroli. Tymczasem właściciel, by właściwie działać, musi odwiedzać klientów. W firmie jednoosobowej nie ma innej osoby, która w tym samym czasie mogłaby obsłużyć kontrolujących. Kontrolujący urzędnicy są nastawieni na wyszukanie i ukaranie najmniejszych błędów, wynikających częściej ze skomplikowania przepisów prawa, a nie ze złej woli przedsiębiorcy. Taka opresyjność administracji publicznej bardzo utrudnia prowadzenie działalności gospodarczej. Innym problemem jest ciągła zmiana prawa. Samozatrudniony nie jest w stanie nawet zapoznać się ze wszystkimi zmianami. Ich stosowanie jest praktycznie niemożliwe. Maciej Kowalczyk zauważył, że w dzisiejszych czasach, aby podjąć wyzwanie prowadzenia firmy, trzeba być osobą przedsiębiorczą. Samozatrudnieni są liderami i mają duży wpływ na rozwój gospodarczy i społeczny. Dlatego dobrze byłoby, gdyby regulacje prawne nie tyle pomagały samozatrudnionym w prowadzeniu działalności gospodarczej, a im nie przeszkadzały.

Trzeci panel prowadzony przez dr Małgorzatę Skrzek-Lubasińską przeznaczony był dla samozatrudnionych. Paneliści przedstawiali możliwości pozyskiwania finansowania na działalność gospodarczą. Grzegorz Wolff, zastępca dyrektora Biura Rozwoju Gospodarczego Urzędu m.st. Warszawy przedstawił możliwości uzyskania wsparcia ze strony miasta. Przedstawił dotychczasowe działania i zamierzenia Centrum Przedsiębiorczości Smolna oraz Centrum Kreatywności Targowa, gdzie osoby prowadzące działalność gospodarczą i zamierzające taką działalność rozpocząć mogą liczyć na doradztwo, szkolenia, a dla wybranych także udział w Inkubatorze przedsiębiorczo-

ści. Sławomir Stańczuk z Polish Business Club przedstawił praktyczne zasady działania networkingu. Arkadiusz Ragiec – prezes zarządu Beesfund SA przedstawił możliwości pozyskiwania finansowania w ramach finansowania społecznego za pomocą portali crowdfundingowych. Dr Agnieszka Klucznik-Toro – coach biznesowy programu „the Journey”, wykładowca akademicki na Uniwersytecie Korwina w Budapeszcie, założycielka Międzynarodowego Centrum Przedsiębiorczości, mówiła o zaletach networkingu i podała praktyczny przykład współpracy za pomocą portalu wings-network.eu. Agnieszka Markiewicz – niezależny doradca kredytowy, właścicielka firmy Omega Finance, przedstawiła praktyczne możliwości uzyskania finansowania zewnętrznego w instytucjach finansowych.

Kończąc konferencję dr M. Skrzek-Lubasińska stwierdziła, że była ona rozpoczęciem dyskusji i badań nad samozatrudnieniem w Polsce. Dyskusja wskazała, że temat samozatrudnienia jest tematem żywym społecznie i gospodarczo. Brakuje jednak miejsc debaty o warunkach rozwoju i regulacjach dotyczących samozatrudnienia. Niezbędne jest miejsce spotkania przedstawicieli nauki oraz instytucji publicznych z praktykami życia gospodarczego. Konferencja jest pierwszym etapem takiego spotkania i dyskusji. W Szkole Głównej Handlowej w Warszawie powstaje miejsce wymiany poglądów, którego rezultatem będzie pierwsza publikacja w całości poświęcona różnym aspektom samozatrudnienia w Polsce.

*Małgorzata Skrzek-Lubasińska,
Instytut Rynków i Konkurencji, Kolegium Nauk
o Przedsiębiorstwie SGH*

Innowacyjność i konkurencyjność międzynarodowa

– nowe wyzwania dla przedsiębiorstw i państwa

17 października 2016 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyła się konferencja poświęcona problemom innowacyjności i konkurencyjności międzynarodowej przedsiębiorstw i gospodarki. Głównym organizatorem konferencji był Instytut Studiów Międzynarodowych Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH; wydarzenie zorganizowano we współpracy z niemieckim Instytutem Gospodarki Światowej w Kilonii (Kiel Institut für Weltwirtschaft). Konferencja została objęta honorowym patronatem Jego Magnificencji Rektora SGH oraz patronatem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego; jej organizację wsparła finansowo Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej.

W konferencji wzięło udział ponad 100 osób. Referaty wygłosiło 37 prelegentów, reprezentujących krajowe i zagraniczne ośrodki akademickie, instytucje administracji publicznej, prywatnych inwestorów oraz przedsiębiorstwa. W ramach konferencji została zorganizowana także sesja posterowa, w której wyniki badań zaprezentowało 10 uczestników.

Oficjalnego otwarcia konferencji dokonali: prof. Piotr Wachowiak – prorektor SGH ds. nauki i zarządzania, prof. Wojciech Morawski – dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH oraz prof. Katarzyna Żukrowska – dyrektor Instytutu Studiów Międzynarodowych (SGH). Rozpoczynając konferencję sesję plenarną poprowadzili organizatorzy konferencji – prof. Katarzy-

na Żukrowska i dr Eckhart Bode (Instytut Gospodarki Światowej w Kilonii). W sesji wzięło udział 6 prelegentów. Prof. Marzenna Weresa (SGH) zaprezentowała referat na temat wpływu nauki na politykę innowacyjną w Unii Europejskiej. Wbrew temu, czego można by oczekiwać – wyniki badań naukowych nie są zbyt często brane pod uwagę zarówno przy tworzeniu wytycznych polityki innowacyjnej, jak i przy opracowywaniu budżetów na działalność B+R. W tym kontekście, autorka badań postawiła bardzo ciekawe pytanie: czy polityka innowacyjna, która jest rozwijana w oparciu o wyniki badań naukowych, jest lepsza? Następnie prof. Jan Jakub Michałek (Uniwersytet Warszawski) przedstawił wpływ poszczególnych rodzajów innowacji na wyniki działalności eksportowej państw Europy Środkowej i Wschodniej, wskazując na innowacje produktowe, jako te, które odgrywają w ww. zakresie najważniejszą rolę. Kolejna prelegentka – dr Marlena Dzikowska (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu) – przedstawiła badania nad innowacyjnością polskich przedsiębiorstw w czasie globalnego kryzysu gospodarczego (oraz bezpośrednio po kryzysie), które miały na celu zweryfikowanie znaczenia instrumentów polityki państwa dla wyników osiąganych przez przedsiębiorstwa. W drugiej części sesji plenarnej Susan Kim Chomiccka (inwestorka w sektorze innowacyjnych przedsiębiorstw, inwestująca głównie w start-

-up'y) wygłosiła referat na temat szans i wyzwań związanych z budową innowacyjnej gospodarki w Polsce i w Chinach. Temat zmian zachodzących w gospodarce Chin kontynuował dr Eckhart Bode, przedstawiając wyniki badań nad rozprzestrzenieniem się wiedzy w obrębie obszarów metropolitalnych w ww. państwie. Sesję plenarną zamknęła prezentacja prof. Bogusławy Drelich-Skulskiej (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) na temat roli Japonii w kształtowaniu polityki innowacyjnej, mającej na celu wsparcie rozwoju klastrów.

Dalsze obrady były prowadzone w trzech sesjach tematycznych. Pierwszą z nich, zatytułowaną „Innowacyjność i konkurencyjność – uwarunkowania i procesy”, poprowadziły prof. Katarzyna Żukrowska i dr Joanna Stryjek (SGH). Sesja objęła 6 wystąpień: mgr Dawid Szkopiński (Uniwersytet Łódzki) zaprezentował koncepcję pomiaru poziomu rozwoju nowoczesnej gospodarki wiodącej; Piotr Brylski z Urzędu Patentowego RP przedstawił znaczenie ochrony własności intelektualnej we współczesnej gospodarce, prezentując różne oblicza patentu, który może być postrzegany zarówno jako znak pokoju, jak i wojny; dr Joanna Wyszowska-Kuna (Uniwersytet Łódzki) omówiła wpływ usług innowacyjnych opartych na wiedzy na rozwój innowacyjności państw członkowskich UE; prof. Elżbieta Czarny (SGH) zaprezentowała wyniki badań nad innowacyjnością eksportu usług z Polski; dr hab. Bartosz Michalski (Uniwersytet Wrocławski) omówił stan i perspektywy rozwoju polsko-skandynawskiej wymiany handlowej; dr Paweł Dobrzański (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu) zaprezentował problem konkurencyjności gospodarki państwa przez pryzmat pięciokąta stabilizacji makroekonomicznej.

Druga sesja poświęcona była tworzeniu zdolności innowacyjnych przedsiębiorstw oraz rozwojowi usług i innych gałęzi gospodarki w warunkach przełomu technologicznego, który dokonuje się w czasie obecnej rewolucji informacyjnej. Sesję poprowadziły: prof. Anna Zorska (SGH) oraz dr Anna Matysek-Jędrzych (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu). W ramach sesji odbyły się 3 panele, w których wystąpiło 12 prelegentów, reprezentujących 4 ośrodki akademickie oraz dwa przedsiębiorstwa (Siemens i GlitterLab). Prelegenci pierwszego z paneli prowadzili dyskusję na temat wyzwań, którym muszą stawić czoła przedsiębiorcy w dobie rewolucji technologicznej. Tematem

drugiego panelu było umiędzynarodowienie innowacyjności przedsiębiorstw. Ostatni panel odniósł się do problemu innowacyjności przedsiębiorstw w tradycyjnych gałęziach gospodarki.

Trzecia sesja została poświęcona polityce innowacyjnej i jej wpływowi na międzynarodową konkurencyjność gospodarki. Sesję poprowadzili: dr hab. Agnieszka Domańska (SGH), dr Anetta Anna Janowska (SGH) i Karol Szyndzielorz (Siemens). W ramach sesji odbyły się 4 panele, w których wzięło udział 13 prelegentów, reprezentujących 5 ośrodków badawczych. W pierwszym z paneli dyskutowano na temat wyzwań, jakie stwarza polityce innowacyjnej współczesna gospodarka. Panel drugi dotyczył polityki innowacyjnej prowadzonej w Unii Europejskiej i innowacyjności poszczególnych państw członkowskich UE. W ramach panelu trzeciego omówione zostały instrumenty polityki innowacyjnej w Polsce, a ostatni z paneli miał na celu zaprezentowanie różnorodności rozwiązań stosowanych w ramach polityki innowacyjnej w ujęciu globalnym.

Na zakończenie konferencji przedstawione zostały wyniki konkursu na najlepszy plakat (poster), zaprezentowany w sesji posterowej. Komisja konkursowa, obradująca pod przewodnictwem prof. Elżbiety Szymańskiej (Politechnika Białostocka), przyznała nagrody na podstawie oceny zawartości merytorycznej oraz przejrzystości i estetyki posterów. Pierwsze miejsce w konkursie zdobył dr Łukasz Ambroziak z SGH. Miejsce drugie zajęli ex aequo dr Olga Drynia (Uniwersytet Łódzki) i mgr Adam Staliński (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu), a miejsce trzecie – mgr Katarzyna Negacz (SGH).

Konferencja pokazała, że innowacje to nie tylko nowe technologie, ale i różnego typu zmiany organizacyjne czy też doskonalenie tradycyjnych produktów przy wykorzystaniu wcześniej nie stosowanych w danym zakresie rozwiązań; przykład tego typu procesów innowacyjnych stanowi wytwórstwo bombek, zaprezentowanych na konferencji przez Wandę Muszyński (współwłaściciel firmy GlitterLab z Częstochowy). Ten produkt nie ma konkurentów – jest niepowtarzalny i drogi. Innowacje często czerpią swe źródła z postaw, sposobu myślenia, poszukiwania nowych pomysłów i gotowości do ich wdrożenia. Warto, aby każde przedsiębiorstwo było na takie postawy i działania otwarte.

Institut Studiów Międzynarodowych

Kolejny cykl seminariów

Badania marketingowe. Nauka Praktyce. Praktyka Nauce

W ubiegłym roku akademickim Zakład Badań Zachowań Konsumentów Instytutu Zarządzania (Kolegium Zarządzania i Finansów) wraz z Arkadiuszem Wódkowskim z Polskiego Towarzystwa Badaczy Rynku i Opinii zapoczątkowali cykl miesięcznych seminariów zatytułowanych „**Badania marketingowe. Nauka Praktyce. Praktyka Nauce**”. Chcielibyśmy stworzyć wydarzenie, które będzie okazją do zaprezentowania nowych trendów w badaniach, popartych praktycznymi przykładami wyjętymi z szerokiego doświadczenia prelegentów, którzy reprezentują czołowe firmy badawcze. Po drugiej stronie zasiadli przedstawiciele nauki, wykładowcy uczelni, szczególnie ekonomicznych i instytutów naukowo-

-badawczych z całego kraju, ale także doktoranci i studenci. Bogaty materiał, jaki został zaprezentowany podczas comiesięcznych spotkań był inspiracją do wzbogacania treści wykładów, ale także do ciekawych dyskusji. Przypomnijmy seminaria z ubiegłego roku akademickiego:

Październik 2015 r. - „**Trendy a marketing. Czas spojrzeć na rodzinę świeżym okiem!**” Prelegenci: dr Piotr Łukasiewicz (Millward Brown) i dr Barbara Frączak-Rudnicka (4P research mix) zwrócili uwagę, że mnożą się portale trendspottingowe, powstają think-tanki, które podpowiadają skąd wieje wiatr. Jednocześnie zmienia się rola trendów w marketingu. Z pewną przesadą można powiedzieć, że dla

współczesnych marketerów praca z trendami pełni podobną funkcję co poszukiwanie ciekawych insightów, które otwierają nowe ścieżki dla planowania marek, linii produktowych oraz ich komunikacji.

Rodzina, jak zauważyła dr Barbara Frątczak-Rudnicka, jest ważna, jej ranga w hierarchii wartości niezmiennie pozostaje wysoka, a relacje rodzinne cenimy i pielęgnujemy jak nigdy. Tylko te rodziny teraz coraz częściej są „jakieś inne”! Związki formalne i nieformalne, rodziny pełne i niepełne, hetero i homo, rodziny rekonstruowane, wielopokoleniowe i jednoosobowe. Psy i koty wstępują w rolę dzieci, mężczyźni w rolę matek, a dzieci uczą rodziców jak żyć (przynajmniej - online). Prelegentka przedstawiła 15 trendów w życiu współczesnych rodzin - trendów, które zmieniają ich oblicza.

Listopad 2015 r. – „Przegląd pomiarów neuromarketingowych. Teoretyczne podstawy oraz wykorzystanie w praktyce”. Prelegenci: Beata Pawłowska (współtwórcza metodologii pierwszego w Polsce projektu neuromarketingowego, Neuroidea) i Jacek Kowalski (założyciel firmy Neuroidea) przybliżyli metodologie pomiarów biometrycznych. Pokazali czym różnią się poszczególne metody i do czego można je wykorzystywać w praktyce. Zaprezentowali również wyniki badań aktualnych kampanii reklamowych i przedstawili jak można weryfikować działanie bodźców marketingowych oraz jakie zabiegi w reklamach działają pozytywnie, a jakie zniechęcają konsumenta do zakupu.

Styczeń 2016 r. – „Badania niereaktywne w służbie marketingu internetowego”. Prelegenci: dr Jan Zajac (Wydział Psychologii UW, Sotrender – prezes zarządu) i dr Dominik Batorski (Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW) opowiedzieli o różnych modelach badania działań w social media, a także przedstawili kilkanaście narzędzi, w większości mających bezpłatne wersje, które można wykorzystywać zarówno w badaniach komercyjnych, jak i naukowych.

Luty 2016 r. – „Co działa, a co nie działa w reklamie.... Jak ją badać i jak zwiększyć jej skuteczność”. Prelegenci: Mateusz Głowacki i Tatiana Popadiak-Kuligowska (Ipsos Connect) w trakcie wystąpienia przedstawili metody badania skuteczności reklam wykorzystywane w Ipsos Connect. Pokazali także wyniki szeroko zakrojonych meta-analiz, których celem było zrozumienie, w jaki sposób działa reklama i jak jej poszczególne elementy budują lub obniżają jej ogólną skuteczność. Opowiedzieli, co zrobić, żeby zwiększyć szansę na to, że kampania zostanie zauważona, skojarzona z właściwą marką i wywrze wpływ na preferencje konsumenta.

Marzec 2016 r. – „Semiotyka generatywna i strukturalna w zastosowaniach biznesowych”. Prelegenci: Marzena Żurawicka-Koczan, Krzysztof Polak (założyciele firmy Semiotic Solutions PL). Marketing semiotyczny – takie pojęcie zdobywa coraz większą popularność na świecie – zakłada, że produkty i marki są tworem symbolicznymi. Konsument nie kupując produktów tylko znaczenia i symbole. Prelegenci pokazali jak semiotyka pomaga w identyfikowaniu znaczeń i symboli ważnych dla konsumentów oraz przykłady zastosowań semiotyki w tworzeniu strategii marketingowych, strategii marek, pozycjonowaniu kulturowym marek, NPD, poszukiwaniu właściwych dla marek i komunikacji symboli i znaczeń.

Kwiecień 2016 r. – „Ekonomia behawioralna – rewolucja w marketingu i w badaniach”. „Mądrość tłumu w służbie biznesu”. Prelegenci: Anna Gorączka (od 2006

roku związana z badaniami dla branży FMCG), Michał Protasiuk (od 12 lat pracuje w Kompanii Piwowarskiej w obszarze badań i strategii marketingowych. Obecnie prowadzi zespół Consumer Insights). Znając mechanizmy ekonomii behawioralnej jesteśmy w stanie lepiej rozumieć wybory konsumentów oraz mamy szansę je kształtować. Prelegenci skupili się na aspekcie praktycznego wykorzystania mechanizmów ekonomii behawioralnej w marketingu i badaniach. *Wisdom of crowds*, czyli „mądrość tłumu”, to fenomen zbiorowego podejmowania trafnych decyzji przez działające niezależnie jednostki. Podejście to doskonale nadaje się do wnioskowania w dzisiejszym, niezwykle zmiennym świecie, gdzie tradycyjne modele często zawodzą. Prelegenci omówili sposób funkcjonowania *wisdom of crowds* oraz wykorzystanie tego zjawiska w codziennej praktyce badacza rynkowego.

Maj 2016 r. – „O marce”. Prelegent: dr hab. Jacek Kall, profesor Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, na stałe współpracuje z Soul&Mind Group (usługi brand design). Jest autorem wielu poczytnych publikacji z zakresu branding i komunikacji marketingowej. Wykład i dyskusja skupiały się wokół problemów: kapitał marki, koncepcja, pomiar, implikacje, wpływ kapitału marki na jej wyniki ekonomiczne firmy, model kapitału marki Aakera oraz piramida marki Kellera, model FRED, na którym opiera się badanie BAV, komunikacja, która buduje wartość marki.

W seminariach brali udział dydaktycy, doktoranci i studenci SGH, ale także SGGW, UE w Katowicach, w Krakowie, w Poznaniu, Uniwersytetu Rzeszowskiego i Szczecińskiego, Akademii Morskiej w Gdyni, a także dydaktycy z uczelni niepublicznych i przedstawiciele świata biznesu.

24 listopada 2016 r., seminarium pt.: „Emocje robią różnicę, czyli zgłębiać ukryte motywacje konsumentów, wyborców, ludzi”, rozpoczęliśmy cykl spotkań w roku akademickim 2016/2017. Prelegenci: Robert Bajek Account Director w Kantar TNS. Z badaniami rynku związany od 10 lat. Specjalizuje się w badaniach marki i komunikacji oraz w badaniach innowacji. Wcześniej pracownik naukowy w polskich (IGIPZ PAN), międzynarodowych (International Institute for Applied Systems Analysis) i zagranicznych [Disaster Prevention Research Institute – Uniwersytet Kioto, Japonia] instytucjach naukowych. Piotr Chojnowski, Account Director w Kantar TNS. Z badaniami związany od 1997 roku. Prowadził lub współprowadził ponad tysiąc projektów badawczych. W TNS od czerwca 2009 roku. Obecnie zarządza 15-osobowym zespołem badawczym. Głównie prowadzi projekty dla największych klientów z sektora telco, nowych technologii i agd/rtv na polskim rynku. Koordynuje także projekty międzynarodowe. Specjalizuje się w projektach dotyczących B&C (marka i komunikacja), NPD (wprowadzanie nowych produktów i optymalizacja już obecnych na rynku). Członek PTBRiO.

Seminaria odbywają się w auli I, w gmachu C, w godz. 9.50–13.00. Terminarz kolejnych spotkań: 15.XII.2016; 12.I.2017; 16.II.2017; 23.III.2017; 20.IV.2017; 18.V.2017.

Wartością dodaną dla uczestników seminariów są prezentacje, które za zgodą prelegentów możemy wykorzystywać do zajęć dydaktycznych.

*Anna Dąbrowska
(Zakład Badań Zachowań Konsumentów IZ KZiF),
Michał Lutostański (członek Zarządu PTBRiO),
Arkadiusz Wódkowski (ekspert PTBRiO; QSL CONSULTING)*

SEKCJA NARCIARSKA AZS SGH

Dla wielu osób październik to początek najmniej lubianej pory roku. Dzień jest coraz krótszy, zamiast krótkich spodenek musimy zakładać coraz cieplejsze kurtki, a często padający deszcz dopełnia obrazu jesiennej słoty. Lecz dla niektórych to sygnał, że nadchodzi ich ulubiona pora roku – zima, a co za tym idzie sezon narciarski znów powraca nad Wisłę. Na nią z niecierpliwością czeka grupa zapalonych narciarzy z Sekcji Narciarskiej AZS Szkoły Głównej Handlowej.

Sekcja istnieje od 2004 roku. W ciągu tych dwunastu lat nasi reprezentanci regularnie rywalizowali w Akademickim Pucharze Polskim, znanym również jako Winter Cup. Raz do roku każdy mógł pokazać swoje umiejętności na Akademickich Mistrzostwach Polski. Największym sukcesem w historii było 4. miejsce w klasyfikacji generalnej AMPów w sezonie 2015/2016.

Skąd u nas taki zapal do nart, skoro jedynym miejscem do uprawiania sportu wikingów w Warszawie jest Górka Szczęśliwicka? To ma chyba związek ze słowami piosenki *Lato z ptakami odchodzi* o radości z pobytu w górach. Są one dla nas odskocznią od codzienności, chwilą wytchnienia między praktykami w korpo i nauką do egzaminów. Co więcej, regeneracja po treningu nigdzie tak dobrze nie przebiega jak po nartach :)

Poza sezonem nie ustajemy w przygotowaniach. Część z nas bierze udział w treningach rolkowych na tyczkach, organizowanych w okolicy Stadionu Narodowego lub w Łazienkach. Jest to świetny sposób na przygotowanie się do sezonu oraz nieustanne ćwiczenie techniki jazdy na slalomie. Jako że stare porzekadło mówi, że prawdziwa siła techniki się nie boi, nie zapominamy także o silnej nóżce – na siłowni naszej Alma Mater kształtujemy nie tylko żelazo w nogach, ale i charakter w sercach. A gdy podnieśliśmy już każdy możliwy ciężar, spotykamy się na ścianie wspinaczkowej lub, jak pogoda dopisze, na stadionie Agrykoli, gdzie pracujemy nad balansem ciała.

Najlepszym potwierdzeniem pasji do sportu jako głównego czynnika jest kierownik sekcji, Witek Łaszek: *Zawsze chciałem jeździć w wysokich górach. Ale im wyżej, tym noga musi być szybsza. Sekcja narciarska SGH*



to dla mnie najlepsi ludzie i najlepsze miejsca. Nie byłem nigdy zawodnikiem, dlatego czasem brakuje mi dyscypliny i techniki. Koledzy z doświadczeniem z młodszych lat na treningach nie przebiegają w szorstkich słowach, żeby mnie zmotywować – w rewanżu, gdy zabieram ich w Tatry, gdzie stoki są stromsze niż na zawodach, to ja dodaję słowa otuchy. Wspólnie spędzany czas to przede wszystkim kupa śmiechu od rana do wieczora. Moje najzabawniejsze wspomnienie to słowa kolegi, który próbując mojej zupy cebulowej między treningami w Zakopanem powiedział, że mógłbym być jego żoną. Jak widać sport łączy ludzi.

Gdy góry pokryte są już na dobre śnieżną pierzyną, każdą możliwą chwilę staramy się poświęcać na szlifowanie

techniki pod Tatrami. Często w ramach wyjazdu na jedną z edycji Winter Cup zostajemy dzień dłużej, lub jedziemy dzień wcześniej, aby wykonać parę skrętów więcej. W przerwie zimowej zwykle organizujemy wyjazd dla studentów SGH (i nie tylko ☺), gdzie łączymy sport z dobrą zabawą i odpoczynkiem.

Jeśli jesteście zainteresowani sprawdzeniem swoich sił w zawodach lub podzieleniem się pasją z innymi, zapraszamy do polubienia naszej strony na Facebooku (Sekcja narciarska AZS SGH). Tam znajdziecie wszelkie informacje lub możecie nas zapytać przez wiadomość prywatną o kwestie związane z narciarstwem akademickim.

Do zobaczenia na stoku!

Adam Hugues

Udział SGH w realizacji Projektu Erasmus Mundus Swap and Transfer



Na dorocznym spotkaniu wszystkich partnerów projektu Erasmus Mundus Swap and Transfer w dniach 18–20 października br. w Trydencie we Włoszech dokonano wstępnego podsumowania jego realizacji. SGH uczestniczy w projekcie w latach 2013–2017 jako jeden z dziewięciu partnerów europejskich. EM SAT jest jednym z kilku projektów programu Erasmus Mundus w ramach *Działania 2 (EM Action 2)*, w których SGH bierze udział. Warto przypomnieć, że ten projekt stanowi kontynuację i rozszerzenie wcześniej realizowanego projektu o nazwie *One More Step (OMS)*, w którym SGH uczestniczyła w latach 2011–2015, finansowanego również ze środków europejskich. W realizacji EM SAT – podobnie jak w projekcie EM OMS – uczestniczy 9 uczelni z krajów europejskich oraz 16 uczelni z 9 krajów Azji Południowo-Wschodniej. Udział w projekcie biorą też – jako partnerzy stowarzyszeni – cztery organizacje NGO z krajów europejskich. Realizacja Projektu SAT jest koordynowana przez dwa uniwersytety: University of Trento z Włoch oraz Burapha University z Tajlandii.

Budżet projektu na cały okres realizacji (lat 2013–2017) wyniósł 3 049 625 euro, przy czym większość środków finansowych projektu przeznaczona była na mobilność studentów i pracowników, w przewidywanej liczbie 205 grantów. Warto zaznaczyć, że w tym projekcie

realizowano mobilność zarówno z krajów azjatyckich do europejskich, jak i z europejskich do azjatyckich, przy czym proporcja stypendiów dla kandydatów z krajów europejskich i dla kandydatów z krajów z azjatyckich wynosiła jak 1 do 5. Stypendia były przyznawane w trzech kolejnych konkursach rozstrzyganych wiosną 2014, 2015 i 2016 roku (w corocznie ogłaszanych tzw. call-ach). Ich wysokość wynosi 1000 euro miesięcznie dla studentów studiów licencjackich i magisterskich, 1500 euro dla studentów studiów doktoranckich, 1800 euro dla pracowników po doktoracie (tzw. post.doc) i 2500 euro dla profesorów. W trzech kolejnych konkursach rozdzielono praktycznie wszystkie stypendia pomiędzy licznie aplikujących kandydatów z uniwersytetów azjatyckich i europejskich. W ciągu trzech lat akademickich realizacji projektu do naszej uczelni przyjechało 19 stypendystów z uczelni azjatyckich (Chiny, Mongolia, Wietnam, Indonezja, Laos, Kambodża, Malezja, Tajlandia), a wyjechało do uniwersytetów w Azji troje naszych pracowników. Wśród studentów stypendystów mieliśmy większość (11 studentów) na pobyty semestralne na studiach licencjackich i magisterskich, a tylko trójka stypendystów otrzymała stypendia na sfinansowanie pełnego cyklu studiów magisterskich. Na sześciomiesięczny pobyt w SGH otrzymał stypendium doktorant z Mongolii, a na

krótkie miesięczne pobyty doktorantki z Filipin i Mongolii oraz dwie osoby z Chin i Mongolii z tzw. staffu uzyskały stypendia miesięczne na pobyt w Dziale Programów Międzynarodowych. W ostatnim konkursie dwa sześciomiesięczne stypendia – aktualnie realizowane – w Chulalongkorn University oraz Burapha University w Tajlandii uzyskali pracownicy naukowi SGH. W poprzednim konkursie pracownica naszego DPM uzyskała miesięczne stypendium, zrealizowane także w Chulalongkorn University. Jest to wstępne ilościowe podsumowanie realizacji przyznanych grantów EM SAT na obukierunkowe mobilności studentów i pracowników. Po zakończeniu realizacji EM SAT spróbuję przedstawić podsumowanie rezultatów i oceny mobilności zarówno pracowników SGH w Tajlandii, jak i przyjeżdżających do nas stypendystów z uczelni azjatyckich.

W projekcie EM SAT dodatkową płaszczyzną – obok realizacji mobilności studentów i pracowników – jest prowadzenie badań w tzw. klastrach tematycznych. Poprzez badania integrują się społeczności naukowe partnerów i członków stowarzyszonych projektu wokół wybranych zagadnień odnoszących się do zrównoważonego rozwoju.

W projekcie funkcjonuje pięć następujących klastrów w dziedzinach:

- mechatronika i automatyka,

- technologie i materiały biomedyczne,
- zrównoważona produkcja i konsumpcja, surowce naturalne,
- zielona gospodarka i energetyka odnawialna,
- nanotechnologie.

Poprzez realizację w projekcie Thematic Knowledge Clusters są ustanawiane i wzmacniane więzi w zakresie międzynarodowej współpracy akademickiej partnerów, czego przykładem jest wizyta delegacji z Burapha University w SGH. W ramach współpracy w programie Erasmus Mundus w Projekcie Swap and Transfer (EM SAT) odwiedziła SGH w dniu 16 września 2016 roku delegacja Burapha University, Chonburi w składzie:

1. Dr. Pichan Sawangwong, Advisory Board Committee of Faculty of Management and Tourism, koordynator azjatycki Projektu Erasmus Mundus SAT
2. Dr. Pichai Sonchaeng, dyrektor Biura Rozwoju Innowacji
3. Prof. dr Sakchai Setarnawat, prodziekan Wydziału Zarządzania i Turystyki, koordynator azjatycki klastra EM SAT Sustainable Tourism
4. Prof. Saharath Dheerakompon, zastępca dyrektora Biura Rozwoju Innowacji.

Ze strony SGH w spotkaniu uczestniczyli dr Izabela Bergel, koordynator akademicki w SGH EM SAT, prof. Magdalena Kachniewska z Katedry Turystyki SGH oraz przedstawicielki CPM – Marta Sent-Pawłowska i Monika Komorek. Jak w trakcie każdej wizyty, strony zaprezentowały podstawowe informacje o ofercie dydaktycznej i badawczej, ale głównym celem spotkania była dyskusja zagadnień z obszaru turystyki. Prof. Magdalena Kachniewska zaprezentowała kilka tematów badań prowadzonych w Katedrze Turystyki:

- Turystyka medyczna w Polsce.
- Rozwój klastrów turystycznych Aborygenów na Tajwanie: ekonomiczne i kulturalne podstawy na tle doświadczeń europejskich.
- Mechanizm „gier” w turystyce.
- Pokolenie Y na rynku turystycznym.
- Turystyka 3.0
- Rozwój turystyki jako determinanty jakości życia w obszarach wiejskich.
- Systematyczne badania dla Polski od 1996 roku: Tourism Satellite Account (TSA) for Poland.

Dyskusja wokół przedstawionych tematów potwierdziła zainteresowanie



obu stron we współpracy zarówno dydaktycznej jak i badawczej w obszarze turystyki. Dziekan Wydziału Zarządzania i Turystyki Burapha University prof. Sakchai Setarnawat zaprosił prof. M. Kachniewską do złożenia wizyty w BU oraz prowadzenia zajęć w tej uczelni. W ramach wizyty w SGH delegacja odbyła także ciekawe spotkanie w Polskiej Organizacji Turystyki. Podsumowując wizytę delegacji Burapha University w SGH stwierdzić należy nawiązanie dobrze rokujących kontaktów na przyszłość – zwłaszcza w obszarze badawczym turystyki – partnerów projektu EM SAT.

Kontynuacją tak nawiązanej współpracy był udział przedstawicieli obu uczelni w workshopie zorganizowanym w dniach 17–18 października 2016 roku w Innsbrucku, w ramach wyodrębnionego klastra *Sustainable Tourism*. W międzynarodowym workshopie pod nazwą – *Sustainable Tourism: Current Issues and Future Challenges* udział wzięły reprezentując SGH: prof. M. Kachniewska i dr I. Bergel, dr. Pichan Sawangwong i prof. Sakchai Setarnawat z ramienia Burapha University oraz z Uniwersytetu w Innsbrucku prof. Erich Thoni, prof. Mike Peters (współkoordynator workshopu z ramienia Uniwersytetu w Innsbrucku), prof. Andreas Kallmunzer i prof. Robert Steiger, a także prof. Paolo Grigolii z Trentino School of Management i stypendysta EM SAT doktorant z Wietnamu mgr Duc Tran Huy.

Obrady merytoryczne podzielone na cztery sesje poświęcone były za-

gadnieniom zrównoważonego rozwoju turystyki w wybranych obszarach. Dyskusja w pierwszej sesji o zrównoważonej turystyce w Polsce poprzedzona była wystąpieniem prof. Kachniewskiej zatytułowanym: *Rozwój turystyki jako determinanta jakości życia w obszarach wiejskich* oraz prezentacją dr Izabeli Bergel pod tytułem: *Rozwój zrównoważonego transportu i mobilności w Polsce i ich wpływ na turystykę*. Kolejne dwie poświęcone były rozwojowi zrównoważonej turystyki w Austrii i Azji. Ostatnia sesja dotyczyła zarządzania obszarami chronionymi na przykładzie Trentino i Hoang National Park w Wietnamie. W podsumowaniu workshopu prof. Mike Peters wskazał – wyłonione w dyskusji przez uczestników – ciekawe, nowe zagadnienia warte dalszych prac badawczych, jak różnorodność turystyki wiejskiej (od ziemi do stołu) czy formy rekreacji na otwartym terenie w aspekcie zrównoważonego rozwoju.

W ramach aktywności klastrów w projekcie EM SAT równolegle w Innsbrucku obradowali przedstawiciele kilku innych partnerów europejskich i azjatyckich w ramach workshopu zatytułowanego: *Biodiversity and Ecosystem Services*.

Problematyka badawcza będzie kontynuowana w roku 2017. Na zamknięcie projektu EM SAT w czerwcu w Malezji odbędzie się spotkanie uczestników wszystkich klastrów.

Izabela Bergel – koordynator akademicki EM SAT w SGH

Bezbronny naturysta w objęciach circular economy

Kto używa Echo (najnowsze urządzenie oferowane przez Amazon.com), ten mógł przy jego użyciu wysłuchać w internetowym radiu relacji o „open eyes economy summit”. Ta ważna impreza zainicjowana przez prof. Jerzego Hausnera z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, odbyła się 15 i 16 listopada *vis á vis* zamku na Wawelu. Główny wątek stanowiła koncepcja gospodarki o obiegu zamkniętym (*circular economy*, w języku polskim także nazywana gospodarką okrężną)¹. Zaletą Echo jest komunikowanie się konsumenta ze swoim urządzeniem za pomocą głosu. To rewolucja technologiczna, która otwiera nową erę – człowiek będzie przekazywać do komputera oraz otrzymywać od niego informacje w ogóle nie kierując wzroku w kierunku urządzenia.

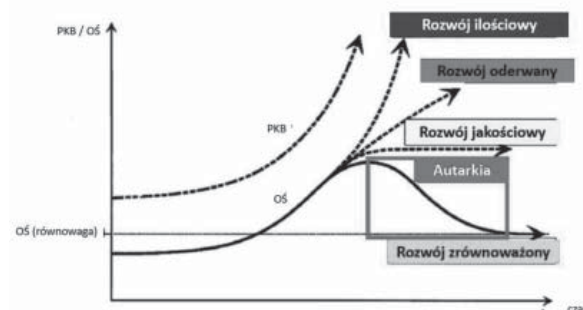
W czasie licznych debat podczas Kongresu w Krakowie ponawiano apel, aby dostrzec ideę swojej aktywności społecznej i gospodarczej. Zarówno producenci, jak i konsumenci mieliby przestrzegać etycznej zasady, zgodnie z którą „nie zawsze warto robić to, co się wydaje opłacalne oraz nie zawsze jest opłacalne to, co wydaje się wartościowe”². A przecież producenci, od wielu tysięcy lat, czyli od momentu wystąpienia wymiany (na rynku), albo decydowali się na praktyki pozwalające na oszukiwanie konsumenta, albo nie byli w stanie eliminować z rynku podmiotów, które takie praktyki stosują. I przecież konsumenci, także od wielu tysięcy lat, nie potrafili racjonalnie rozpoznać, „co jest złotem, a co się tylko świeci”.

Promowana podczas Kongresu koncepcja *circular economy* zasługuje na poznanie. Tej koncepcji w Polsce, podobnie jak w wielu krajach na całym świecie, nie obejmuje program studiowania na kierunkach ekonomicznych. Ale dostępne są liczne źródła, w których jest ona wyczerpująco przedstawiona³. Mogą do tych źródeł sięgać zarówno nauczyciele akademicki, jak i studenci trzech poziomów studiów ekonomicznych. Inicjatywa prof. Jerzego Hausnera stanowi ważny impuls, który może przyczynić się do wzrostu zainteresowania *circular economy*. Setki studentów z krakowskich uczelni w listopadzie 2016 r. miały szansę poznać tę koncepcję podczas Kongresu. Być może w innych ośrodkach akademickich, w tym w SGH, w kolejnych semestrach w ramach różnych przedmiotów będzie ona punktem odniesienia podczas dyskusji o zaletach i słabościach neoklasycznej teorii ekonomii.

Wdrożenie koncepcji gospodarki okrężnej do praktyki gospodarczej powinno służyć m.in. podstawowemu celowi rozwoju społeczno-gospodarczego w skali globu. Cel ten został określony w Porozumieniu Paryskim z 2015 r.: społeczność globu ma zadbać o spowolnienie bądź zatrzymanie zjawiska ocieplania się klimatu, aby uchronić cywilizację przed licznymi znanymi i jeszcze nierozpoznanymi następstwami wzrostu temperatury atmosfery. W koncepcji *circular economy* zabiega się jednak o znacznie więcej – o doprowadzenie do sytuacji, w której obciążenie środowiska naturalnego spowodowane przez działalność człowieka zostanie co najmniej zredukowane do poziomu, przy którym Ziemia jest w stanie odtwarzać swe naturalne zasoby mimo bieżącego obciążenia natury działaniem człowieka.

Przedstawiony na rys. 1 schemat wskazuje, że możliwy jest taki wariant rozwoju gospodarczego (utożsamianego na schemacie ze wzrostem PKB), w którym bieżący poziom obciążenia środowiska naturalnego zrówna się z poziomem zdolności Ziemi

do odtwarzania zasobów naturalnych. Ten wariant nazywany jest rozwojem zrównoważonym (*sustainable development*).



Rys. 1 Warianty rozwoju gospodarczego (wzrostu PKB) oraz obciążenia środowiska (OŚ). Źródło: opracowanie własne na podstawie: Dossier Kreislaufwirtschaft, Swiss Recycling 2016, s. 9, www.swissrecycling.ch (22.10.2016).

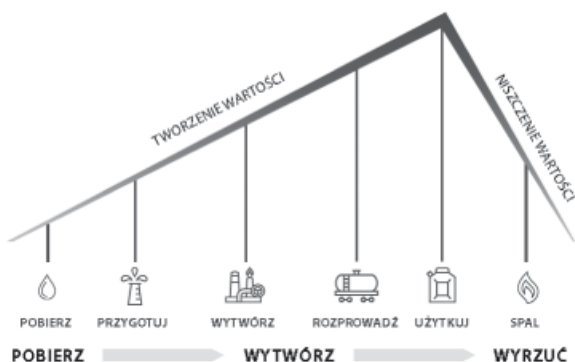
Kreując wizję zmian środowiska naturalnego naszej planety należy uwzględnić perspektywę potencjalnego wzrostu zdolności Ziemi do odtwarzania zasobów naturalnych. O ile na schemacie ten poziom wyraża linia pozioma, co sugeruje, że zdolność utrzymuje się na stałym poziomie wraz z upływem czasu, to istnieją przesłanki aby uznać, że przebieg tej linii może być wznoszący. Przykładem jest perspektywa znacznego zwiększenia zdolności Ziemi do uwalniania tlenu z CO₂ (czyli gazu cieplarnianego) związana z ewentualnym rozpoczęciem intensywnej hodowli miniał: okrzemków (*Bacillariophyceae*). W przypadku zastosowania tej lub innej metody, a nawet wielu metod jednocześnie, pozwalających na ograniczenie ilości CO₂ w atmosferze do przywrócenia równowagi ekologicznej prowadziłyby jednocześnie dwojaki działania: redukcji emisji CO₂ w wyniku „mitygowania” działalności człowieka w zakresie wykorzystywania pierwotnych nośników energii pochodzenia organicznego (przede wszystkim ropy naftowej, węgla kamiennego i brunatnego) oraz przyspieszonego przez człowieka procesu neutralizowania gazów cieplarnianych, które nadal będą emitowane w dużych ilościach.

Koncepcja *circular economy* wydaje się być atrakcyjna, jeśli porównamy sugerowane metody „zamykania obiegu” z klasyczną, w swej istocie biurokratyczną koncepcją „zmniejszania emisji CO₂” opisaną w Porozumieniu Paryskim. Otóż redukcji emisji gazów cieplarnianych nie uda się wymusić administracyjnie. W wielu krajach od wielu lat podejmowane są próby zastępowania technologii spalania węgla w elektrowniach i coraz bardziej staje się widoczne, że zadeklarowanych celów nie daje się osiągnąć. Najwymowniejszym przykładem jest załamanie się w 2016 r. niemieckiej polityki energetycznej „Energiewende”. Udział energii elektrycznej generowanej dzięki spalaniu węgla (importowanego węgla kamiennego bądź wydobywanego lokalnie węgla brunatnego) w całości produkcji energii w Niemczech nie spada, mimo że dzięki upowszechnieniu technologii odnawialnych źródeł energii (fotowoltaiki oraz siłowni wiatrowych *off shore* i *on shore*) potencjał tych instalacji daje możliwości pełnego zaspokajania potrzeb energetycznych w szczególnie korzystnych warunkach pogodowych. Równie spektakularnym przykładem braku realnej perspektywy ograniczenia emisji CO₂ w transporcie jest brak masowego popytu na samochody osobowe

z napędem elektrycznym. Szefowie europejskich koncernów samochodowych – nie bacząc na buńczuczne zapowiedzi Elona Muska dotyczące rozwoju produkcji i sprzedaży amerykańskich samochodów Tesla – w listopadzie 2016 r. jednogłośnie stwierdzili: nie podejmujemy się przedstawienia prognozy średniookresowej dotyczącej zwiększenia produkcji samochodów wyłącznie z napędem elektrycznym, gdyż nie są spełnione do tej pory warunki techniczne, aby takie pojazdy mogłyby stać się atrakcyjną ofertą dla użytkowników masowej motoryzacji indywidualnej.

Ze względu na opisane bariery innymi sposobami należy szukać obszarów redukcji zużycia zasobów naturalnych. Upowszechnianie technologii cyfrowych stwarza nowe możliwości. Przykład może stanowić nowy model biznesowy dotyczący produkcji i udostępniania opon samochodowych, a także uzyskiwania korzyści zarówno przez producentów tych opon, jak i ich użytkowników. Obecnie użytkownicy samochodów osobowych kupują opony (np. zimowe). Ze względu na ograniczenia budżetowe, większość konsumentów „kupi to, co jest tanie, a nie to, co się opłaca”. Wydatek na zakup opon w budżecie gospodarstwa domowego wywołuje uszczuplenie wydatków na inne cele. Więc im taniej się uda kupić te opony, tym lepiej. Popyt na tanie opony stanowi sygnał dla producentów konkurujących na rynku, aby szukać metod produkcji przy najniższych kosztach. Jedną ze skutecznych ścieżek jest kupno tanich surowców niskiej jakości. Skutkiem takiej polityki produktowej jest dostarczanie na rynek dóbr o niskiej trwałości i słabych cechach trakcyjnych, ale tanich. Przeprowadzając rachunek w horyzoncie wieloletnim, korzystniejsze byłoby produkowanie opon dobrej jakości, a więc ponadprzeciętnie trwałych, przy użyciu najlepszych surowców. W gospodarce o obiegu zamkniętym po kilku latach zużyte opony trafiłyby do recyklingu. Zużycie surowców naturalnych w skali globalnej uległoby zmniejszeniu z dwóch powodów. Opony dobrej jakości byłyby używane dłużej, niż opony wyprodukowane z tanich, ale słabej jakości surowców. Surowce z odzysku dobrych opon byłyby o dużej wartości dla producenta, który zredukowałby zapotrzebowanie na pozyskanie nowych surowców.

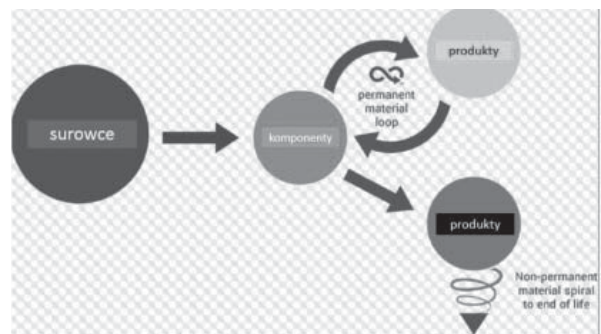
W tradycyjnym modelu biznesowym, w którym „producent sprzedaje a konsument kupuje” obowiązuje zasada „pobierz – wytwórz – wyrzuci”. Ilustruje ją schemat na rys. 2. W nowym modelu biznesowym wartość jest inaczej definiowana, a przeprowadzane transakcje pozwalają na uzyskiwanie mikroekonomicznego pożytku zarówno przez producenta, jak i konsumenta.



Rys. 2 Wartość w gospodarce linearnej. Źródło: J. Hausner, *Przyszłość ...*, op. cit., s. 89.

Obecnie dostępne i już upowszechnione technologie cyfrowej pozwalają na wprowadzenie zasady „pobierz – wytwórz – udostępni/użytkuj – odbierz – zastosuj ponownie”. Schemat tego działania przedstawia rys. 3. Producent wyprodukuje opony o największej trwałości, jaką potrafi osiągnąć. Do tego celu

pozyska surowce w mniejszej ilości, ale o lepszej jakości. To spowoduje, że na etapie wytwarzania surowców zużyte zostanie mniej zasobów, w tym naturalnego kauczuku, energii oraz wody (a woda pitna należy do deficytowych dóbr na Ziemi). Producent nie będzie sprzedawać opon. Jego rolą będzie udostępnić opony użytkownikowi. Na sezon (zimowy), na rok, na kilka lat. I może to być okres krótszy, niż wynosi żywotność tej opony. Gdy użytkownik uzna, że tej opony już nie potrzebuje, wówczas ją zwróci. Producent ją ponownie udostępni (kolejnemu użytkownikowi), a gdy żywotność opony się zakończy, przyjmie ją z powrotem, do ponownego przerobienia. W nowym modelu biznesowym użytkownik opony będzie się rozliczał z producentem za każdy obrót koła. To umożliwią systemy monitorowania mechanizmów pojazdów. Zintegrowanie mapy wirtualnej oraz systemu nawigacji GPS spowoduje, że producent będzie znał wszystkie okoliczności szybszego zużywania opony niż przewidywane to standardowy model. Jeśli kierowca będzie szybko przyspieszać, ostro hamować, jeździć poza pasem utwardzonej drogi, to wszystkie przypadki zostaną zarejestrowane i odpowiednio wycenione w modelu rozliczenia za użytkowanie opony za każdy obrót. Producent będzie mieć zapewniony godziwy zarobek za wynajem opony, a jej użytkownik w formie opłat okresowych z budżetu gospodarstwa domowego per saldo wyda mniej niż w przypadku zakupu (kolejnych) opon. Wydatki będą rozłożone w czasie i z tego powodu bardziej dogodne niż jednorazowy wydatek na opony.



Rys. 3 Koncepcja zamkniętej pętli użycia materiałów. Źródło: opracowanie własne na podstawie: Dossier *Kreislaufwirtschaft*, op.cit., s. 18.

Te wszystkie korzyści mikro i makro interesariusze nowego modelu biznesowego uzyskają przy jednym zastrzeżeniu. Otóż użytkownik samochodu osobowego, podobnie jak konsument korzystający z urządzenia Echo przy zamawianiu jakichkolwiek dóbr, świadomie lub nieświadomie, udostępni swojemu partnerowi biznesowemu wszystkie dane – co robi, jak robi, gdzie to robi i kiedy to robi.

Koncepcja gospodarki o obiegu zamkniętym ma perspektywę upowszechnienia. Przyniesie efekty ekonomiczne prawdopodobnie dzięki totalnemu poddaniu konsumentów monitoringowi ich zachowań: działań i zaniechań. Oczekiwane zamknięcie obiegu w gospodarce nastąpi, jak tylko konsument jako „bezbronny naturysta” znajdzie się w objęciach *circular economy*.

Wojciech Paprocki

¹J. Hausner, *Przyszłość gospodarki rynkowej – od oportunistycznej do relacyjnej gry ekonomicznej*, [w:] E. Bendyk, J. Buzek i inni, *Open Eyes Book, Open Eyes Economy Summit*, Kraków 2016, s. 87.

²Wypowiedź Marii Wiśniewskiej podczas debaty „Wartość dla banku a wartość dla klienta” (15.11.16 r.).

³<https://www.ellenmacarthurfoundation.org/>.

International Management Teachers Academy

Jak uczyć zarządzania w XXI w.?

W czerwcu 2016 roku dwie wykładowczynie z SGH wzięły udział w intensywnym, dwutygodniowym szkoleniu dla nauczycieli zarządzania – **International Management Teachers Academy (IMTA)**. Udział w szkoleniu był współfinansowany ze środków programu Erasmus+.

IMTA to jeden z flagowych programów organizacji CE-EMAN, mieszczącej się w malowniczej miejscowości Bled w Słowenii, położonej nad pięknym jeziorem, u podnóża Alp, niedaleko granicy z Austrią i Włochami. Obok wspaniałych widoków program IMTA oferuje rzetelną porcję wiedzy oraz możliwość bezpośredniego jej wykorzystania w praktyce, w przyjaznym, choć wymagającym środowisku nauczycieli akademickich.

Program IMTA skierowany jest do wykładowców z całego świata. Jego celem jest pomoc w rozwoju warsztatu nauczycieli zarządzania, który obejmuje takie zagadnienia, jak:

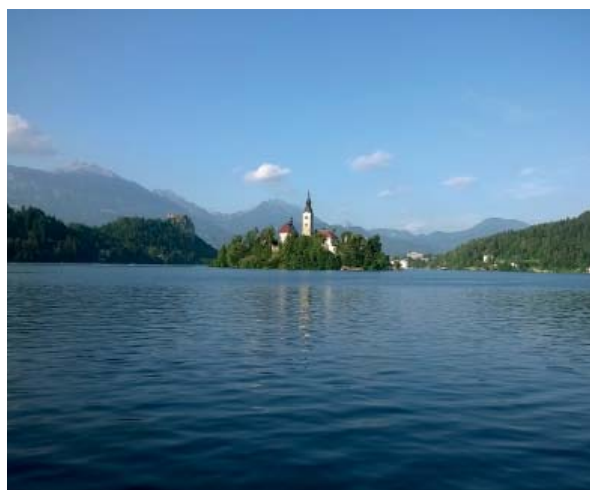
- metody dydaktyczne i podejścia do procesu nauczania,
- przekazywanie wartości w procesie nauczania,
- tworzenie programów nauczania oraz metod weryfikacji wyników,
- łączenie dydaktyki i badań naukowych.

W tym roku do Bledu przyjechało 25 uczestników z 14 krajów, między innymi z Kanady, Austrii, Finlandii, Ukrainy, Singapuru i Filipin. Wykładowcami byli doświadczeni profesorem z USA, Kanady, Szwajcarii, Austrii, Hiszpanii i Polski. Tak międzynarodowy skład zapewnił dostęp do różnorodnych punktów widzenia, doświadczeń i filozofii, dając uczestnikom podstawę do konfrontowania ich z własnymi przekonaniami, przyzwyczajeniami i narzędziami oraz eksperymentowania z nowymi rozwiązaniami w sferze nauczania.

Program podzielony został na dwie części. W pierwszym tygodniu sesje prowadzone były na forum całej grupy i dotyczyły ogólnych zagadnień edukacji wyższej w obszarze zarządzania. W drugim tygodniu uczestnicy wybierali jeden spośród kilku obszarów zarządzania, tworząc mniejsze grupy i pracując nad kompetencjami szczególnie przydatnymi w danej specjalizacji tematycznej.

Pierwszy tydzień zawierał intensywny program obejmujący wykłady, dyskusje, zajęcia pokazowe i prezentacje uczestników. Poruszono takie tematy jak rola wykładowcy w różnych podejściach i technikach nauczania, przebieg procesu uczenia się oraz sposoby jego weryfikacji. Przedstawione zostały zasady tworzenia programów nauczania oraz poszczególne metody prowadzenia zajęć, w tym również te uwzględniające nowe technologie. Szczególną uwagę poświęcono zasadom pisania oraz prowadzenia zajęć metodą opisów sytuacyjnych. Część ogólna programu zakończyła się krótkimi, 15-minutowymi zajęciami pokazowymi, przygotowywanymi przez zespoły uczestników. Po każdej prezentacji następowała dyskusja, podczas której komentowane były zastosowane techniki dydaktyczne i sposoby angażowania słuchaczy.

W drugim tygodniu uczestnicy zostali podzieleni na grupy zgodnie ze swoimi obszarami specjalizacji. W mniejszych zespołach każdy z kursantów miał możliwość wykorzystania w praktyce wiedzy przekazanej w trakcie pierwszego tygodnia oraz poprowadzenia lekcji w oparciu o metodę case studies.



W tegorocznej edycji powstały trzy grupy warsztatowe. Pierwsza z nich prowadzona przez prof. Krzysztofa Obłoja z Uniwersytetu Warszawskiego i ALK w Warszawie poświęcona została zarządzaniu strategicznemu. Tematem przewodnim drugiej grupy, której opiekunem został prof. JB Kassarian z Babson College w USA, było przeprowadzenie zmian. Wreszcie trzecia grupa, pod przewodnictwem prof. Tony F. Buono z amerykańskiego Bentley University, dyskutowała na temat społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) i zrównoważonego rozwoju. Tę ostatnią wybrały obie reprezentantki SGH.

Na zajęciach poświęconych CSR wykładowcy dzielili się swoimi doświadczeniami i problemami związanymi z nauczaniem w tym obszarze. Jednym z kluczowych wyzwań, przed którymi stoi współcześnie odpowiedzialna edukacja menedżerska jest tzw. ukryte curriculum. Choć większość uczelni biznesowych na świecie wprowadziło już do swoich programów kursy podejmujące temat roli biznesu w społeczeństwie, wciąż jest to obszar poboczny, niezajmujący odzwierciedlenia w głównym nurcie zarządzania czy w sylabusach innych przedmiotów oraz z pewnym pobłażaniem traktowany przez studentów i akademików reprezentujących inne dziedziny. Prof. Buono z jednej strony zwracał uwagę na konieczność nauczania strategicznego CSR, w którym kwestie społeczne i środowiskowe nie stoją w opozycji do celów biznesowych,

a postrzegane są raczej jako źródło innowacji i przewagi konkurencyjnej. Z drugiej strony, w odniesieniu do etyki biznesu, prowadzący podkreślał, iż zwiększanie świadomości studentów na często abstrakcyjne dla nich dylematy jest niewystarczające. Potrzebne jest tu podejście bardziej narzędziowe – wypracowanie umiejętności radzenia sobie z konfliktami natury etycznej, z którymi świeżo upieczeni absolwenci mogą spotkać się w miejscu pracy oraz zdolności komunikowania własnych wartości. Przeciwdziałanie ukrytemu curriculum wymaga również, a może przede wszystkim, zmian systemowych – gruntownej zmiany w podejściu do biznesu, dopuszczenia większego pluralizmu teoretycznego w naukach o zarządzaniu, odejścia od dominacji teorii akcjonariuszy w stronę świadomego kapitalizmu. Jednym ze sposobów realizacji tej zmiany jest tworzenie na uczelniach sieci czy też aliansów na rzecz etyki i odpowiedzialności społecznej, spinających różnorodne inicjatywy w tym obszarze, takie jak międzywydziałowe projekty badawcze, wolontariat wśród pracowników i studentów umożliwiające wykorzystanie specjalistycznej wiedzy z zakresu zarządzania w projektach o charakterze społecznym, centra promocji przedsiębiorczości wśród kobiet, a także jednostki odpowiedzialne za realizację polityki etycznej samych uczelni. Przykładem takiego kompleksowego działania jest Bentley Alliance for Ethics and Social Responsibility (BAESR) stworzony właśnie przez prof. Buono.

Organizatorzy IMTA zadbali również o ciekawe atrakcje poza salami wykładowymi. Wycieczki na Blejski Otok – jedyną naturalną wyspę w Słowenii, do jaskini Postojna oraz pięknej miejscowości Piran nad Adriatykiem były niezwykle okazją do lepszego poznania historii i kultury Słowenii. Po dwóch tygodniach intensywnej pracy uczestnicy wraz z kadrami mieli możliwość podsumowania swoich wrażeń w trakcie uroczystej kolacji na średniowiecznym zamku górującym nad Bled.

Udział w IMTA to ogromne wyróżnienie. Nieoceniona jest możliwość obserwowania i uczenia się od wybitnych, światowej klasy akademików, a także wymiany doświadczeń z wykładowcami z całego świata. Narzędzia i metody poznane w trakcie tych dwóch tygodni już dziś są wykorzystywane w salach wykładowych na różnych uczelniach, w tym także w SGH. Co jednak najważniejsze, program IMTA to również dwa tygodnie intensywnego networkingu, nawiązywania relacji i tworzenia wspólnych planów zawodowych. Jeden z owoców tej współpracy zostanie niebawem wydany w postaci książki napisanej przez uczestników i kadrami IMTA, do której lektury już teraz zapraszamy.

Dominika Mirońska, Maria Roszkowska-Menkes

CEEMAN – (Central and East European Management Development Association) – jest międzynarodowym stowarzyszeniem założonym w 1993 roku w celu podniesienia jakości edukacji w obszarze zarządzania w centralnej i wschodniej Europie. Obecnie jest to globalna sieć instytucji zainteresowanych jakością edukacji w tej dziedzinie, jak również szerokim zakresem tematów powiązanych ze zmianą, z ponad 210 członkami instytucjonalnymi i indywidualnymi z ponad 50 krajów w Europie, Ameryce Północnej, Ameryce Łacińskiej, Afryce i Azji. SGH jest członkiem CEEMAN od roku 1996. W roku 2011 SGH uzyskała akredytację CEEMAN na okres 6 lat. Dalsze informacje na temat działań realizowanych przez CEEMAN dostępne są na stronie <http://www.ceeman.org/>

Relacja z Dnia Otwartego w SGH

#kierunekSGH 

Pod hasłem #kierunek SGH 22 października 2016 r. Szkoła Główna Handlowa otworzyła się dla kandydatów w ramach jesiennej edycji Dnia Otwartego. Odwiedziło nas ponad 800 osób.

Goście otrzymali informacje o rekrutacji z pierwszej ręki. Spotkali się z naszymi studentami i wykładowcami. Zapoznali się z programem zagranicznych wymian i organizacjami studenckimi. Rozmawiali w sprawie kariery zawodowej m.in. z doradcą zawodowym. Chętni mogli uczestniczyć w prezentacji na temat uczelni prowadzonej przez rzecznika prasowego SGH Piotra Karwowskiego.

Kandydatów powitali rektor SGH prof. Marek Rocki oraz prorektor ds. dydaktyki i studentów prof. Krzysztof Kozłowski. Poza prezentacją na temat uczelni przygotowaną przez Dział Promocji i Rekrutacji oraz Centrum Programów Międzynarodowych, była możliwość wysłuchania prezentacji na temat życia studenckiego i organizacji studenckich, przygotowanej przez Samorząd Studentów SGH. Tę część zakończył wykład Bartosza Majewskiego *Zwycięskie Strategie Przedsiębiorstw*. W programie były również wycieczki po kampusie i pamiątkowe zdjęcia z naszą maskotką – Rekinem Biznesu.

Poniżej zamieszczamy relacje pracowników i studentów SGH, którzy rozmawiali bezpośrednio z kandydatami. Zadaliśmy im dwa pytania:

1. **Co najbardziej interesuje kandydatów? O co pytają odwiedzając SGH podczas Dnia Otwartego?**
2. **Co jeszcze warto pokazywać i o czym mówić kandydatom odwiedzającym naszą uczelnię?**

Monika Głąb, sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Przedsiębiorczości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odpowiedziała, iż *kandydaci odwiedzający stanowisko Olimpiady Przedsiębiorczości pytali głównie o to, w jaki sposób Olimpiada może pomóc im dostać się na studia do SGH lub do innych publicznych uczelni ekonomicznych, współorganizujących zawody*. Byli także zainteresowani programem Olimpiady, jej zakresem merytorycznym, przebiegiem zawodów. Zadawali pytania o skuteczne sposoby przygotowań do Olimpiady. Na pewno warto wyjaśniać, w jaki sposób udział w Olimpiadach (różnych, nie tylko w Olimpiadzie Przedsiębiorczości) ułatwia rekrutację na studia.

Maciej Maciuła, z Działu Promocji i Rekrutacji zwrócił uwagę na to, że kandydaci najczęściej pytali o możliwość ścieżkę zawodową po danym kierunku (najczęściej chodziło o kierunek MIESI). Dodatkowo interesowało kandydatów co mogliby robić poza studiowaniem, czyli koła naukowe i organizacje studenckie itd. W związku z trudnym i specyficznym rynkiem pracy, a także pytaniami, które zadawali kandydaci warto byłoby zorganizować wykłady na temat rynku pracy, rozwoju osobistego lub

stworzyć obszerną prezentację na temat ścieżek zawodowych po danym kierunku wraz z przykładami osób (absolwentami).

Po raz pierwszy podczas Dnia Otwartego gościliśmy „Klasy akademickie SGH”. Są to klasy objęte wsparciem naszej uczelni. Celem programu jest rozwinięcie współpracy SGH z wyróżniającymi się szkołami ponadgimnazjalnymi w Polsce. Program pozwala także poznać ofertę edukacyjną uczelni i ułatwia dokonanie wyboru ścieżki zawodowej. Podczas Dnia Otwartego odwiedziło nas 18 takich klas z całej Polski. Jak powiedziała Karolina Skolimowska z Centrum Otwartej Edukacji: *z perspektywy Klas Akademickich SGH najbardziej interesujące są wykłady i warsztaty tematyczne, a także kontakt z kołami naukowymi. Równie ważne są relacje płynące od samych studentów, na temat studiowania w SGH oraz możliwości zawodowych, jakie za tym idą. Kandydatów na studia z pewnością zainteresuje szansa wyjazdów zagranicznych oraz nauki języków obcych na wysokim poziomie, a także kontakt ze studentami z zagranicy oraz poznawanie ich kultury. Przede wszystkim jednak należy podkreślać korzyści związane z przyszłością zawodową absolwentów SGH.*

Obecni w SGH podczas tego dnia byli również przedstawiciele sportu. Andrzej Listopad z Centrum Wychowania Fizycznego i Sportu powiedział, że *kandydaci na naszych studentów przede wszystkim pytają o: – organizację WF na uczelni, – sekcje sportowe, – sprawy formalnego zaliczenia WF, – czas trwania WF. Co pokazać jeszcze naszym przyszłym studentom? Może zaprosić ich na trening, zajęcia jakiejś grupy? Bardzo chętnie oglądają prezentacje multimedialne.*

Natomiast Filip Sypniewski z SKN Zarządzania w Sporcie zauważył, że z rozmów wynika, że *kandydatów najbardziej interesują kwestie dotyczące uczelni i jej funkcjonowania. Najczęściej pytają oczywiście o rekrutację, a także o system wyboru wykładowców, o opinie o wykładowcach, dopytują także o poziom i jakość zajęć. Niewielu z nich wie o funkcjonowaniu i działalności licznych organizacji i kół naukowych, warto byłoby wykorzystać potencjał, jaki dają uczelnie te organizacje i koła. Kandydaci pytają także o czas, jaki zajmuje uczelnia, o możliwość zajęć dodatkowych, zarówno naukowych jak i sportowych. Kandydatom warto by przybliżyć warunki studiowania i możliwości, jakie daje nasza uczelnia. Co osiągnęli jej absolwenci, że zajęcia prowadzą zazwyczaj specjaliści z danej branży, o działalności organizacji i kół naukowych, a także jakie możliwości rozwoju się z tym wiążą. Warto też mówić o tym, że każdy może się tu odnaleźć i podjąć wybraną przez siebie drogą, poprzez rozwijanie swoich zainteresowań i pasji – naukowych, sportowych, organizacyjnych.*

Osoby z niepełnosprawnościami miały możliwość spotkania z dr. Czesławem Ślusarczykiem, rzecznikiem osób niepełnosprawnych, z pracownikami Działu spotykając się tylko ci kandydaci, którzy mają jakąś niepełnosprawność. Ogólnie rzecz biorąc, kandydaci pytają o wsparcie, na jakie mogą liczyć ze strony SGH, a w szczególności o formy wsparcia, które są najważniejsze z punktu widzenia ich niepełnosprawności. Na przykład osoby z niesprawnością ruchową pytają o istniejące bariery architektoniczne i możliwości poruszania się po terenie uczelni, a osoby z dysfunkcją wzroku – o możliwość oprowadzenia ich po różnych obiektach uczelni oraz o szanse na otrzymanie materiałów edukacyjnych w alternatywnych formach zapisu. Wszyscy pytają o sty-

pendium specjalne dla osób niepełnosprawnych. Uważam, że do ogólnej prezentacji pokazywanej kandydatom w auli głównej warto byłoby włączyć zwięzłą informację o tym, że SGH wspiera studentów niepełnosprawnych, a organizacją wsparcia zajmuje się Dział Spraw Osób Niepełnosprawnych. Ponadto należałoby podać dane kontaktowe DSON.

Podczas Dnia Otwartego obecni byli także studenci z różnych kół i organizacji studenckich. Bogna Wierzbicka, członek zarządu do spraw administracji SKN Negocjator odpowiedziała, iż *kandydatów najbardziej interesują wszelkiego rodzaju wyjazdy zagraniczne, Erasmus, CEMS, umowy bilateralne. Pytają też, jak w rzeczywistości przedstawiają się możliwości na rynku pracy studentów i absolwentów SGH. Co do działalności w organizacjach, interesują się głównie możliwością nawiązania znajomości i ciekawego spędzenia czasu. Sądzą, że przydałoby się więcej informacji o działalności biura karier SGH, partnerach korporacyjnych itp., a także dodatkowej ofercie edukacyjnej, np.: kursach językowych, organizowanych panelach dyskusyjnych, warsztatach. Plusem byłoby też większa mobilizacja organizacji studenckich, których zaprezentowało się tylko kilka, co nie dawało kandydatom wyobrażenia o różnorodności ich oferty i skali działania.*

Przy stoisku Centrum Programów Międzynarodowych uczniowie zadawali liczne pytania Małgorzacie Chromy, Marcie Ferenc i Agacie Kowalik. Z ich perspektywy wynika, że to co najbardziej interesuje kandydatów, którzy odwiedzają SGH podczas Dnia Otwartego, to m.in.:

- *Jakie uczelnie partnerskie ma SGH i gdzie można pojechać na wymianę?*
- *Jakie są kryteria kwalifikacyjne?*
- *Gdzie wyjeżdża najwięcej studentów i w jakich uczelniach jest najwięcej miejsc?*
- *Kiedy można najwcześniej wyjechać na programy wymiany i ile razy jest to możliwe podczas jednego poziomu studiów?*
- *Kiedy odbywają się egzaminy językowe organizowane przez CNJO?*

Na pewno brakuje filmu promującego SGH, zrobionego profesjonalnie w dwóch wersjach językowych [polska i angielska], który mógłby być używany w czasie Dnia Otwartego, targów edukacyjnych w Polsce i za granicą. Podczas Dnia Otwartego mógłby być on pokazywany na ekranach LCD oraz na przykład na początku, w trakcie albo na końcu prezentacji. Taki film mógłby zawierać również element umiędzynarodowienia SGH (czyli wymiany)”.

Thumnie odwiedzane było również stoisko CNJO. Małgorzata Popielicka z Centrum Nauki Języków Obcych stwierdziła, że *kandydaci odwiedzający stoisko CNJO (języki obce) zadają pytania dotyczące tylko nauki języków. Jesteśmy w stanie w pełni odpowiedzieć na te pytania.*

Prosilibyśmy jednak, aby we wszystkich prezentacjach, informacjach itp. uświadamiać kandydatom, że w SGH nie ma możliwości uczenia się języka od podstaw, i że w zależności od rodzaju/ trybu studiów wymagana jest znajomość języka na określonym poziomie. Dziękujemy za dotychczasową współpracę przy organizacji Dni Otwartych”.

Dziękujemy za zaangażowanie w organizację Dnia Otwartego i już dziś zapraszamy na kolejny Dzień Otwarty 18 marca 2017 roku.

Joanna Obiegalka
Dział Promocji i Rekrutacji

Czy inwestować w TTIP?

Transatlantyckie Partnerstwo w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP) należy do bodaj najbardziej kontrowersyjnych i trudnych do realizacji koncepcji współpracy gospodarczej i politycznej między UE a USA. Negocjacje o zawarcie umowy TTIP, rozpoczęte w połowie 2013 r., trwają już trzy i pół roku. Czy mają szanse być zakończone sukcesem podpisania i ratyfikacji umowy? A może będzie na odwrót: czy koncepcja TTIP odejdzie w zapomnienie, tak jak to się stało z poprzednimi inicjatywami o wzmocnieniu partnerstwa transatlantyckiego z lat 90. ubiegłego wieku?

Nie ma dzisiaj jednej odpowiedzi na tak postawione pytania. Inicjatywa liberalizacji handlu transatlantyckiego została zdominowana przez kalendarz wyborczy w USA, gdzie przeciwników umowy jest równie dużo, jak jej zwolenników. Tymczasem w czasie kampanii wyborczej Donald Trump zapowiedział renegeację już obowiązujących umów handlowych USA, zaś samo TTIP – odrzucił. Stosunek do umowy w UE jest równie skomplikowany, chociaż silna jest w Europie świadomość potrzeby umocnienia unijno-amerykańskiej współpracy gospodarczej. W tej sytuacji trudno ocenić, czy i kiedy opinii publicznej, w tym środowiskom nauki, zostanie przedstawiona koncepcja politycznego rozwiązania impasu w sprawie TTIP.

Po stronie nauki

Naukowcy jednak, powinni, nie czekając na polityków, gruntownie przeanalizować znaczenie TTIP. Umowa transatlantycka, na którą partnerzy po obu stronach Atlantyku czekają z górą sto lat, może przynieść nie tylko korzyści ekonomiczne. Dzięki TTIP pojawia się szansa strategicznego wzmocnienia pozycji obu partnerów politycznych i gospodarczych, którzy zaczną tworzyć wspólny rynek transatlantycki. Jednym z warunków realizacji tak zdefiniowanego celu umowy jest rozbudowa instytucjonalnych podstaw współpracy między UE i USA.

Część niewiadomych związanych z przyszłością inicjatywy TTIP może rozwiązać seminarium zatytułowane „Towards a new logic of the EU-US relations: analysing the strategic importance of the TTIP” (Wobec nowej logiki relacji UE-USA: analiza strategicznego wymiaru TTIP).

Seminarium odbędzie się 7 grudnia 2016 r. (budynek G, Aula VII) dzięki współpracy zarządu Forum Ruchu Europejskiego (Forum, <http://www.rucheuropejski.eu>) z Instytutem Studiów Międzynarodowych KES w SGH. W debacie wezmą udział naukowcy z UE (Polska, Niemcy, Wielka Brytania) i USA, badający systematycznie problematykę TTIP, autorzy wielu publikacji – artykułów naukowych i książek – poświęconych temu zagadnieniu.

Link do rejestracji: [<http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KES/struktura/ism/Strony/news.aspx?NewsID=33eb2560-dae0-4b50-a361-1e8b8e2c7dc9&ListID=742211dd-9413-42ed-a769-b6c410e8c357>].

Wsparcie dla organizacji konferencji zapewniły, obok Forum i SGH, Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, Ambasada Amerykańska w Warszawie oraz Fundacja Adenauera w Polsce.

Jaka alternatywa

Czy USA i UE mają alternatywę dla TTIP? Jest wątpliwe, by w czasach rosyjskiej oraz chińskiej ekspansji, chociaż o różnym charakterze, koncepcja ograniczonej współpracy transatlantyckiej oferowała realne korzyści polityczne, gospodarcze i społeczne. Przeciwnie. Trzeba przyjąć, że USA i UE – choć tak bardzo różniące się naturą gospodarek, struktur prawnych, regulacyjnych, czy kulturą polityczną – potrzebują tej umowy, by dostosować się do logiki multilateralizmu XXI wieku.

Umowa, ożywiając wymianę transatlantycką, powinna wzmocnić konkurencyjność obu partnerów. Kwestia jest

szczególnie ważna dla UE, której pozycja z powodu problemów w strefie euro, niewyjaśnionej sytuacji Wielkiej Brytanii oraz konfliktu na Ukrainie jest krucha. Marginalizacja Europy stanie się faktem, jeżeli USA zdoła sfinalizować Partnerstwo Transpacyficzne (Trans-Pacific Partnership, TPP) z 12 krajami Azji, nie podpisując umowy TTIP. Zawarcie CETA lub negocjacje UE z Chinami mają istotny wymiar polityczny. Niemniej nie zrównoważą one wymiaru politycznego i strategicznego umowy z USA.

Kto straci

Ryzyko porażki TTIP jest poważne. Przede wszystkim strach przed postępującą pauperyzacją społeczeństw w wyniku procesów globalizacji rodzi poparcie dla autarkii i nawrotu protekcjonizmu celnego, obok istniejących wysokich instrumentów pozataryfowych (Nono-Tariff Measures, NTM). Akceptacja hamowania bądź radykalnego spowolnienia procesów rozwojowych na świecie w wyniku międzynarodowego handlu znajdują szczególną życzliwość klasy średniej oraz niższej-średniej w krajach rozwiniętych, co pokazują nie tylko badania Thomasa Piketty’ego. Do podobnych wniosków doszedł Branko Milanović, demonstrując wyniki swoich analiz przy pomocy słynnej już „krzywej słonia”.

Niezgoda na liberalizm gospodarczy jest uzasadniana przez polityków wspierających dyryżm. Przyczyna jest prosta: liberalizm zawęży pole manewru politycznego. Problem jednak w tym, że bezrefleksyjny odwrót w stronę protekcjonizmu będzie kosztowny. Główne koszty ograniczenia handlu na świecie poniosą społeczności państw biednych, rozwijających się oraz tzw. państw doganiających. A więc, takich, których rozwój – tak jak w Polsce – warunkuje rozwijający się swobodnie eksport.

Korzyści TTIP należy wiązać z trzema kwestiami:

- (1) umowa przyczyni się do poprawy zamożności społeczeństw, oferując im zestaw narzędzi umożliwiających stabilny rozwój oraz przeciwdziałanie szokom gospodarczym na wzór kryzysu 2008+;
- (2) zawarcie umowy warto rozumieć jako wstęp do ustanowienia kultury debaty transatlantyckiej;
- (3) umowa, będąc swoistym paktem równych rynków, może oddziaływać na obszary nią nie objęte.

Szanse

Szanse na zawarcie umowy wzrosną przy zachowaniu dwóch podstawowych warunków. Przede wszystkim, umowa powinna skupiać się na ochronie czterech wolności jednolitego rynku, czyli swobodnego przepływu towarów, kapitału, usług i ludzi. Należy ją także konstruować zgodnie z zasadą równości negocjujących stron, minimalizując prawdopodobieństwo wystąpienia syndromu traktatu konstytucyjnego UE. Nie wytrzymał próby ratyfikacji w parlamentach narodowych, gdzie dostrzeżono ten problem.

dr Maria Dunin-Wąsowicz, członek zarządu Forum Ruchu Europejskiego, koordynator naukowy projektu pt. „Towards a new logic of the EU-US relations: analysing the strategic importance of the TTIP”, redaktor naukowy dwóch monografii poświęconych TTIP

Pisarz natchniony

Czytałem jego książki przez kilka miesięcy. Sięgnąłem po pierwszą, drugą, dziesiątą. W jednej z wypożyczalni Biblioteki Publicznej na Mokotowie zapytałem czy pisarz cieszy się popularnością. Kiedyś tak, teraz czytelnicy sięgają do innej literatury – usłyszałem w odpowiedzi. Trzymam w ręku stos jego książek. Możemy sprawdzić historię wypożyczeń – powiedziała bibliotekarka. No to sprawdziliśmy. Komputer poinformował. Ostatnio ktoś pożyczył jeden tytuł w 2012 roku. I później nic. W innych punktach bibliotecznych jest niewiele lepiej. Jedynie Instytut Wydawniczy PAX już po raz 27. wydał *Listy Nikodema*. Powieść została też przetłumaczona na wiele języków. Pisarz uległ pewnemu zapomnieniu, choć osobowość, wciągający, a właściwie opanowujący czytelnika sposób pisania i nieprzemijające wartości, jakie popularyzował, sprawiają, że jego twórczość na pewno zasługuje na przypomnienie i popularyzację. Chodzi o Jana Dobraczyńskiego, rocznik 1910, urodzonego w Warszawie, w rodzinie urzędniczej, absolwenta Wyższej Szkoły Handlowej z roku 1933, która w tym samym roku została przemianowana na Szkołę Główną Handlową.

Dobraczyński dojrzał do twórczości literackiej bardzo szybko, ale wcześniej, będąc jeszcze zupełnie przeciętnym, młodym człowiekiem, musiał uzyskać maturę, a po niej, tak jak to było powszechnie przyjęte, zdobyć formalne wykształcenie. Zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, z którego po roku został skreślony. Na prawo przyjmowano wszystkich, obecności na zajęciach i wykładach nie wymagano, samodzielnego studiowania i zgłębiania wiedzy nie uczono, a potem 80% oblewano na egzaminach po pierwszym roku. W roku 1930 ścięto również Dobraczyńskiego. Niedoświadczony prawnik wstąpił do naszej uczelni. I od razu odczuł różnicę. WSH w porównaniu z uniwersytetem była szkołą. Studentów wdrażano do systematycznego uczenia się, uzyskiwania zaliczeń i zdawania egzaminów. Zapisując się do WSH Dobraczyński liczył, że już po trzech latach uzyska dyplom i podejmie pracę. Nie bez znaczenia było również i to, że miał w WSH sympatię, Danutę Kotowicz, studiującą rok wyżej rówieśniczkę, pochodzącą ze Lwowa. Zaręczyli się już na samym początku studiów, ale ślub wzięli dopiero w 1935 r., po pięciu latach narzeczeństwa. W WSH Dobraczyński studiował bez wpadek, w dużym stopniu dzięki Danucie, która miała świetne notatki. Zaraz po studiach odbył roczną służbę wojskową, od której nie zamierzał się wymigiwać, tak jak to skutecznie robiło wielu młodych ludzi. Był zresztą silnym, wysokim mężczyzną, typem urodzonego kawalerzysty. Trafił do Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Do słynnego Grudziądza, który w okresie międzywojennym wypuścił setki oficerów najpiękniejszego, jak wówczas sądzono, rodzaju broni, a w którym dzisiaj działa Fundacja na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej. Po szkole podchorążych Dobraczyński dostał przydział do 7 pułku ułanów. Wkrótce awansowano go na porucznika rezerwy kawalerii. O awans wcale nie było łatwo, musiano zatem dostrzec jego umiejętności dowódcze. Po odbyciu służby wojskowej Dobraczyński powrócił jeszcze na krótko do WSH, przemianowanej w międzyczasie na SGH, do profesora Konstantego Krzeczковского, w celu dokończenia i obronienia pracy dyplomowej. W tym wypadku napotkał jednak na pewne trudności. Wybitny znawca polityki



Student Jan Dobraczyński. Fot. Arch. SGH.



Studentka Danuta Kotowicz. Fot. Arch. SGH.

społecznej i dyrektor Biblioteki SGH, profesor Krzeczkowski, krytycznie ocenił pracę dyplomową Dobraczyńskiego pt. *Żebractwo w Warszawie oraz walka z niem.* K. Krzeczkowski wydał następującą opinię: „Praca jest mało pomysłowa i wykonana z niechęcią. Autor nie lubi wysiłku. Jest zdolny, ale zdaje się leniwy. Zmuszałem autora wielokrotnie do poprawek – nie mam pewności otrzymania czegoś lepszego”. Ostatecznie w roku 1934 Dobraczyński uzyskał dyplom SGH. Rok później ożenił się ze swoją wybranką. Podjął pracę w Międzykomunalnym Związku Opieki Społecznej w Lublinie. Zgodnie z tradycją rodzinną, podobnie jak jego ojciec, został urzędnikiem w administracji miejskiej. Krótko przed wybuchem drugiej wojny powrócił do Warszawy. Pracował w zarządzie miejskim. Jednocześnie podjął pierwsze próby literackie. Od samego początku interesowała go tematyka biblijna, postaci świętych, historia Kościoła katolickiego. Po latach wyznał, że na takie ukształtowanie zainteresowań wpłynęła przynależność w czasie studiów do organizacji Juventus Christina. Młodzi ludzie w różnych uczelniach, również w WSH/SGH, zbierali się w kołach, czytali *Ewangelię* i pisali komentarze do niej. W przypadku Dobraczyńskiego dało to inspirację do napisania kilkudziesięciu powieści.

Wybuchła druga wojna światowa. Początkujący pisarz został zmobilizowany. Odbył kampanię wrzesniową polegającą głównie na stałym odwrocie przed nacierającymi wojskami niemieckimi i próbach kontrataków na pozycje przeciwnika, dokonywanych głównie w nocy, siejących spustoszenie w oddziałach Wehrmachtu. W latach okupacji Dobraczyński pracował w zarządzie stolicy. Zaangażował się wtedy w akcję o kryptonimie „Żegota” – ratowania dzieci żydowskich. W ramach akcji współpracował m.in. ze znaną pisarką katolicką Zofią Kossak-Szczucką i Władysławem Bartoszewskim. Wydatnie przyczynił się do wystawienia setek aryjskich dokumentów tożsamości dla dzieci żydowskich ratowanych przed zagładą. W dniach powstania warszawskiego walczył na Starym Mieście, Mokotowie i Śródmieściu. Przedzierał się kanałami ze Starego Miasta na Mokotów i z Mokotowa do Śródmieścia. Po kapitulacji powstania trafił do obozu jeńców wojennych Sandbostel. Oboz został wyzwolony przez aliantów w roku 1945. Natychmiast powrócił do kraju. Szybko nawiązał kontakt z Bolesławem Piaseckim – działaczem narodowo-demokratycznym opowiadającym się za współpracą z nowymi władzami Polski, twórcą ugrupowania politycznego PAX.

I zaczęło się. Pospały się liczne książki, eseje, artykuły. Częste wyjazdy zagraniczne i kontakty z pisarzami. Dobraczyński był wybitnym erudytą, czytał i pisał bardzo dużo. Stał się pisarzem ostatecznie zrywając z pracą urzędniczą. Jak i dlaczego do tego doszło, napisał we wspomnieniach. „Wyłamałem się temu losowi [urzędnika z dyplomem SGH] pewnego dnia, ale włókł się on za mną długie lata. Właściwie dopiero po wojnie pojąłem, że mogę żyć nie będąc urzędnikiem, nie chodząc codziennie w najlepszych godzinach do biura, nie tracąc czasu na wysiadanie przy stoliku i odsiadanie swoich godzin, choćby nic nie było do roboty. Od początku jednak nie nadawałem się na urzędnika, może właśnie dlatego, że wychowałem się w urzędniczym domu, w którym wszystko było uregulowane jak w zegarku. I nie dlatego, abym nie uznawał dyscypliny ani terminów. Do wielu moich wad nie zaliczam skłonności do próżniactwa. Ale moje godziny muszą być wyładowane pracą, a kiedy praca zostaje skończona, powstaje potrzeba szukania rzeczy

nowych, oglądania świata. (...) Zawsze byłem skłonny uczyć się czegoś nowego. Wyszedłem ze szkoły jako uczeń bardzo przeciętny, ale zaledwie znalazłem się na wyższej uczelni, krąg moich zainteresowań zaczął się gwałtownie rozszerzać i nigdy rozszerzać nie przestał. Przede wszystkim porwała mnie literatura. Chciałem się wypowiadać samemu, ale również chciałem znać literaturę światową, przeczytać wszystkie jej arcydzieła, poznać klasykę i współczesność. Zapragnąłem odkryć arkana powstawania literackiego dzieła, zapoznać się z życiem twórców. Ciągnęły mnie teologia i biblistyka, mistyka i hagiografia, socjologia i ekonomia, historia i psychologia (...), zacząłem się interesować strategią, historią wojen, uzbrojenia. Czytanie dzieł Dmowskiego skierowało moją uwagę na politykę i problematykę niemiecką. (...) Dmowski także skierował moją uwagę na problem rosyjski, tak jednostronnie-wrogo widziany przez sanacyjnych polityków dwudziestolecia międzywojennego. A oprócz tego pasjonowały mnie nowa fizyka, cuda współczesnej astronomii, odkrycia w zakresie biologii i medycyny. (...) Ciągłe fascynował mnie teatr – i od strony twórczości literackiej, i od strony tajemnic sceny. Każde lato przynosiło narkotyk wycieczek wysokogórskich, a ich pamięć kazała sięgać po książki o wyprawach w Himalaje (...) [przed wojną w Lublinie]. Żyłem miesiącami samotnie [młoda żona dojeżdżała okresowo z Warszawy]. Pracowałem dużo, ‘ładowałem się’ wewnątrznie czytając setki książek, pożerając całe półki (...) Mój okrągły stół był podzielony na części: leżały na nim kolejno książki o tematyce ekonomicznej, społecznej, religijnej, literackiej. Zmieniając temat – przesiadałem się po prostu. Artykuły i książki pisywałem w biurze, kiedy nie wyjeżdżałem [z Lublina], nie miałem właściwie nic do roboty”.

W latach PRL pisarz angażował się w działalność polityczną. Przez dwie kadencje, w latach 1952–1956 i 1985–1989 zasiadał w Sejmie. W roku 1982, po wprowadzeniu stanu wojennego, objął przewodnictwo Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, który skupiał szereg partii politycznych i organizacji społecznych popierających rządy generała Jaruzelskiego. Sześć lat później został awansowany na stopień generała brygady. Kariera polityczna Dobraczyńskiego skończyła się wraz z Okrągłym Stołem i upadkiem systemu komunistycznego. Po roku 1989 zaczęło też stopniowo słabnąć zainteresowanie jego książkami. Otwarcie na Zachód spowodowało, że rynek został zalany różnego rodzaju literaturą sensacyjną i rozrywkową, często bardzo niskiego lotu. Gdy gusta czytelnicze sprawiły, że pisarz stawał się coraz mniej popularny, rok przed śmiercią przypomniał go Instytut Yad Vashem w Jerozolimie honorując Medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Jan Dobraczyński zmarł w roku 1993.

Spuścizna literacka Jana Dobraczyńskiego jest ogromna. Obejmuje kilkadziesiąt powieści, tomy esejów i reporterskich relacji z podróży, wiele artykułów i wypowiedzi, również tom wspomnień. Wydaje się, że najwyższy poziom osiągnął w powieściach o tematyce biblijnej i powieściach historycznych. Obdarzony wielkim talentem i intuicją pisarską wykazywał niezwykle zrozumienie opisywanych postaci. Bez wątpienia można go nazwać pisarzem natchnionym, a przy tym świetnym beletrystą wciągającym czytelnika w akcję książki. Warto do jego twórczości sięgać. Przeniknięta duchem religijnym i katolickim ukazuje wiele mechanizmów rządzących polityką i gospodarką. Dobraczyński, czyli dobro czyniący.

Paweł Tanewski

Donald Trump 45 prezydent USA: polityka gospodarcza i możliwe jej skutki

Próba oceny skutków gospodarczych wyborów prezydenta w USA jest trudna, zwłaszcza że prezydent elekt w pierwszym tygodniu po wyborach odszedł od wielu deklaracji składanych podczas kampanii. Nie do końca wiadomo jaki będzie skład osobowy zespołu jego współpracowników, kto będzie doradzał w kwestiach gospodarki. Wiemy, że wiceprezydentem będzie Mike Pence, a za politykę zagraniczną będzie odpowiedzialny Rudy Giuliani. Niewiadomą są też przyszłe relacje między Kongresem i Senatem USA a prezydentem, który został mianowany jako kandydat republikanów, a następnie stracił poparcie tej partii. Warto przypomnieć, że Kongres w USA został wybrany na okres 3.01.2015 – 3.01.2017. Wybory w 2014 r. dały przewagę Republikanom. Oznacza to 246 przedstawicieli Republikanów w Izbie Reprezentantów i 45 przedstawicieli w Senacie. Jeśli chodzi o Demokratów to w Izbie Reprezentantów mają 186 posłów, a w Senacie 44. W Senacie dwa miejsca dodatkowo przypadły politykom niezależnym. Liczba polityków zmienia się, choć zmiany te nie są duże. Spowodowane są transferami, chorobami lub śmiercią. Amerykański Kongres dysponuje 432 miejscami, a Senat – 100.

Co obiecywał Donald Trump w swej kampanii i do kogo adresował swój program gospodarczy?

Trump deklarował, podobnie jak Hillary Clinton, że jego program adresowany jest do wszystkich wyborców. Jednak widoczne było, że Hillary skupiała się przede wszystkim na kurczącej się klasie średniej, podczas gdy Donald Trump wychodził z ofertą do najbogatszych i najbiedniejszych Amerykanów. Hillary Clinton obiecywała odciążenie o 50% wielkości spłat kredytów pobranych przez młodych ludzi na sfinansowanie studiów, była zwolenniczką stymulowania wzrostu przez wydatki publiczne, w tym w infrastrukturę, chciała uszczelnienia systemu podatkowego, proponowała nowy układ w firmach prowadzący do podziału zysków firm między zarządem i pracownikami, chciała polityki prorodzinnej. Początkowo była zwolenniczką umów o wolnym handlu, takich jak wynegocjowanego układu TPP i negocjowanej między USA i UE umowy TTIP. W końcowej fazie kampanii zaczęła wycofywać się ze swego poparcia dla TTIP. Umowa o wolnym handlu między UE i USA negocjowana jest od 2011 r. i była na liście priorytetów polityki handlowej prezydenta B. Obamy. Donald Trump natomiast ma program zbliżony do programu Ronalda Reagana: o czym świadczyć może stawianie na obniżenie podatków. Uzasadnienie w obu przypadkach było podobne: więcej pieniędzy w kieszeniach podatników, a to oznacza mniejsze obciążenia fiskalne i więcej oszczędności, inwestycji czy konsumpcji. Trump miał swoją koncepcję redukcji deficytu budżetowego i długu, co określano jako „penny program”, który zakłada redukcję o 1% rocznie wydatków budżetowych państwa poza wydatkami na zbrojenia i sferę bezpieczeństwa. Takie działanie po kilku latach przyniosłoby redukcję deficytu, zrównoważenie budżetu i ostatecznie nadwyżkę. W swym programie wyborczym Trump przedstawiał się jako antyglobalista, protekcjonista, zwolennik renegocjowania umów handlowych. Wobec Chin czy Meksyku chciał stosowania 45% ceł protekcyjnych. Chciał wstrzymania umowy NAFTA, zawartej między Kanadą, USA i UE. Kilkakrotnie powiedział, że umowa TPP (trans pacyficzna) powinna



wyłądować w koszu i że należy przerwać proces jej ratyfikacji, a TTIP nie będzie negocjowana. Opowiadał się również za nałożeniem 45% ceł na import z ChRL lub Meksyku. Miał też pomysł budowania muru z Meksykiem, co po wyborach zastąpił „plotem”. Krytykował program ubezpieczenia społecznego znany jako „Obama Care”. Twierdził również, że USA za dużo płacą za bezpieczeństwo międzynarodowe i koszty te należy rozłożyć na wszystkie państwa NATO w sposób bardziej równomierny. Z wielu haseł głoszonych podczas kampanii Donald Trump się wycofał. Już wiadomo, że Obama Care zostanie utrzymany, USA chcą mocnego NATO, ceł nie można dowolnie podnosić, zwłaszcza jak się jest członkiem WTO. Nie wiadomo natomiast kto zastąpi obecną szefową Rezerwy Federalnej Janette Yellen, której kadencja dobiega końca w lutym 2017 r. Mówi się o różnych kandydaturach, jednak na razie zespół prezydenta–elekta nie jest jeszcze znany, co niepokoi rynek kapitałowy.

Rynki zareagowały na wynik wyborów. Reakcja była najbardziej widoczna w notowaniach peso meksykańskiego, ponieważ ponad 60% eksportu z Meksyku kierowane jest na rynek USA. Próba protekcji, czy wręcz zamknięcie granic handlowych prowadziłoby do głębokiego kryzysu gospodarczego. Mocno straciły na wartości słabsze waluty. Giełdy doszły do siebie, chociaż po czerwcowym referendum nt. Brexit jest to drugie, w krótkim czasie wydarzenie, które wywiera tak silny wpływ na gospodarki państw OECD i na gospodarkę międzynarodową.

Trump demonstruje antyglobalizm, nie wiemy jednak jaki będzie ostatecznie jego stosunek do międzynarodowej wymiany. Na początku wspomniano o przewadze Republikanów w Kongresie, a oni są zwolennikami wolnego handlu. W krótkim czasie w USA odbędą się wybory do Kongresu. Mogą one i prawdopodobnie będą oznaczać zmianę układu sił. Taka zmiana nie może jednak być interpretowana jako zmiana podejścia do wymiany handlowej, czyli zastąpienia strategii wolnego handlu strategią protekcji czy izolacji. Daje to nadzieję na dokończenie negocjacji TTIP, zwłaszcza kiedy Brexit oddala się w czasie.

Katarzyna Żukrowska

Nowość

Hallo

Cześć

Hi

Ciao!

Salut



Karta
wielowalutowa
Korzystaj z jednej karty
w wielu walutach



www.pekao.com.pl
801 365 365 (opłata wg cennika operatora)



Bank Pekao

Materiał sporządzony wg stanu na dzień 16.02.2016 r. Informacje zawarte w niniejszym materiale nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Pełne informacje o karcie wraz z obowiązującą Taryfą Prowizji i Opłat są dostępne w oddziałach Banku Pekao S.A. oraz na www.pekao.com.pl i pod numerem infolinii 801 365 365 (opłata wg cennika operatora). Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie, ul. Grzybowska 53/57, 00-950 Warszawa, wpisany do rejestru przedsiębiorców w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, KRS: 0000014843, NIP: 526-00-06-841, REGON: 000010205, wysokość kapitału zakładowego i kapitału wpłaconego: 262 470 034 zł.

